

inter **OPTYK**®**BEZPŁATNE BADANIE WZROKU**

tel. 505 906 944

Czarny Dunajec ul. Rynek 14/Galeria Pana Steskala (I piętro)

**Informator dla turystów str. 19****TYGODNIK**
PodhalanskiROK XXXII NR 28/1630
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 15 LIPCA 2021 r.Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818**TEL. ALARMOWY**
601 100 300**UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO**

Wspaniali flisacy

Gdy w minioną niedzielę nad Pieninami rozszalała się burza, na Dunajcu były dziesiątki łodzi flisackich. Obserwowaliśmy je z kamerą na granicy polsko-słowackiej. Dziś rekordy bije w sieci nasz krótki film pokazujący dwóch flisaków, którzy oddali swoje peleryny turystom, żeby nie zmokli i nie zmarzli. Sami płynęli przemoknięci w cienkich białych koszulkach. Ten piękny gest pienińskich górali długo będą pamiętać turyści z łodzi 181. To także lekcja dla nas wszystkich, jak można szlachetnie się zachować, nie bacząc na własne niedogodności.



Fot.: Jurek Jurecki

Grzmoty, błyskawice. Zrobiło się bardzo zimno. Leje jak z cebra.

Nowa Biała wstaje z ruin

Nie ma czasu na rozpamiętywanie tragedii. Trzeba brać się do roboty, żeby mieć gdzie mieszkać. Oby tylko starczyło materiałów i pieniędzy - mówią mieszkańcy Nowej Białej.

Beata Denis-Jastrzębska

Justyna Bendik wraz z mężem przycina dachówkę, która za chwilę znajdzie się na nowych krokwiach. Czas, kiedy w eleganckiej sukience wybiegła z wesela kuzynki, żeby z niedowierzaniem obserwować płomienie trawiące jej dom, wydaje się już bardzo odległy.

- Dom, który uległ zniszczeniu, był nowy, ale teraz nie ma czasu na to, żeby rozpamiętywać bezsilność, jaka nas ogarnęła, kiedy patrzyliśmy, jak szybko rozprzestrzeniła się pożar. Mamy masę roboty. Na szczęście rąk do pracy nie brakuje, bo mamy dużą rodzinę.



Fot.: Beata Denis-Jastrzębska

dokończenie
str. 28Teren jest już uprzątnięty.
Czas na odbudowę.

Zakopane, miasto bud i budek

Gór w Zakopanem niedługo nie zobaczymy. Zasłonią je setki bud i budek, które bez ładu i składu powstają w stolicy Tatr.

Paweł Pelka

To jest rozpacz, a najgorsze, że nie ma na to chyba żadnej siły. „Budziarstwo” szerzy się w Zakopanem w potworny sposób - mówi Jan Karpiel Bułeczka, architekt, muzyk i były

radny. Dodaje, że teoretycznie w mieście obowiązuje plan zagospodarowania i jest w nim ściśle określone, co można postawić, a tu mamy wolną amerykankę. - Przy wylocie z Zakopanego, na Ustupie, stoją trzy kioski, każdy inny. Jeden tyrolski, drugi zakopiański, a trzeci to taki

mix pierwszego z drugim. To jest nie do opanowania - mówi Jan Karpiel Bułeczka. Jego zdaniem po zakopiańskich ulicach powinien chodzić patrol urzędników, którzy pytaliby się właścicieli budek zaraz po ich powstaniu, czy jest pozwolenie na ich postawienie.

Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, twierdzi, że urzędnicy w Zakopanem mają najwyraźniej problemy ze wzrokiem, bo nie uważają nowych bud i budek.

dokończenie
str. 5

REKLAMA

ZAKOPANE



Ratujmy Marka

Mamy czas do 20 lipca, aby uratować mu życie. str. 3

GRONKÓW

Uwaga, ścieki

Potokiem Leśnica płyną ścieki. str. 8

NOWY TARG

Dużo, niedużo?

Miasto zatrudnia na umowy trzech adwokatów. I płaci prawie 30 tys. zł więcej niż przed rokiem. str. 9

ZAKOPANE

Budowlane zakusy

- Nie chcemy deweloperów na polanie pod Nosalem - podkreślają mieszkańcy ulicy Karłowicza. str. 7

DWA KÓŁKA

Na rowerze z Tygodnikiem

Gdzie wybrać się na dwóch kółkach? Co ciekawego znajdziemy przy ścieżkach rowerowych? Od dziś co tydzień prezentujemy trasy rowerowe na Podhalu, Spiszu i Orawie. str. 21

WAKACJE Z MAZDĄ ? MAZDA LAST MINUTE
ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149
SPRAWDŹ



SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną

**FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIEŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.**

**STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,**
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turytom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

**UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE**

www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00 - 16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPOJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem



Ratujmy Marka

Mamy czas do 20 lipca, aby uratować życie 17-latka.

W czerwcu 2020 roku Marek Pach z Zakopanego zachorował na ostrą białaczkę limfoblastyczną. To choroba wymagająca bardzo intensywnego i długiego leczenia. Od tego czasu jego domem stała się szpitalna sala w klinice Onkologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Niedawno lekarz przekazał rodzicom Marka fatalną wiadomość. - Okazało się, że chemioterapia, którą przyjmuje nasz syn, przestała być lekiem refundowanym. To był szok. Teraz mamy czas tylko do 20 lipca, by zebrać na nią środki. Wtedy musi roz-

począć się dalsze leczenie - mówi Monika Pach, matka chłopaka. Jeśli rodzice nie zdążą zebrać 120 tysięcy złotych, Marek nie dokończy chemioterapii. Jego szanse na przeżycie dramatycznie zmniejszają się. - Prosimy z całego serca, pomóżcie ratować naszego syna - dodaje Monika Pach z Zakopanego.

Konto, na które można wpłacać pieniądze: 58 1240 5165 1111 0010 9853 4192 - Marek Pach. W tytule przelewu prosimy podać - na refundację leku. Pieniądze można też wpłacać z pomocą portalu siepomaga.pl: <https://www.siepomaga.pl/marek-pach> W pomoc zaangażowało się prawie tysiąc osób, bliższa i dalsza rodzina Marka, firmy z Zakopanego i okolic. We wtorek w południe do zebrania pozostało jeszcze ok.



Lek, który brał Marek, przestał być refundowany. Teraz rodzice muszą zebrać pieniądze sami.

33 tysięcy złotych.

- Czekamy nas jeszcze bardzo długa droga do wyleczenia. Droga, którą nagle zagroziła nam przeszkoda nie do pokonania w pojedynkę. Bardzo dziękujemy za to wsparcie i nadal prosimy z całych sił o pomoc. Marek to nasz jedyny syn. Pomóżcie nam, aby dożył kolejnych urodzin, aby miał przed sobą życie - dodaje matka Marka.

W piątek 9 lipca zapytaliśmy Ministerstwo Zdrowia o to, dlaczego „Erwinase” - lek, który przyjmuje Marek, przestał być nagle refundowany przez państwo i co mają zrobić chorzy, którzy zaczęli już terapię. Do momentu oddania tego numeru TP do druku nie dostaliśmy odpowiedzi.

PP

Tatrzańska rozbiórka

Kaplica z Rusinowej Polany przeniesiona w tajemnicy w inne miejsce, ojcowie dominikanie rozżaleni internetowym hejtem.

Gdy z początkiem lipca informacja o kaplicy polowej postawionej na Rusinowej Polanie obiegła internet, na organizatorów uroczystości wylała się fala hejtu. Komentujący wołali o pomstę do nieba za niszczenie tatrzańskiego krajobrazu. Mimo że ojcowie dominikanie wyjaśniali, że kaplica jest tymczasowa. Postawiona w 160. rocznicę objawień maryjnych z myślą o pątnikach, którzy przybywają na Polanę Rusinową.

- Od kilkudziesięciu lat obchodzimy kolejne rocznice objawienia Matki Bożej Jaworzyńskiej w Tatrach - wyjaśnia ojciec Mateusz Jacukiewicz, dominikanin z Wiktorówek. - Co 10 lat ze względu na dużą liczbę pielgrzymów stawiamy ołtarz polowy na Rusinowej Polanie, a po uroczystościach rozbieramy go.

Ojciec Mateusz podkreśla, że za każdym razem dominikanie dostają odpowiednią zgodę w Tatrzańskim Parku Narodowym i starostwie powiatowym.

Za każdym razem ołtarz jest w terminie określonym przez TPN przeniesiony w inne miejsce. Poza granice parku. - Teren został przez nas jak zawsze posprzątnięty i odebrany bez zastrzeżeń przez TPN - dodaje dominikanin z Wiktorówek. - Zawsze współpracujemy z pracownikami TPN, aby obchody były jak najmniej uciążliwe dla przyrody Rusinowej Polany. Stosujemy się do ich zaleceń i wymagań. Dzięki temu uroczystości nie mają wpływu na otaczającą nas przyrodę parku narodowego.

Tak było i tym razem. Mało tego, organizatorzy posprzątnęli cały teren z pozostawionych na polanie śmieci. - My dotrzyliśmy słowa. Kaplica została rozebrana, a śmieci pozbierane. Mamy nadzieję, że nasi oponenci, jeśli w ogóle kiedyś będą w Tatrach, zabiorą po sobie wszystko to, co przynieśli ze sobą. Szczególnie śmieci - podkreśla ojciec Mateusz.

Kaplica znalazła już swoje nowe miejsce. Jednak ze względu na nieprzychylną atmosferę dominikanie nie ujawniają, gdzie została przeniesiona budowlą. Przypominają jednak, że Tatry są od wieków związane z ludźmi. Człowiek doświadcza tu piękna natury, tragedii wypadków, ale także przeżyć mistycznych. Jednym z nich było Objawienie Matki Bożej Jaworzyńskiej na Wiktorówkach 160 lat temu.

- Środowiska tzw. „liberalne” w imię wolności chcą usunąć z przestrzeni publicznej religijność, szczególnie Kościół katolicki - zaznacza ojciec Mateusz. - Jednak prawdziwym znakiem wolności nie jest wykluczenie Kościoła z życia publicznego, także tego tatrzańskiego, ale harmonijna obecność człowieka w świecie. To nie problem, że przyjdzie tu muzułmanin i rozłoży na polanie dywanik, wypowiadając słowa Koranu. Nie problem, jeśli żyd zechce modlić się słowami Psalmów. Nie problem, że buddysta pomodli się słowami mantry. I tylko ateista nic nie powie.

Dominikanin wraz z pozostałymi organizatorami ma wielki żal nie tylko do komentujących, ale także do nas, dziennikarzy, którzy pisaliśmy artykuły na temat uroczystości. Twierdzi, że w większości były to artykuły nakierowane „na wzbudzenie nieprzychylnych emocji w środowiskach tzw. liberalnych”. Jego zdaniem artykuły o kaplicy na Rusinowej Polanie „służą tylko do wzbudzenia podziałów i niezdrowych emocji wobec Kościoła w Polsce. Ewentualnie obrażeniu ludzi, którzy wiele pracy włożyli w te obchody”. A posty pod tymi artykułami to jeden hejt, obrażający ludzi od pokoleń mieszkających na Podhalu, naszych gości i pielgrzymów.

- W Tatrach jest miejsce dla każdego, o ile będzie je potrafił uszanować - zaznacza ojciec Mateusz. - Z ich historią, wiarą, tradycją i odwiecznymi marzeniami o wolności, gdy jej brakowało. Łatwo jest je wszystkie podeptać w imię tzw. neutralności światopoglądowej. Nieodłącznym elementem historii i tradycji Tatr jest wydarzenie z Rusinowej Polany i nieustanna opieka Królowej Tatr nad góralami i turystami wędrującymi po górskich szlakach. Za nią dziękujemy podczas tych obchodów, bo wdzięczność jest wyrazem duchowej kultury człowieka.

rav

Turystyczne przyspieszenie

Jedni nie mogli już wytrzymać w domu, inni z obawy przed czającymi się obostrzeniami i zamknięciem - wszyscy ruszyli na Zakopane.

Korki w centrum Zakopanego, tłumy w restauracjach i rzeka ludzi na Krupówkach. To sezonowe obrazki, do których zdążyliśmy się przyzwyczaić pod Giewontem. Tyle że do tej pory letni sezon rozpoczynał się w drugiej połowie lipca. Dziś turystyczne zagęszczenie mamy na Podhalu dużo wcześniej.

- Ludzie wystraszyli się Deltę, nowej odmiany koronawirusa, mamy bardzo dużo sygnałów z hoteli, że goście, którzy rezerwowali pobyty sierpniowe, przyspieszają swoje urlopy i przenoszą terminy właśnie na lipiec - mówi Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej w Zakopanem. Dodaje, że krajowy turysta jest dziś bardziej świadomy tego, co może się wydarzyć w związku z rozwojem zakażeń i zachorowań. - Oceniamy sytuację bardziej realnie, słuchamy i widzimy, co się dzieje w Portugalii, Hiszpanii, gdzie zamykane są teraz kluby nocne i dyskoteki. Ta nowa, bardziej zaraźliwa odmiana koronawirusa jest u nas w Europie i dlatego nie ma się co oszukiwać, 4. fala zachorowań do nas dotrze. Stąd decyzje o przyspieszeniu wypoczynku, dlatego mamy tak duży ruch - zaznacza szefowa TIG.

Agata Wojtowicz przypomina też jak bardzo przez pandemię i wcześniejsze lockdowny zmienił się klient, a co za tym idzie - ruch turystyczny. - Z jednej strony jesteśmy bardziej ostrożni, ale z drugiej klient jest bardzo dynamiczny, decyduje o pobytku z dnia na dzień. W ostatniej chwili. Kieruje się nie tylko spodziewanym rozwojem pandemii, ale tak prozaicznymi informacjami jak prognoza pogody - podsumowuje szefowa TIG.

Również w agencji Joint System, która współpracuje z obsługą ruchu turystycznego na naszym terenie, potwierdzają zwiększoną liczbę gości w Zakopanem i okolicy. - W jednych obiektach, które obsługujemy, różnice sięgają dwudziestu, a w innych nawet trzydziestu procent obłożenia - mówi Dariusz Galica z firmy Joint System. Przypomina, że przed pandemią w pierwszej połowie lipca hotele, pensjonaty i kwatery prywatne notowały zwykle zapelnienie miejsc od 50 do 70 procent. W te wakacje obłożenie miejsc noclegowych sięga od 60 do 80 procent. - W niektórych pensjonatach nawet 90 procent - podkreśla Dariusz Galica. Jego zdaniem przyczyn jest kilka. Z jednej strony część gości przez obostrzenia i zamknięcia nie wypoczywała w zimie. Dlatego, gdy tylko rozpoczęły się wakacje, postanowili skorzystać z możliwości wyjazdu. Na to nakładają się różnego rodzaju utrudnienia przy wyjazdach zagranicznych. Nie każdy jest zaszczepiony podwójną dawką, nie każdy zamierza się szczepić, nie każdy chce robić sobie testy i narażać się na kwarantannę. Dlatego wybiera pobyt krajowy, a w Polsce w lecie góry, Tatry i Zakopane to obok kierunków nadmorskich jeden z najpopularniejszych wyborów.

- Bardzo pomagają też bony turystyczne, szacujemy, że w tej chwili ponad połowa pobyków realizowanych jest na podstawie bonów turystycznych - podsumowuje Dariusz Galica.

rav

Okiem reportera

Fot.: Bartłomiej Jurecki



We wtorkowy poranek przyroda uraczyła nas na Podhalu pięknym spektaklem. Mgły i chmury walczyły ze słońcem.



Czarny Dunajec

Fakty, a nie plotki

- Rozpoczynamy kampanię informacyjną dotyczącą przywrócenia praw miejskich miejscowości Czarny Dunajec - informuje Marcin Ratułowski, wójt gminy.

Jest wiele argumentów przemawiających za odzyskaniem praw miejskich, a największym plusem jest możliwość ubiegania się o wielomilionowe dofinansowania w infrastrukturę Czarnego Dunajca. Są w Małopolsce miejscowości, które w ostatnim czasie stały się miastami i potwierdzają, że warto. Posłuchajcie, proszę, ich głosu - apeluje do mieszkańców Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec. Zaznacza,

że „najważniejszym celem kampanii jest przekazanie mieszkańcom rzetelnych informacji, aby wyrazili swoje zdanie na podstawie faktów, a nie plotek”. - Niestety największą plotką, która rozprzestrzeniła się na ogromną skalę w całej gminie, jest straszenie mieszkańców wzrostem podatków. Zasady dotyczące podatków w przypadku uzyskania statusu miasta nie zmieniają się. Wynika to z przepisów prawa i potwierdzają to jednoznacznie doświadczenia innych miejscowości, które stały się miastami - zapewnia wójt.

W lutym tego roku rada gminy w Czarnym Dunajcu przyjęła uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy. Mieszkańcy mają

odpowiedzieć na pytanie, czy chcą, aby Czarny Dunajec stał się miastem.

Na Facebooku w ramach kampanii informacyjnej powstała strona „Czarny Dunajec - Warto być miastem”. - Konsultacje będą kluczowym etapem w procedurze nadania statusu miasta. Zanim jednak zostaną przeprowadzone, pragniemy przedstawić mieszkańcom istotne informacje dotyczące samej procedury, historii Czarnego Dunajca, ale też odpowiadające na pytania, wątpliwości i obawy. Zachęcamy do zadawania pytań i kierowania ich na adres gmina@czarny-dunajec.pl - informuje wójt gminy.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkiewicz

Czy Czarny Dunajec stanie się miastem? Decyzja należy do mieszkańców.

Gmina Poronin

Szkolna zapaść

Nauka ucznia w podstawówce w Stasikówce kosztuje gminę dwukrotnie więcej niż w przypadku jego rówieśnika w Poroninie.

W 2006 roku wpływy do kasy gminy Poronin pokrywały ponad 90% wydatków oświatowych. - W tej chwili z dochodu pokrywamy jedynie 66% wydatków - mówi Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. - W 2020 roku musieliśmy dobrać ponad 34%, brakowało 7 mln zł.

Wójt podczas ostatniej sesji rady gminy przedstawiła „Raport o stanie gminy Poronin”. Spora część dokumentu poświęcona jest trudnej sytuacji oświaty. Pandemia pogorszyła narastający kryzys. - Mamy stale rosnące wydatki w szkołach - mówi Anita Żegleń. - To już nie tylko pensje nauczycieli, ale doszło bardzo dużo zajęć z rewalidacji, logopedii, terapii pedagogicznej. Bardzo niepokojąca tendencja. Mamy mniejsze dochody zewnętrzne. Przybyło wiele zadań z pomocą psychologiczną. Subwencje w zdecydowanie niewystarczającym stopniu równoważą koszty i wydatki. Dlatego, mając świadomość katastrofalnej tendencji, rozpoczęliśmy reorganizację oświaty.

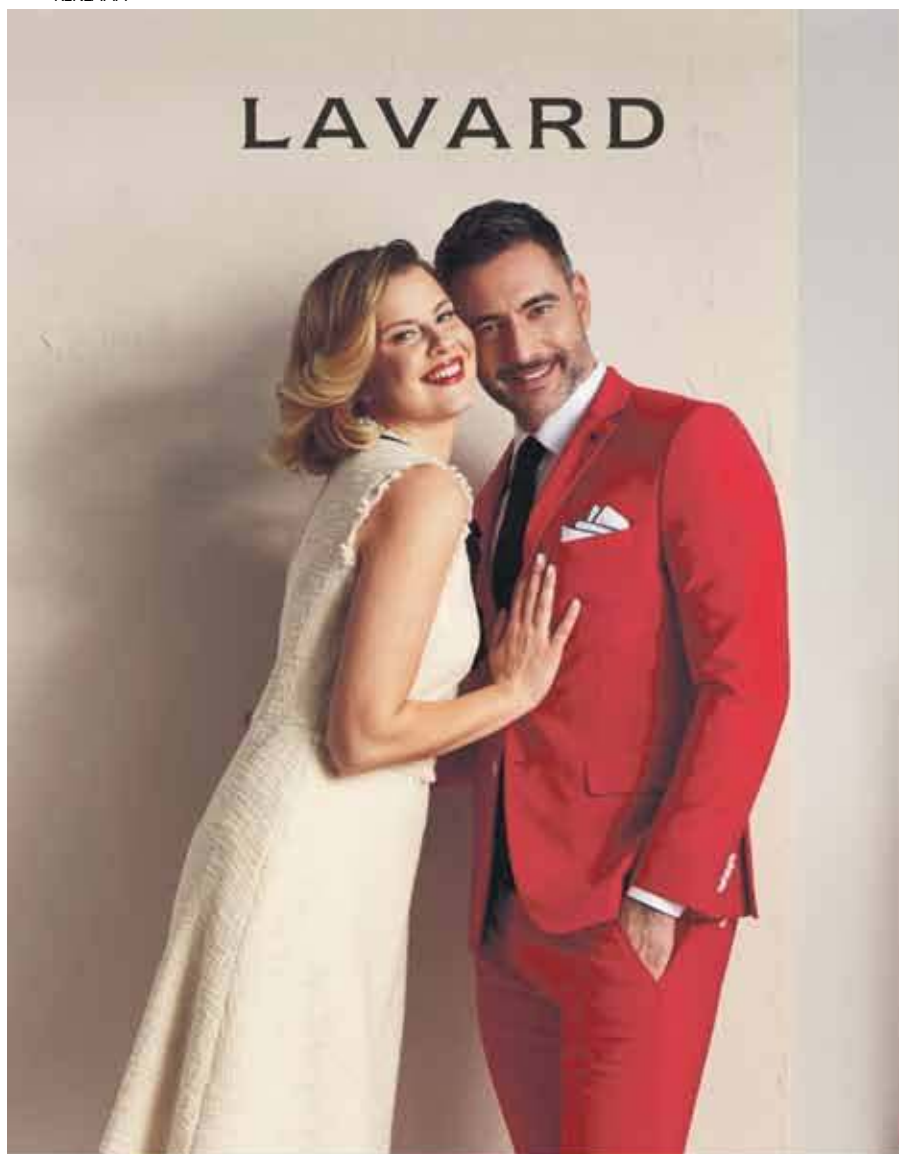
Gmina ma sześć szkół publicznych, jeden zespół szkółno-przedszkolny i jedno przedszkole. Liczba uczniów w poszczególnych szkołach: Poronin 266, Ząb 218, Murzasichle 145, Nowe Bystre 106, Suche 79, Małe Ciche 57, Stasikówka 53. Średnio liczba uczniów w klasie: Poronin - 19, Ząb - 18, Murzasichle 14, Nowe Bystre 13, Suche 8,8, Małe Ciche 7, Stasikówka 5,8. - Czyli w Stasikówce mamy mniej niż 6 uczniów w klasie, z tym mocno wiąże się wysokość miesięcznych wydatków na ucznia - zaznacza Anita Żegleń. I wylicza, że Poronin płaci na naukę jednego ucznia miesięcznie 903 zł, Ząb - 1011 zł, Murzasichle 1065 zł, Nowe Bystre 1170 zł, Suche 1400 zł, Małe Ciche 1658, a Stasikówka - aż 2398 zł na ucznia. Miesięczny koszt pobytu przedszkolaka to 866 zł.

Dużo emocji towarzyszyło przedstawieniu podstawowych wyników, jakie szkoły uzyskały po egzaminach ósmoklasisty w 2020 r. Z języka polskiego najlepiej w gminie wypadła Stasikówka, Poronin i Ząb. - To absolutnie nie znaczy, że było dobrze. Nie. Wyniki niżej średniej, ale nie katastrofalnie. Jeśli chodzi o matematykę - najlepiej było w Poroninie i Zębie. Średni poziom to też powód do zmartwienia. Cała gmina - poziom niżej średniej. Były szkoły, jak Nowe Bystre i Małe Ci-

che, które w ocenie dostały stopień jeden. Nie ma niższego poziomu. Przepraszam za ton, ale ja się denerwuję takimi sprawami. Poronin, Ząb i Stasikówka najlepsze w j. angielskim. Stosunkowo niski poziom Nowe Bystre. I znowu Małe Ciche poziom jeden. Małe Ciche - przyznaję to ze smutkiem - z polskiego dwa, z matematyki jedynka, z angielskiego jedynka. Dwa lata temu cieszyliśmy się wszyscy, gdy szkoła w Małym Cichem dostawała poziom 9, najwyższy, z języka polskiego. Dziś jest jeden. To zależy od atmosfery w szkole, determinacji nauczyciela, zespołu uczniowskiego, jaki jest w danym roczniku. Mam nadzieję, że Małe Ciche za 2021 będzie mieć lepsze wyniki, że Stasikówka utrzyma poziom. Że moja macierzysta szkoła w Poroninie też się utrzyma wysoko.

Wójt podkreśla, że gmina zrobiła wszystko, co mogła, by pomóc uczniom w trudnym okresie pandemii. Zakupiono dla szkół mnóstwo sprzętu, komputerów, dopłacano uczniom do internetu. To był bardzo trudny rok szkolny. Mam nadzieję, że we wrześniu przygotujemy pogłębioną analizę z tych egzaminów ósmoklasistów. Szkoła w Poroninie, jeśli osiąga wynik średni, to uznaję to za porażkę. Wiele szkół musi się podciągnąć w naszej gminie - podsumowała dział oświatowy raportu Anita Żegleń. **rav**

REKLAMA



STARE BYSTRE 414

10.07 - 31.07.2021

KIERMASZ

GARNITURY OD 99.90 PLN

SUKIENKI OD 79.90 PLN

KOSZULE OD 29.90 PLN

ZESTAW
GARNITUR + KOSZULA
+ PASEK / KRAWAT =
249.90 PLN



Zakopane, miasto bud i budek

**dokończenie
ze str. 1**

- To doprowadzi do tego, że niedługo będziemy mieli budkę co 2 metry - mówi prezes Wojtowicz. Jej zdaniem nikt nie egzekwuje w Zakopanem obowiązującego prawa. Budy przed laty zasłoniły widoki na Gubałówkę, stanęły w okolicy Wielkiej Krokwi. Na tym ekspansja przeróżnych szkaradziństw się nie zakończyła. Nowe powstają przy ul. Piłsudskiego, Zamoyskiego, Kościuszki, a więc w miejscach, gdzie codziennie spacerują setki turystów.

Gorzej niż w Bangladeszu

Teoretycznie, jeśli ktoś chce postawić budkę, czyli obiekt tymczasowy, musi zgłosić to do starostwa tatrzańskiego. Jeżeli nie dostanie odmowy, stawia budkę, ale po 180 dniach musi ją usunąć. - Kompletnie nikt tego w Zakopanem nie sprawdza. Straż miejska, burmistrz przechodzą obok i odwracają wzrok. Nic dziwnego, że skoro pozwoliliśmy na postawienie tyłu bud, to znajdują się kolejni, którzy idą ich śladem. To zaniechanie nie tylko obecnych, ale i poprzednich władz naszego miasta - twierdzi Agata Wojtowicz. Jej zdaniem porównanie Zakopanego do Bangladeszu nie są już dobre, bo zakopiańskie ulice w wielu miejscach wyglądają gorzej. Nawet na pchlim targu w Turcji panuje większy porządek - podsumowuje Wojtowicz i dodaje, że taki wygląd Zakopanego ma fatalny wpływ na wizerunek stolicy Tatr.

- Stajemy się powoli miastem bud i budek. Przybywa ich w zawrotnym tempie. Często nawet stojące obok zupełnie do siebie nie pasują i szpecą Zakopane - uważa radny Bartłomiej Bryjak. Także jego zdaniem psuje to wizerunek stolicy Tatr. Z jednej strony

są osoby, które starają się dbać o wizerunek Zakopanego, o wygląd, estetykę. Z drugiej ktoś, chcąc zarobić na pamiątkach czy hot-dogach, stawia budę i wszystko psuje. - Budki powstają często nawet w pasie drogowym, wtedy dochodzi do swoistej gry w kotka i myszkę z urzędnikami. W nocy budka jest usuwana z chodnika, w dzień wraca na miejsce - dodaje radny Bryjak. Jego zdaniem wiele z tych budek jest nielegalnych, a nadzór budowlany w ogóle nie zajmuje się tymi sprawami. - Rozumiem, że ci ludzie chcą zarobić, ale taka architektura fatalnie szpecą miasto. Jedynym wyjściem z tej sytuacji byłoby rozwiązanie ustawowe, ale na to się nie zanoszą, bo prawo budowlane jest raczej liberalizowane niż zaostrzane - zauważa radny Bryjak.

Nie wprowadzamy kolejnych zakazów

Nieco inaczej na problem spogląda radny Jacek Kalata. Jego zdaniem nie można ludziom zakazywać prowadzenia działalności gospodarczej na ich prywatnym terenie. - Miasto niewiele zresztą w tej kwestii może. Rykoszetem odbijają się uchwalane w latach 2008-2013 plany zagospodarowania przestrzennego. Martwym przepisem jest też Park Kulturowy Kotliny Zakopiańskiej. Być może władze powinny zająć się uporządkowaniem tej sprawy, ale nie przez wprowadzanie kolejnych zakazów - twierdzi radny Kalata i dodaje, że instytucją powołaną do sprawdzania, czy budki powstają legalnie, jest nadzór budowlany. - Problem tylko w tym, że nadzór budowlany to u nas fikcja. W Niemczech, gdy na działce pojawia się inspektor i coś dzieje się nielegalnie, właściciel ma kilka godzin na przywrócenie wszystkiego do poprzedniego stanu. U nas właściciel stawia wysoki płot, nie wpuszcza inspektora i na tym ko-

niec - podsumowuje radny Kalata.

Właściciele budek, z którymi rozmawiamy, mówią, że po okresie pandemii muszą jakoś zarobić. Stawiają nowe biznesy handlowe na prywatnych działkach przy ulicach, bo władze oprócz targu pod Gubałówką nie przeznaczają terenów na targowiska.

Straż miejska może zająć się budą tylko wtedy, gdy stanie ona na miejskim gruncie lub w pasie drogowym. Jeżeli ustawiona jest na prywatnej działce, kompetencje strażników się kończą. - Chyba że taki obiekt pojawi się na obszarze objętym parkiem kulturowym. Wtedy możemy zająć się sprawą z Ustawy o ochronie zabytków - tłumaczy Marek Trzaskoś, komendant zakopiańskiej straży miejskiej. Jeżeli budka stanie na miejskim terenie, jej właściciel zostaje obciążony kwotą 10-krotnie wyższą niż obowiązujące w tym miejscu stawki za dzierżawę gminnego gruntu.

Budka znika, budka wraca

Nadzór budowlany w Zakopanem prowadzi kilkadziesiąt postępowań w sprawie nielegalnego postawienia budki i bud. - Niestety, takie postępowania bardzo długo trwają, często nawet kilka lat. Nie ma większego znaczenia, czy sprawa dotyczy budki czy budynku z pięcioma kondygnacjami - mówi Jan Kęsek, inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem. Dodaje, że nadzór nie dysponuje wieloma pracownikami i nie może zajmować się z urzędu każdą budką. - Jeśli dociera do nas zgłoszenie o nielegalnej budce, wtedy reagujemy. Mieliliśmy i takie sytuacje, że po trwającym wiele miesięcy postępowaniu właściciel usuwa budę na kilka dni, po czym ta sama budka wraca na miejsce i całe postępowanie administracyjne musimy zacząć od nowa - dodaje inspektor Kęsek.

Paweł Pełka



Zdjęcia: Bartłomiej Jurecki



Kamiland

Świat Kamila Stocha to nowy zakopiański adres. Takiego miejsca jeszcze w mieście pod Giewontem nie było.

Ja sam nigdy bym na taki pomysł nie wpadł. Ciągłe czuję się stremowany całą sytuacją. To pomysł mojej żony Ewy, która w ten sposób chciała przypomnieć i docenić to, co osiągnąłem - tłumaczył na otwarciu galerii - muzeum poświęconego jego karierze sportowej, jak zwykle skromny i uśmiechnięty Kamil Stoch. Na oficjalnym otwarciu nie zabrakło skoczków z reprezentacji Polski i władz samorządowych nie tylko z Zakopanego.

Sześć pokoi i 430 trofeów

Zakopane, ul. Tetmajera 6 - ten adres warto zapamiętać. To tu znajduje się Kamiland - jedyny jak do tej pory muzeum poświęcone karierze naszego najlepszego skoczka. Rozmach, plastyczna aranżacja, dopracowanie każdego szczegółu i ilość zgromadzonych eksponatów robi wrażenie.

Zwiedzanie rozpoczyna się w pomieszczeniu nazwanym szatnią. Można tu obejrzeć, a nawet dotknąć kombinezonów

skoczka, przesmarować narty, zapiąć do nich buty czy ustawić się w pozycji zjazdowej. W kolejnych pokojach wyeksponowano wszystkie zdobyte do tej pory trofea, począwszy od tych pierwszych, otrzymanych na zawodach szkolnych. 430 medali, pucharów i innych nagród pozwala prześledzić drogę sportową Stocha.

- Zbyt wiele nie pamiętam z wczesnego dzieciństwa. Pamiętam jednak, że wszędzie mnie było pełno. Jak nie tu, to tam, i ciągle coś sobie robiłem - czytał Kamil Stoch fragment swojego wypracowania z wczesnych lat szkolnych. Ta wzruszająca pamiątka znajduje się za szkłem na jego autentycznym biurku. Mebel stoi w pokoju, który urządzono tak jak pokój małego Kamila w rodzinnym domu w Zębie. To tu zaczyna się opowieść o chłopcu, który marzył o tym, żeby pojechać na olimpiadę, i to marzenie, a nawet o wiele więcej udało mu się zrealizować. W kolejnych pomieszczeniach znajdują się nie tylko pamiątki z zawodów, trofea i zdjęcia, ale również teledymy, na których można oglądać fragmenty materiałów filmowych z różnych momentów kariery skoczka. Sam Kamil Stoch komentuje te archiwalne

nagrania. Świat skoczka wydaje się nie mieć przed zwiedzającymi tajemnic.

Muzeum, które miało powstać w Proszowicach

Kamil Stoch przyznaje, że początkowo były nawet takie plany, żeby muzeum powstało w Proszowicach - tam, gdzie ma swoją siedzibę jego oficjalny fan-klub. - To jednak w Zakopanem się urodziłem, tutaj stawiałem pierwsze kroki na skoczniach, więc to jest najlepsze miejsce na takie muzeum - powiedział. Prace nad Kamilandem trwały kilka lat. Rozważano różne koncepcje dotyczące budynku. - Zastanawialiśmy się, czy by nie wy-

nając jakiegos i nie zrobić tego wspólnie z miastem, ale w Zakopanem nie ma zbyt dużego wyboru. Ostatecznie więc po wielu staraniach zakupiliśmy odpowiedni budynek i postanowiliśmy zrobić wszystko po swojemu, tak jak to zaplanowaliśmy - wyjaśnił skoczek. Autorką ekspozycji jest żona skoczka, Ewa. Muzeum jest czynne codziennie. Bilet normalny kosztuje 20 zł, ulgowy 10. Zwiedzanie kończy się w sklepie, w którym można dokonać zakupów czapek i drobnych gadżetów.

Beata Denis-Jastrzębska

Relacja z wydarzenia na naszej stronie internetowej www.24tp.pl



Fot.: Maciej Jonek

W pierwszym dniu działania Kamilandu po wnętrzach oprowadzał sam Kamil Stoch.

Nic, tylko skakać

Gdyby nie sukcesy naszych skoczków, zmodernizowanej Średniej Krokwi by nie było.

Teoretycznie była to tylko modernizacja kompleksu Średniej Krokwi im. Bronisława Czecha, ale tak naprawdę te skocznie powstały na nowo. Wszystko jest tu nowoczesne, na światowym poziomie. Młodzi skoczkowie z Podhala wreszcie nie będą musieli jeździć do Szczyrku i Wiśły na treningi. Niestety, w ciągu ostatnich lat, gdy skocznia popadała w ruinę, straciliśmy wiele

talentów. Teraz ma się to zmienić.

W piątek od rana na Średniej Krokwi skakali młodzi skoczkowie, później miały się odbyć Mistrzostwa Polski, ale ze względu na wiatr zawody odwołano. Również uroczystość otwarcia skoczni przeniesiono z zewnątrz do środka sali, którą wybudowano przy skoczni. Jak to zwykle bywa przy takich okazjach, na sali była wielka liczba urzędników, którzy w ogóle nie przyczynili się do powstania tego nowoczesnego obiektu. Na teledymie pojawił się Piotr Gliński, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, który

mówił o tym, jak ważna jest to inwestycja dla naszego sportu, skoków. Przemówienie zostało nagrane wcześniej, bo minister mówił o Mistrzostwach Polski, które się dziś nie odbyły.

Jednym z urzędników, których praca rzeczywiście dała efekt w postaci nowoczesnych skocznii, jest Sebastian Danikiewicz, dyrektor COS w Zakopanem. - Myślę, że wszyscy jesteśmy dumni z tego, że ten obiekt udało się zrealizować w terminie. W terminie, który z założenia był dość krótki, bo zależało nam, aby polscy skoczkowie jak najszybciej mogli się tu szkolić - stwierdził Danikiewicz.

Dziękował też urzędnikom z ministerstwa sportu, a teraz z ministerstwa kultury za 120 milionów złotych, które COS Zakopane pozyskał na rozbudowę infrastruktury. - Dzięki temu coraz częściej zaglądamy do nas najlepsi polscy sportowcy - dodał Danikiewicz.

Później było poświęcenie skoczni i przecięcie wstęgi - nie tylko przez urzędników, ale również przez naszych mistrzów Kamila Stocha i Dawida Kubackiego. Na otwarciu nie zabrakło także Adama Małysza i Justyny Kowalczyk.

Nasi mistrzowie w samych superlatywach wypowiadali się o wyremontowanych skoczniach. Co prawda Kamilowi Stochowi nie udało się oddać skoku w odwołanym konkursie, ale dzień przed otwarciem trenował na Średniej Krokwi. - To jedno z najbardziej nowoczesnych, jeśli nie najnowocześniejsze skocznie na świecie. Do tej pory dzieci miały problemy zimą, bo w czasie cieplejszych dni tory były zbyt wolne. Teraz będą mogły trenować w każdych warunkach - powiedział Stoch. Z kolei Dawid Kubacki nie krył radości, że Zakopane doczekało się skoczni na światowym poziomie, szczególnie że sam jako dziecko stawał tu pierwsze kroki. Zdaniem Kubackiego najważniejsze jest to, że na skoczniach trenować będą mogły dzieci i młodzież.

Fot.: Maciej Jonek



Nasi skoczkowie przycinają wstęgę w czasie otwarcia zmodernizowanych skocznii.

Studenci na pograniczu

Pod takim hasłem odbywają się zajęcia warszawskich studentów w Chochołowie.

Kilkunastu studentów etnologii i antropologii kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego prowadzi etnograficzne badania terenowe w Chochołowie, który został uznany za miejsce pograniczne. Młodzi badacze rozumieją to określenie w dwojaki sposób - dosłownie i metaforycznie. Chochołów położony jest na granicy polsko-słowackiej. Z drugiej strony tu nakładają się na siebie dwa światy - przyrody i człowieka. Studenci uważają też, że Chochołów można postrzegać jako pogranicze turystyczno-lokalne.

Projekt z ramienia Muzeum Tatrzańskiego koordynuje Magdalena Kwiecińska z działu etnograficznego. Opowiada, że pomysł na te warsztaty zrodził się dwa lata temu podczas konferencji, poświęconej Juliuszowi Zborowskiemu, długoletniemu dyrektorowi MT. - Zachęcaliśmy do badań na Pod-

halu. Zaproponowaliśmy Chochołów, ponieważ jest miejscowością mało zbadaną i opisaną pod względem etnograficznym - mówi Magdalena Kwiecińska. Studenci do tych badań terenowych przygotowywali się rok. - Ostatnio mówi się dosyć często o dziedzictwie w związku z przyjętą przez Polskę konwencją UNESCO w sprawie dziedzictwa niematerialnego - zaznacza etnolog. - Chochołów to specyficzna miejscowość pograniczna, niezbyt różniąca się od wiosek po stronie słowackiej - zaznacza. Podczas pobytu pod Tatrami studenci poznają też architekturę, sztukę całego Podhala. Byli w centrum torfowisk w Chochołowie, gdzie znajduje się między innymi najstarsza kolekcja przyrodnicza Antoniego Kocjana, leśnika, ornitologa. Studenci byli też na pobliskich torfowiskach, gdzie wydobywa się jeszcze torf. - Tu poznali tę zależność człowieka od przyrody, chociaż niezbyt ekologiczną - zaznacza Magdalena Kwiecińska.

jof

REKLAMA



Polskie Koleje Linowe

to pracodawca z ponad 85-letnią tradycją, działający obecnie w siedmiu ośrodkach w Tatrach i Beskidach.

Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Jeżeli:

- jesteś miłośnikiem gór i natury
- bliska jest Ci turystyka górską
- chcesz pracować z najlepszymi specjalistami w turystyce
- szukasz zatrudnienia u renomowanego pracodawcy i lidera branży

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

SPRZEDAWCA

Miejsce pracy:
Zakopane,
Kasprowy Wierch - sklep z pamiątkami

Opis stanowiska:

- profesjonalna obsługa klienta i aktywna sprzedaż
- stałe uzupełnianie ekspozycji
- odbiór dostaw towaru
- inwentaryzowanie towaru
- obowiązek zabezpieczenia i rozliczenia się z gotówką
- przygotowywanie raportów dobowych
- rejestrowanie całości sprzedaży w systemie Comarch XL
- realizacja celów sprzedażowych.

Od kandydatów oczekujemy:

- wysoka kultura osobista
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- optymizm, sumienność i zaangażowanie
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziane doświadczenie zawodowe

Oferujemy:

- zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenia
- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail:

rekrutacja@pkl.pl
z dopiskiem „Sprzedawca KW”.

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

pp

Budowlane zakusy pod Nosalem

- Nie chcemy deweloperów na polanie pod Nosalem - podkreślają mieszkańcy ulicy Karłowicza.

Nie tak dawno w naszym sąsiedztwie miał powstać gigant długi na 105 metrów, wysoki na 22 metry. Na razie udało nam się powstrzymać ich zapędy. Teraz zaczęły się ruchy na innej działce - mówi nasza czytelniczka z ul. Karłowicza. Podkreśla, że nauczeni przykrym doświadczeniem mieszkańcy wolą „dmuchać na zimne”, bo jak na zielone polany wjadą koparki i spychacze - będzie już za późno.

Chodzi o działkę nr 70. Jej właściciel wystąpił do sądu o ustanowienie drogi koniecznej. Bo teren nie ma dojazdu z drogi publicznej i trudno na nim gospodarzyć. Nowa, szeroka na 3,5 metra droga ma przejść po prywatnych terenach kilku rodzin. - Chcą nie tylko dojazdu, ale doprowadzić po drodze wszystkie media - wodę, prąd, czyli chcą działkę uzbroić - dodaje sąsiadka planowanej inwestycji drogowej.

- Działka, do której ma być poprowadzona ta droga, to jest zboczne górkę, ok. 900 metrów kwadratowych, tu raczej o żadnych inwestycjach nie może być mowy - wyjaśnia Stanisław Pułkowski. - Natomiast my zgody na przejazd nie damy, ponieważ uzbrojenie tego terenu skutkować będzie uchynieniem furtki do dalszych inwestycji.

Pokazuje w planach sporządzonych w tym celu działkę obok, która ma ok. sześć tysięcy me-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Okolice Nosala nie są jeszcze do końca zabudowane, ale na ten teren chrapkę mają deweloperzy.

trów powierzchni. - Na niej powstać może duży blok, apartamentowiec. A wtedy ruszy zabudowa całej Nosalowej Polany - podkreśla Stanisław Pułkowski. Dziwnym trafem ta wielka działka należy do znanego w Zakopanem dewelopera. Dlatego też właściciele terenów, po których ma przejść ciężki sprzęt, nie godzą się na żadne prace. - To są nasze prywatne działki, tu mamy ogródki, nie wpuszczymy spychaczy - mówi jeden z mieszkańców ul. Karłowicza.

Prawnik, który w imieniu inwestorów wystąpił o ustanowienie drogi koniecznej, podkreśla, że działka nr 70 nie ma dojazdu, dlatego, żeby z niej można było korzystać, niezbędne jest wyznaczenie służebności. Najmniej uciążliwy, wymagający najmniej prac w terenie jest

przejazd przez 6 działek. Na 4 z nich już jest droga dojazdowa do istniejących budynków. Dlatego jego zdaniem ustanowienie służebności na szerokość 3,5 metra nie będzie nadmiernie uciążliwe dla właścicieli.

W planach zagospodarowania przestrzennego zielone łąki pod Nosalem to teren US1, przeznaczony pod usługi sportowo-rekreacyjne. Zabrania się jakiegokolwiek nowej zabudowy. Z wyjątkiem urządzeń do obsługi wyciągów i tras narciarskich, obiektów małej architektury, takich jak ławki, pojemniki na śmieci oraz toalety dla turystów.

- Mieszkam tu ponad 30 lat, a sąsiedzi od urodzenia. Tam zawsze pasły się zwierzęta - owce, krowy. Wypas jest cały czas, może mniejszy niż przed laty. Ale stada owiec są tu wprowadzane. Na wiosnę schodzą

z lasów jelenie - tu jest ostatnie ocalone jeszcze przedpole widokowe na Nosal i góry - podkreśla jedna z mieszkanki ul. Karłowicza.

Nasi rozmówcy boją się, że jeśli występujący o służebność wywalczą dojazd do małej działki na wzgórku, to kolejnym krokiem będzie scalenie terenu w jedną całość z działką deweloperską. Tak, by ciężki sprzęt mógł rozpocząć prace budowlane. - Boimy się, że jak już przez nasz teren poprowadzą drogę, to ruszy inwestycja. Sportowo-rekreacyjna, może stadion, może szalety dla narciarzy, a może coś jeszcze większego - podsumowuje nasza rozmówczyni.

Dlatego mieszkańcy zapowiadają walkę w sądzie w obronie polany pod Nosalem przed deweloperami.

rav

Za miesiąc festiwal

Nie będzie namiotu, tylko scena plenerowa.

W ubiegłym roku odbyła się online wstępna część 51. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. W tym roku powraca impreza jak przed laty, prawie w niezmienionej formie.

Joanna Staszak, dyrektorka MFFZG, ma nadzieję, że pod Tatry ściągną zaproszone zespoły folklorystyczne z państw europejskich. - Do udziału zaprosiliśmy grupy z Północnej Macedonii, Ukrainy, Rumunii, Czarnogóry, Słowacji, Włoch, Turcji, Czech i Węgier - wymienia szefowa festiwalu. Tradycyjnie będą też zespoły polskie, wyłonię na Tygodniu Kultury Be-

skidzkiej w Żywcu. Zaplanowany jest barwny korowód rozpoczynający imprezę, będą warsztaty, animacje dla najmłodszych, nauka tańców regionalnych, dni narodowe, a także wystawa „Żywioł Folkloru”. W tym roku po raz pierwszy odbędzie się koncert „Siła korzeni”, który zapoczątkuje nowy cykl festiwalowy. Wesele góralskie zaprezentuje zespół „Białodunajanie”.

Ze względu na obostrzenia pandemiczne nie będzie „chuscianej izby”, a zastąpi ją scena plenerowa. - Duża scena będzie na dolnej Równi Krupowej, na miejscu namiotu. Małą scenę, gdzie odbędzie się między innymi konkurs kapel, postawimy na górnej Równi Krupowej - wyjaśnia Joanna Staszak.

jof



Polskie Koleje Linowe

są liderem wśród operatorów kolei linowych w Polsce.

Jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Miejsce pracy: Zakopane

Opis stanowiska:

- Współpraca z Główną Księgową przy prowadzeniu pełnej księgowości kilku spółek z Grupy Kapitałowej zgodnie z ustawą o rachunkowości jak i MSR
- Uzgadnianie kont, bieżąca analiza i weryfikacja zapisów księgi głównej oraz ksiąg pomocniczych
- Monitorowanie i wdrażanie zmian podatkowych we współpracy z Główną Księgową i doradcą podatkowym
- Dekretowanie i księgowanie dokumentów
- Wyliczanie rezerw
- Sporządzanie deklaracji, informacji i plików podatkowych (VAT, CIT, PCC, JPK)
- Sporządzanie sprawozdań GUS, NBP
- Aktywny udział w zamykaniu miesiąca oraz zamknięciu roku
- Wsparcie Głównego Księgowego w bieżących obowiązkach, w tym:
 - zarządzanie pracą pracowników operacyjnych (wsparcie merytoryczne, podatkowe, kontrola księgowości, wdrażanie nowych pracowników)
- uczestnictwo w sporządzaniu sprawozdań finansowych Spółek oraz współpraca z audytorem przy badaniu sprawozdań finansowych
- inicjowanie zmian mających na celu usprawnianie procesów zarządzania finansami (usprawnianie systemu ERP)
- współpraca z Dyrektorem Finansowym w obsłudze ewentualnych kontroli podatkowych

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe kierunkowe: finanse i rachunkowość lub pokrewne
- Doświadczenie w obszarze księgowości min. 4-5 lat, w tym doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Ugruntowana wiedza podatkowa, rachunkowa oraz z obszaru zarządzania finansami
- Bardzo dobra znajomość ustawy o rachunkowości, prawa podatkowego, znajomość MSR będzie dodatkowym atutem
- Umiejętność analitycznego myślenia wyciągania wniosków
- Umiejętność planowania i organizacji własnego czasu pracy
- Umiejętność zarządzania niewielkim zespołem (umiejętność delegowania zadań i ich kontroli)
- Dokładność, sumienność, rzetelność
- Odpowiedzialność, samodzielność i inicjatywa w podejmowaniu działań
- Proaktywne podejście do powierzanych zadań, otwartość na zmiany
- Mile widziana znajomość j. angielskiego w stopniu komunikatywnym
- Bardzo dobra znajomość systemów ERP (znajomość COMARCH CDN XL będzie dodatkowym atutem)
- Praktyczna bardzo dobra znajomość arkusza kalkulacyjnego Excel
- Praktyczna obsługa komputera i pakietu MS Office: Word, Outlook, PowerPoint

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Możliwość zdobywania doświadczenia w rozwijającej się firmie
- Ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole
- Atrakcyjne wynagrodzenie i pakiet socjalny
- Ubezpieczenie na życie
- Karta Rodzinna na usługi świadczone przez Grupę Kapitałową PKL
- Dobrowolne Pakiety Opieki Medycznej

Aplikacje prosimy przysłać na adres:

rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem: „PKL KSG”

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Informacja partnera

Kiedy ostatnio byliście na Gubałówce?

Wycieczka i wjazd koleją linowo-terenową na jedną z głównych i kultowych atrakcji Zakopanego, jaką jest Gubałówka, i spędzenie na niej całego dnia będzie sporą odskocznią od codzienności. Wyjazd koleją na Gubałówkę trwa kilka minut, za to z wagonika PKL można podziwiać przepiękne krajobrazy i szczyty Tatr.

PKL Gubałówka - plaża

Miłośnicy plażowania na wzniesieniu znajdują również coś dla siebie. PKL Gubałówka na czas wakacji zachęca do skorzystania z najwyższej położonej w Polsce plaży. Na wygodnych leżakach plażowniczych będą mogli odpocząć, odprężyć się, naładować baterie, a przy okazji podziwiać przepiękne Tatry. Najmłodsi wczasowicze na Gu-

bałówce będą mogli budować zamki z piasku w ogromnej piaskownicy oraz skorzystać z wakacyjnych atrakcji i animacji.

Chilloutowo na Gubałówce

Spragnieni adrenaliny zapewne udadzą się na zjeżdżalnię grawitacyjną, której wagoniki osiągają prędkość do 25 km/h. Przy dolnej stacji PKL Gubałówka będzie można skorzystać z toru do tubingingu, czyli zjaz-

du na specjalnych oponach. Zabawa gwarantowana! Po aktywnie spędzonym czasie zachęcamy do odwiedzenia restauracji **Taras Gubałówka** z niezapomnianym widokiem na Tatry, która serwuje wyśmienite przekąski i napoje.

PKL rekomendują zakup biletów na wyjazd koleją w sklepie internetowym lub na miejscu - w biletomatach i w kasach przy dolnej stacji PKL Gubałówka.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kiero-

wać na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWCÓW PRAS

REG

Ścieki w potoku

Potokiem Leśnica płyną ścieki. Już trzeci raz w tygodniu ktoś spuszcza nieczystości do wody.

Poszłam na spacer z dziećmi i widzę, że rzeką płynie ten syf, najlepiej to widać na progach, gdzie piana się zbiera i tworzy żur - opowiada Monika Szydło, która przyjechała z dziećmi na wakacje do rodziny w Gronkowie. Mieszka blisko potoku. Twierdzi, że w ciągu tygodnia już trzy razy ktoś wypuścił nieczystości do wody, zawsze późnym popołudniem. Na dowód przysłała zdjęcia zrobione we wtorek 6 lipca. - Ten potok zawsze był czysty, w tamtym roku kąpały się w nim dzieci, kąpielisko mamy przed samymi oknami - opowiada i prosi o interwencję.

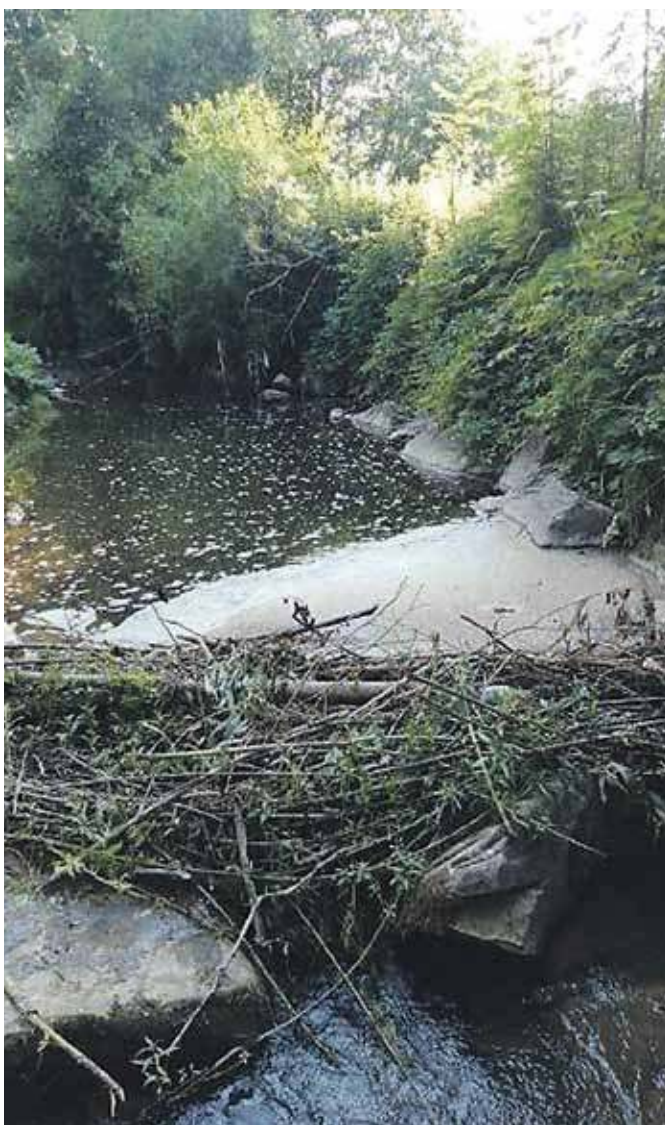
Zdjęcia przesłaliśmy do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Śro-

dowiska w Krakowie. Pani rzecznik obiecała, że sprawą zajmą się inspektorzy.

„Ważne będzie uzyskanie informacji od gminy ws. stopnia jej skanalizowania. Przypominamy jednocześnie, że pierwszym organem ochrony środowiska w terenie jest wójt, burmistrz, prezydent” - napisała w mailu do nas.

Osoby, które są świadkami takiego zanieczyszczania potoków, powinny natychmiast zgłosić to do swojego urzędu gminy lub miasta. Można też poinformować inspektorów delegatury WIOŚ w Nowym Sączu - tel. 184438027 (w godzinach pracy urzędu). Od godziny 15 do 7 rano można telefonować na numer 606382072.

bz



Tak wyglądał potok we wtorek 6 lipca po południu.

Czarny Dunajec

Kto był pierwszy

Wójt Czarnego Dunajca przypisuje sobie zasługi związane z gazyfikacją gminy.

Dopiero ja, jako wójt, podjąłem starania, żeby gazyfikować gminę. Wcześniej nie było żadnej koncepcji ani możliwości - twierdzi Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. Dyskusja wywiązała się na ostatniej sesji. Wcześniej radny Tomasz Turski przypomniał, że do projektu żłobka w Czarnym Dunajcu gmina musiała dołożyć dodatkowe pieniądze. W trakcie projektowania okazało się, że jest szansa na gaz i kotłownię, więc trzeba było wprowadzić zmiany w projekcie.

Kiedy przystąpiliśmy do projektowania żłobka, to nie było sygnałów, że uda się zgazyfikować gminę. Wręcz słyszałem, że jest znikome zainteresowanie - przekonuje Marcin Ratułowski. - Podjąłem ogromny trud, żeby przejąć projektowanie gazu na ulicy Targowej i to przyspieszyć. Zrobiłem wszyst-

ko, żeby Targowa była skanalizowana i zgazyfikowana. Dopóki ja nie zostałem wójtem, to nie było szansy, żeby zgazyfikować Czarny Dunajec. Udało się. To jest sukces - chwali się wójt. Cieszy się, że mieszkańcy będą mogli wybrać źródło ogrzewania domów. A w żłobku i przedszkolu powstanie nowoczesna, ekologiczna kotłownia.

Radny opozycyjny Tomasz Turski twierdzi, że to dzięki zmianie polityki rządu ruszyła gazyfikacja. I przypomina, że jeszcze przed wyborami mieszkańcy starali się o inwestycję. - Ja nie odbieram panu zasług, ale wcześniej nie było mowy o odbiorach prywatnych. W gazyfikację inwestowały duże zakłady. Gdy PiS przejął władzę, zmieniło się podejście do każdego mieszkańca - zwraca się do wójta.

Stare Bystre było zgazyfikowane, ale inwestycja stanęła, kiedy gmina musiała dopłacać do gazyfikacji - uzupełnia radny Kazimierz Dzielski. Przypo-

mina, że wówczas nie było dużego zainteresowania wśród mieszkańców i sieć nie rozwijała się na inne miejscowości. - Zakłady gazownicze z pomocą pieniędzy z Unii są w stanie inwestować. Jest zupełnie inna sytuacja niż wtedy - mówi.

Oburzony tymi wypowiedziami jest radny Daniel Doma-gała. - Gaz sam by się nie zrobił. Trzeba było chodzić za wnioskami, nawet w święta. I robić spotkania w gminie, w miejscowościach. Było trochę pracy, żeby spółka gazowa się zainteresowała. To nieprawda, że nic nie było zrobione - komentuje.

Kazimierz Dzielski przyznaje, że kosztowało to wiele pracy. - Ale to zakład gazowniczy jest motorem całego działania, bo mają pieniądze i moce przerobowe. To nie ewenement, że u nas jest gazyfikacja. Popatrzcie na sąsiednie gminy. Wszystkie są objęte programem - mówi.

Realizują to, co obiecałem w kampanii. Postępuje gazyfikacja, kanalizujemy gminę, są pozyskiwane środki na regulację stanu prawnego dróg - podsumowuje Marcin Ratułowski.

mon

Nowa Biała

Legalne w lesie składowanie

W lesie koło Nowej Białej nie ma nielegalnego składowiska odpadów - zapewniają władze gminy Nowy Targ.

Osładowisku odpadów w lesie przy ścieżce rowerowej zaalarmował nas czytelnik. Pan Grzegorz zasugerował, że przy rowerowym „Szlaku wokół Tatr” są składowane odpady, a pobliską drogą kursują ciężarówki jednej z firm z branży śmieciowej. „Zauważyłem, jak kierowca kontenera wjechał do lasu. Bardzo proszę o interwencję i wyciągnięcie konsekwencji” - napisał nasz czytelnik.

Wicewójt nowotarskiej gminy Marcin Kolasa wyznaje, że przypuszczał, że tymczasowy obiekt prędzej czy później wzbudzi zainteresowanie. Zapewnia jednak, że nie ma mowy o żadnej samowolce. Obiekt po-

wstał tuż po tragicznym pożarze, który spustoszył wieś kilka tygodni temu.

Firma sprzątająca miała wielkie kłopoty z usuwaniem ogromnych ilości odpadów po pożarze. Porozumieliliśmy się z Wspólnotą Urbarnalną, która wyraziła zgodę, by na ich terenie mieszkańcy mogli składować odpady pochodzące z pogorzelskiej. A stamtąd byłyby one sukcesywnie wywożone przez firmę sprzątającą. I tak się to właśnie odbywało. Zresztą obojętnie podjąłem decyzję w tej sprawie. Obecnie są wywożone już ostatnie transporty. Najprawdopodobniej jeszcze dzisiaj teren zostanie posprzątnięty a kontenery znikną - zaznacza Marcin Kolasa.

Wersję urzędu gminy potwierdza również nowotarska policja.

mk

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688
+48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

RADIO TAXI ZAKOPANE

191-92

1820-1111

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7

Dużo, niedużo? Ale bez przetargu

Miasto zatrudnia na umowy trzech prawników. I płaci prawie 30 tys. zł więcej niż przed rokiem.

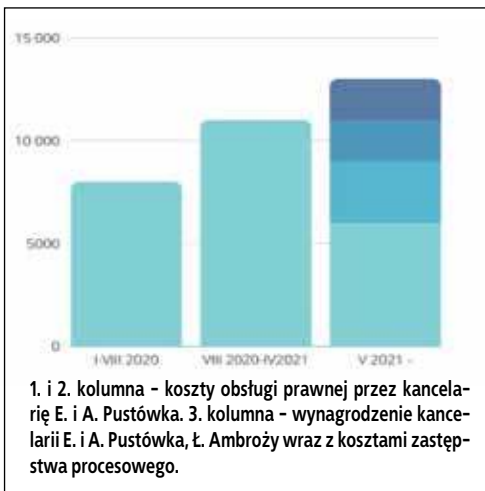
Zumów wynika, że w minionym roku burmistrz zlecił kancelarii Elżbiety i Artura Pustówków obsługę prawną za 111 tys. zł - to kwota netto. Gdyby koszty obsługi przekroczyłyby 130 tys. zł to konieczne byłoby zorganizowanie przetargu. Do sierpnia 2020 miesięczny koszt prawników to 8 tys. zł miesięcznie, ale potem podskoczył do 11 tys. zł.

W tym roku zgodnie z umową kancelaria Pustówków zainkasuje 89,5 tys. zł netto, a dodatkowo zatrudniony adwokat Łukasz Ambroży ma otrzymać kolejne 19,5 tys. zł, choć w jego przypadku zawarta umowa sięga końca października. I tak, o ile do połowy kwietnia obsługa prawna kosztowała miasto 11

tys. zł, to od tego czasu kancelaria Elżbiety i Artura Pustówków inkasuje 6 tys. zł, a kolejne 3 przypadają dla Łukasza Ambrożego. W sumie 9 tys. zamiast 11, ale to pozorny zysk. W kwietniowym aneksie do umowy zniknął bowiem zapis, który widniał na poprzednich umowach, dotyczący zastępstwa procesowego. Przewidywał on wypłatę prawnikowi jedynie kosztów zasądzonych po wygranej procesie. Zamiast tego pojawił się aneks z zapisem, że miesięczne koszty zastępstwa to 2 tys. zł dla każdej z kancelarii. I tym sposobem miasto - zamiast 11 - płaci 13 tys. zł miesięcznie.

Zdaniem jednego z nowo-

tarskich prawników, umowa na zastępstwo procesowe powinna wskazywać konkretne sprawy, jakich to zastępstwo ma dotyczyć. Zgodnie z prawem są one wyłączone z konieczności przeprowadzania postępowania przetargowego. Gdyby nie to - w Nowym Targu koszty obsługi przekroczyłyby 130 tys. zł i konieczne byłoby zorganizowanie przetargu.



Jednak w takim przypadku chodzi o konkretne sprawy. Można sobie wyobrazić kosztowny proces o dużą kwotę i trudno ogłaszać przetarg, gdy trzeba już wystosować konkretne pisma. Ale należy przyjąć, że chodzi tutaj o konkretne sprawy przed sądami, a nie generalnie zastępstwo procesowe, które może będzie, a może nie będzie - zaznacza adwokat proszący o zachowanie anonimowości.

Koszt dodatkowego zastępstwa procesowego to w obu przypadkach od maja tego roku po 2 tys. zł miesięcznie. W przypadku mec. Ambrożego umowa ważna jest do końca października.

W sumie wychodzi, że to

kolejne 17 tys. zł dla pierwszej kancelarii i 13 tys. dla drugiej. Podliczając całość wychodzi, że koszt obsługi wraz z zastępstwami procesowymi prawników sięga 139 tys. zł, czyli o 28 tys. zł więcej niż w minionym roku.

- Te kwoty nie wzbudzą we mnie jakiegoś szczególnego oburzenia. W Rabce obsługa prawna to 10 tys. zł miesięcznie. Tu mamy większy samorząd. Tyle że zgodnie z zapowiedziami miało być taniej, a wyszło tak, że kwota ponad 139 tys. zł została wydana w ten sposób, by nie trzeba było organizować przetargu - zaznacza mecenas.

W sąsiednich gminach koszty obsługi prawnej sięgają często 3-5 tys. zł miesięcznie. Zwykle jednak jest zapis, że koszty zastępstwa procesowego są wypłacane adwokatowi po wygranej procesie i zasądzeniu ich przez sąd.

- Koszty obsługi prawnej są znacznie niższe niż gdy zatrudnialiśmy prawnika na etacie, gdy trzeba byłoby jeszcze doliczyć wysokie koszty pracy. I to jest ta oszczędność, o której mówiłem. Bez prawników trudno sobie wyobrazić pracę urzędu. Przepisy są coraz bardziej skomplikowane, a pracownicy domagają się pomocy niemal przy przygotowaniu niemal każdej umowy - podkreśla burmistrz Grzegorz Watycha.

Jak dodaje - stały ryczałt za zastępstwo procesowe to też oszczędność dla miasta, bo w przypadku kosztownych procesów te stawki wychodziły znacznie drożej, bo kwoty roszczeń bywają spore.

fig



Fot.: Jurek Jurecki

Odnowiony MOK będzie miał taras.

MOK z lotu ptaka

Wszystko ma być gotowe do końca września. Kończy się więc 2-letni gruntowny remont Miejskiego Ośrodka Kultury.

Sam obiekt nie tylko urosł, ale także otrzymał nowe, główne wejście od strony dawnego parkingu. Sala widowiskowa pomieści 500

osób, z czego 70 zmieści się na dobudowanym balkonie. Patio zyskało przeszklony dach, jest też obszerny taras.

Jeszcze rok temu wydawało się, że dofinansowanie zamknie

się początkowo otrzymaną kwotą 6 mln zł ze środków unijnych. W sumie na MOK udało się zebrać niemal 24 mln zł. Pełny koszt inwestycji to niemal 35 mln zł brutto. Po odliczeniu podatku VAT wychodzi, że dofinansowanie remontu ze źródeł zewnętrznych sięgnie 84%.

fig

Sztukowanie obwodnicy

Ul. Sikorskiego szumnie nazywana jest obwodnicą, ale do tego miana trochę jej brakuje.

Właściwie potrzeba kilometra drogi, która połączy ją z ul. Szaflarską. Tzw. wschodnia obwodnica miasta i tak praktycznie od dawna już obwodnicą nie jest, bo przechodzi niemal przez centrum Nowego Targu. Jednak to szlak, który już mocno zmniejszył natężenie ruchu w Rynku.

Niemal do końca lipca budowlancy mają czas, by wystartować w ogłoszonym przez mia-

sto przetargu. Do wykonania jest prawie kilometr drogi z chodnikiem z jednej strony i ścieżką rowerową z drugiej. Do tego dochodzi rondo, którym nowa droga włączy się bezkolizyjnie do ul. Szaflarskiej. Tym sposobem uda się dopiąć obwodnicę miasta, wiodącą od ronda na Kowańcu, przez Bereki i oddany niedawno łącznik przez dawną targowicę, ul. Sikorskiego z ul. Szaflarską.

Kilometrowy odcinek ma

być gotowy w 2023 roku. Inwestycja będzie dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych.

Od lat czeka na realizację pomysłu na kolejny, północny odcinek obwodnicy. Miałby on połączyć rondo na Kowańcu z drogą wiodącą poza szpitalem i łączącą się z zakopianką na wysokości ul. św. Anny. To jednak wciąż pozostaje bardziej w sferze życzeń niż realnych planów.

fig

Trudny rok akademicki

Seniorzy mimo pandemii nie poddawali się. Ćwiczyli i grali w boule.

Seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowym Targu nad Jeziorem Czorszyńskim zakończyli pandemiczny rok akademicki. Impreza odbyła się na Półwyspie Stylchyn. Oprócz poczęstunku były śpiewy, konkurs krajoznawczy, spacer ścieżką pieszo-rowerową nad jeziorem. Roli kapitana podjął się Józef Szopiński.

Ze względu na pandemię w minionym roku akademickim nie mogły odbyć się wszystkie zajęcia, ale seniorzy starali się organizować piesze wycieczki, uczestniczyli w zajęciach plastycznych i nordic walking, grali w boule.

Na 30 września zaplano-

wane jest walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Józefa Koźlak, prezesa nowotarskiego UTW, zapowiedziała, że nie wystartuje w wyborach. W po-

dziękowaniu za pracę w ubiegłym roku akademickim otrzymała bukiet kwiatów.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach



W upał seniorzy chłodzili się w jeziorze.

Rowerowy objazd

Uwaga, rowerzyści - nie przejeździecie szlakiem przez Bór Kombinacki. Odcinek będzie zamknięty przez całe wakacje! Wszystko przez budowę nowej zakopianki.

Z powodu budowy wiaduktu został zamknięty odcinek trasy rowerowej Szlakiem wokół Tatr wiodący przez Bór Kombinacki. Wykonawca przygotował objazd przez gruntowy, utwardzony odcinek w Borze Kombinackim i ma dbać

o jego stan.

Jak informuje Arkadiusz Szymczyk, kierownik referatu ds. sportu i turystyki nowotarskiego urzędu miasta, jest także możliwy alternatywny objazd - ścieżką rowerową od ulicy Podtatrzańskiej (za zakopianką) do ulicy Marii Pajerskiej, a na-

stępnie ulicami Marii Pajerskiej i Ludzmińskiej w kierunku połączenia dawnego NZPS ze „Szlakiem wokół Tatr” (dawnie dojeżdżenie z NZPS do przystanku kolejowego).

Objazd ma obowiązywać do połowy września.

fig

UZDROWICIEL z FILIPIN REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonił się guz piersi który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Przyjmujemy: 26 lipca - KRAKÓW, 27 lipca - TARNÓW i DĘBICA, 28 lipca - NOWY SĄCZ i NOWY TARG



693 788 894 ♦ 784 609 208 ♦ 503 613852

Piwo z kontenera

Nieopodal zabytkowych willi Osady Turystycznej Czorsztyn pojawiła się nowa „atrakcja”. - Nie przegięliśmy z przepisami w żadną stronę - broni inwestycji przedsiębiorca.

Wydawać by się mogło, że miejsce, które powstało, by przybliżyć historię regionu, będzie traktowane z szacunkiem - nie bardziej mylnego. Jakiś czas temu w pobliżu drewnianych obiektów, które z ogromną starannością ponad 20 lat temu przeniesiono z miejscowości, by uchronić je przed zalaniem wodami Jeziora Czorszyńskiego, stanęło Velo Czorsztyn - Boxy, Bar Stylchyn. Kontenerowe „cudo”, oklejone praktycznie z każdej strony reklamami znanego browaru, krzyczy „Na plaży nie może zabraknąć Ż...”. W kontenerze można kupić piwo i inne napoje. - Zero stylu, klasy, smaku, aż coś ścisła - nie kryje oburzenia mieszkanka Kluszkowic, prosząc redakcję o sprawdzenie, kto wydał zgodę na postawienie w tym miejscu takiego obiektu.

Jak się okazuje, sezonowa buda stanęła w tym miejscu bez zgody Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i nowotarskiego starostwa. - Interweniowaliśmy w tej sprawie,



Nieopodal Osady Turystycznej Czorsztyn w Kluszkowcach przybywa tymczasowych „atrakcji”.

bo obiekt stanął całkowicie nielegalnie, bez zgłoszenia do starostwa i uzgodnień z naszej strony - mówi Anna Piwowarczyk, inspektor WUOZ w Nowym Targu tłumacząc, że właściciel został wezwany do uzupełnienia dokumentów w toczącym się postępowaniu, bo chociaż jest to obiekt tymczasowy, musi spełniać warunki miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W dokumencie widnieje zapis, że w gminie Czorsztyn obowiązuje zasada dostosowania formy architektonicznej do architektury rodzi-
mej (w tym miejscu podhalańskiej), wpisując się harmonijnie w lokalny krajobraz i dostosowanej do tradycji miejsce. Wytyczne dotyczą usytuowania obiektu, jego wielkości i proporcji.

Inwestor podczas kontroli został zobowiązany do dostosowania się do obowiązujących przepisów, od czego - jak zapewnia konserwator - nie uchylał się, dlatego dano mu 60 dni na dostosowanie się i spełnienie wskazanych warunków. - Niestety obiekty tymczasowe, które raz po raz się pojawiają, niszczą ład przestrzenny w gminie - mówi Anna Piwowarczyk. - Osadę Turystyczną Czorsztyn odwiedza wielu turystów, którzy dzwonią do nas i pytają, kto pozwala na coś takiego i gdzie jest władza - dodaje.

Przedsiębiorca broni swojej inwestycji. - Działamy zgodnie z przepisami, nie przegięliśmy w żadną stronę - zapewnia jeden ze współwłaścicieli Velo Czorsztyn - Boxy, Bar

Stylchyn. - W ciągu kilku dni zostaliśmy skontrolowali chyba przez wszystkie możliwe instytucje - była u nas policja, konserwator i sanepid. Chcieliśmy postawić coś małego, fajnego na sezon. Jeden powie, że to jest brzydkie, innemu się spodoba - podkreśla.

Biznesmen zapewnia, że obiekt nie stanął w strefie konserwatorskiej i jest poza obszarem chronionym, co na samym początku razem ze współnikiem uzgodnił z dzierżawcą i jednocześnie właścicielem Osady Turystycznej Czorsztyn. Postawiony przez niego obiekt jest tymczasowy i mobilny, więc nie wymaga uzgodnień w nowotarskim starostwie, a jedynie zgody sanepidu. - Nasze zgłoszenie jest w trakcie rozpatrywania, nie dostaliśmy sprzeciwu - zapewnia przedsiębiorca. - Nie jest to wielki biznes, mieliśmy w planach wyeksponować zabytkowe wille, nawet wykosiliśmy ścieżkę, by zachęcić osoby, które do nas przychodzą, do ich obejrzenia. Miejsca turystyczne potrzebują tego typu punktów, dlatego też one powstają. Działamy w kacyjnie, nie wiem, czy po tym, co teraz przesłaliśmy, zdecydujemy się na kontynuację działalności w tym miejscu w przyszłym roku - zaznacza.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Fot.: FB MKS Trial - Ochotnica

W ostatnich dniach zrobiło się światowo w Ochotnicy Dolnej. W Trial Parku trenuje czołówka światowa z Austrii, Danii, Słowacji, Niemiec, Węgier i Francji. Kto ma ochotę popatrzeć czy też potrenować, oczywiście będzie mile widziany - zachęca organizator MKS Trial - Ochotnica. Przypomnijmy, 14 sierpnia w Ochotnicy Dolnej odbędą się Mistrzostwa Polski w trialu rowerowym oraz II runda Pucharu Polski. Obecny obóz to okazja do treningu dla zawodników.

ad

Niedźwiedź w Pieninach

Pracownicy Pienińskiego Parku Narodowego ostrzegają przed drapieżnikiem. Apelują o zachowanie szczególnej ostrożności.

cy Parku.

Wubiegłym tygodniu PPN poinformował, że na terenie parku przebywa niedźwiedź. „Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności i przypomina my o zakazie zbaczania z wyznaczonych szlaków turystycznych” - zaapelowali pracowni-

Osoba, która spotka niedźwiedzia powinna zachować spokój i oddalić się w przeciwnym kierunku. Dyrekcja PPN-u prosi, by w przypadku zaobserwowania niedźwiedzia lub jego tropów czy śladów przekazać informację do Parku.

ad

Góralskie kijkowanie

Chcesz skorzystać z darmowych kijków do nordic walking w Krościenku? Masz okazję.

W tym tygodniu w „Starej Plebanii” w Krościenku uruchomiona została wypożyczalnia kijków nordic walking. - Z kijków będzie można skorzystać zupełnie bezpłatnie - tłumaczy Józef Szałwia, dyrektor Centrum Kultury i Promocji. Każdy musi się tylko wcześniej zarejestrować i zapoznać z regulaminem. Kto tylko zechce, otrzyma mapy, foliery i inne materiały promocyjne.

Wypożyczalnia jest czynna w godzinach pracy Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej (MSIT). Środki finansowe na tę akcję pochodzą od sponsorów. Jak podkreślają pomysłodawcy, podczas marszu z kijkami zaangażowane są liczne mięśnie, które mobilizują do pracy niemalże całe ciało. W efekcie spala się więcej kalorii niż podczas zwykłego spaceru.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Minczalski

telikom: 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Wotum bez lukru

Opozycja grzmi i wytyka wójtowi Krościenka błędy.

Jan Dyda jest drugim w regionie po wójcie Czorsztyna, który nie otrzymał od radnych wotum zaufania za rok 2020. Rada zarzuciła włodarzowi nierówne traktowanie sołectw, brak intensywnych działań nakierowanych na rozwój turystyki, a także nie do końca jasne pozyskiwanie wykonawców.

Chodziło przede wszystkim o duże dysproporcje w kwotach wydawanych na inwestycje w poszczególnych sołectwach. Największe środki z budżetu - jak wyliczył przewodniczący rady gminy - wójt przeznaczył na Krościenko - Centrum i Krościenko - Zawodzie, najmniejsze na sołectwo Kąty - Niwki. W tej ostatniej miejscowości na inwestycje wydano w zeszłym roku około 19 tysięcy złotych, i była to kwota jedynie z funduszu sołectkiego.

- Na terenie gminy miała być utworzona strefa „wioska sportowa”, która miała uaktywnić całą gminę i wszystkie sołectwa - przypomniał wójtowi Stanisław Gabryś. Dodał, że mimo bezinteresownego zaangażowania jednego z mieszkańców i sportowca Michała Jarosza, który przygotował trasy biegowo-spacerowe, nic w tym temacie się nie zmieniło. - Jak mamy prowadzić transformację sołectw z gospodarstw rol-

nym na agroturystyczne, jeśli nie tworzymy odpowiedniego zaplecza? - pytał retorycznie przewodniczący gminy.

Pompy dla ozdoby, ciepła woda po czasie

Wątpliwości Gabryś wzbudził także niski poziom skanalizowania gminy, a także korekty finansowe nałożone w zeszłym roku na gminę przez urząd marszałkowski w związku z budową Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i rewitalizacją ratusza. Przy tej ostatniej inwestycji przewodniczący rady zatrzymał się na dłużej, wytykając różne niedociągnięcia w odnowionym budynku urzędu gminy. - Kolejna sprawa, którą trzeba będzie wyjaśnić, to ujawnione w ostatnim okresie niedomagania związane z rewitalizowanym budynkiem, w którym stwierdzono brak systemu klimatyzacji mimo wcześniej zainstalowanych na budynku urządzeń klimatyzacyjnych. Z opinii wykonawców wynika jednoznacznie, że w budynku jej nie zaprojektowano - mówi przewodniczący rady gminy. - Obecnie, przy wysokich temperaturach, praca w biurach na ostatnim piętrze budynku jest niemożliwa. Kuriozalną sytuacją jest zamontowanie na budynku pomp ciepła o mocy 90 KW, które mogłyby chłodzić i ogrzewać budynek. Kosztowały nas bardzo dużo, a dzisiaj stanowią ozdobę elewacji budyn-

ku. W budynku nie działa także cyrkulacja wody - żeby z kranu poleciała ciepła woda, trzeba ją spuszczać około 10 minut, co przy obecnych standardach zakładających oszczędzanie wody i cenie za ścieki jest nie do zaakceptowania. Gdzie był inspektor nadzoru? - dociekał.

Radny Bartłomiej Czechowski, dołączając się do dyskusji, zwrócił uwagę na to, że w ubiegłym roku wójt wydał ponad 20 zarządzeń dotyczących zmian w budżecie na kwotę 2 mln zł, a których nie można znaleźć w internecie. - Takie rzeczy powinny być publikowane - zaznaczył rajca.

Stanisław Tkaczyk nie krył z kolei rozczarowania wydatkowaniem pieniędzy i sposobem pozyskiwania wykonawców. - Jestem zszokowany tym, że projekt rewitalizacji ratusza kosztował 61 tysięcy złotych, natomiast nadzór autorski ponad 73 tysiące złotych - zauważył radny, który odniósł się również do obsługi prawnej gminy, na którą miesięcznie wydaje się 3700 złotych, a i tak w przypadku rewitalizacji gmina korzystała z dodatkowej obsługi prawnej z Krakowa. Radny pytał też włodarza gminy, co się stało ze starymi tablicami, które przed remontem znajdowały się na budynku urzędu.

To nieprawda

Wójt razem z wicewójtem odpowiadali na pytania rad-

ad

Magistrat rozstrzyga kolejny przetarg, ale pewności, że postępowanie wyłoni firmę, która dokończy feralną wodną atrakcję w Parku Zdrojowym, nie ma.

Przetargowe lanie wody



Główna płyta placu wodnego ma poważne pęknięcia.

Oto, co dalej z Wodnym Placem Zabaw, którego niedokończony szkielet od dwóch lat straszy w najbardziej reprezentacyjnym miejscu Parku Zdrojowego, radni odpytywali burmistrza przy okazji dyskusji poprzedzającej udzielenie absolutorium. Opozycja punktowała, że inwestycja, choć daleka od ukończenia, pochłania ogromne środki.

Tylko w ubiegłym roku samorząd wypłacił poprzedniemu wykonawcy - firmie Apis z Jarosławia 860 tysięcy złotych. A na konto podwykonawców przelał kolejne 758 tysięcy. - Gdy wyszły na jaw pewne uwagi co do jakości wykonanych

prac, że są niezgodne z projektem - inspektorzy, którzy nadzorowali inwestycję, nie zaakceptowali pewnych kwot, jakie firma zgłosiła do wypłaty - tłumaczy burmistrz Leszek Świder. Wykonawca skierował sprawę do sądu. Postępowanie już ruszyło. Na jednym z pierwszych posiedzeń sąd powołał biegłego, który ma rozstrzygnąć, czy inwestycja została zbudowana zgodnie z założeniami projektu i jaki jest jej stan techniczny. - Biegły rozmawiał z nami i wykonawcą, przygotowując raport dla sądu. W ubiegłym tygodniu dzwonił do niego. Zapewnił, że ekspertyza jest na końcowym etapie przygotowania. Jednak nie chciał ujawnić szczegółów swoich ustaleń sugerując, że najpierw powinien się z nimi zapoznać sąd - zazna-

cza burmistrz. Dodaje jednak przy tym, że biegły potwierdził wcześniejsze ustalenia rabczańskich inspektorów nadzoru sugerujące, że niedokończona budowa jest wadliwa. Najpoważniejsza z usterek to uszkodzenie głównej płyty przyszłego placu wodnego. Naprawa będzie bardzo trudna i kosztowna.

Radny Paweł Rogowiec podczas debaty absolutoryjnej wyliczył, że inwestycja, która miała w założeniach kosztować 3,6 miliona złotych i być gotowa w październiku 2019 roku, według obecnych wyliczeń ma kosztować co najmniej 4,6 miliona złotych. Burmistrz Leszek Świder przyznał, że wyliczenia radnego są precyzyjne. Tłumaczył jednak, że nawet w obliczu drastycznego wzrostu kosztów inwestor nie mógł przymknąć oka

na działania wykonawcy. - Płyta jest źle wykonana. Tego nie zaakceptowali inspektorzy. Jeśli realizujecie w domu swoją inwestycję, zaakceptujecie podobne nieprawidłowości? Na pewno nie. Myśmy też nie zaakceptowali - podkreślał Leszek Świder. Zaznaczył przy tym, że część dodatkowych kosztów mogą zrekompensować gminie wpływy z kar umownych nałożonych na wykonawcę. - Naszym obowiązkiem jest pilnowanie interesu gminy. Chcemy, żeby ta inwestycja została dokończona zgodnie ze sztuką budowlaną - podsumował Leszek Świder.

Niedokończona budowa rabczańskiej atrakcji straszy w centrum Parku Zdrojowego od maja 2019 roku. Wówczas to wykonawca inwestycji firma Apis z Jarosławia opuściła plac budowy. Wykonawca nie mógł się porozumieć z inwestorem w sprawie terminu zakończenia robót i zapłaty za wykonane roboty dodatkowe. Samorząd odbijał piłeczkę twierdząc, że umowa nie przewiduje dodatkowych robót, a firma z własnej winy nie dotrzymała terminu zakończenia prac.

Magistrat kilkakrotnie ogłaszał przetargi na dokończenie inwestycji, w których konsekwentnie startuje poprzedni wykonawca. I to właśnie ta firma z reguły składała najkorzystniejsze oferty. Ostatnie postępowanie jest wciąż analizowane przez rabczańskich urzędników. W nim również wystartowała firma z Jarosławia.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Dyrektor nadal elekt

Szef rabczańskiego Centrum Kultury Sportu i Promocji wyłoniony w konkursie prawie miesiąc temu, wciąż nie został powołany na stanowisko.

Jak już pisaliśmy, o stanowisko ubiegało się pięciu kandydatów. Komisja kwalifikacyjna pod przewodnictwem wiceburmistrz Małgorzaty Gromali uznała kandydaturę Bolesława Bary za najlepszą. „Kandydat wykazał się bardzo dobrą znajomością problematyki związanej z działalnością CKSiP i to jego kandydaturę komisja zarekomendowała burmistrzowi” - można było przeczytać w oficjalnym komunikacie magistratu. Ostateczna decyzja w sprawie obsadzenia stanowiska należała do burmistrza Leszka Świdra. Burmistrz nie spieszyl się z jej podjęciem. Kandydat i szef samorządu kilkakrotnie rozmawiali na temat swych wizji poprowadzenia placówki kultury. Nieoficjalnie sporo mówiło się, że wybór komisji nie do końca spełniał oczekiwania magistratu. Burmistrz jednoznacznie te pogłoski dementował.

Jeszcze pod koniec czerwca Leszek Świder zapewniał, że przed końcem miesiąca zdecyduje, czy kandydat faktycznie zostanie powołany na stanowisko. Decyzja nie zapadła do dzisiaj. Burmistrz zapewnia jednak, że to już koniec dyrektorskiej epopei. Wszelkie wątpliwości zostały już rozstrzygnięte. „Wizje” nie są już rozbieżne, a umowa o pracę dla dyrektora elekta gotowa. Bolesław Bara ma ją podpisać najpóźniej w przyszłym tygodniu. A pracę w Centrum Kultury Sportu i Promocji rozpocznie w poniedziałek 2 sierpnia.

Wakat na stanowisku dyrektora pojawił się po tym, jak swoje przejście na emeryturę zadeklarowała dotychczasowa szefowa Miejskiego Ośrodka Kultury Joanna Lelek. Formalnie kadencja szefowej placówki upływa 20 lipca.

mk

Droższe parkowanie

Jak zapowiedzieli, tak zrobili - radni zatwierdzili podwyżki opłat za parkowanie w Rabce.

Uchwałę w sprawie 25-procentowej podwyżki stawek za pozostawienie samochodu na parkingu płatnym lub w strefie płatnego parkowania przygotowali rabczańscy urzędnicy. Konieczność podwyżki uzasadniali tym, że opłata nie była zmieniana od 10 lat. W tym czasie wydatnie wzrosły koszty utrzymania parkingowej infrastruktury.

Wraz z opłatą zostały wprowadzone także bonusy. Parkowanie za pierwsze pół godziny będzie kosztować tylko złotówkę.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Wedle autorów projektu uchwały będzie to gest w kierunku rabczan odwiedzających cmentarz parafialny, którzy stawiają swe auta na krótko na parkingu przy ulicy Orkana.

Znacznie, bo aż trzykrotnie, zostały też podwyższone kary za parkowanie bez uiszczenia opłaty. Tu również górę wzięła „ekonomia”. Dotąd wielu kierowców, którzy zamierzali pozostawić swój samochód na dłużej na płatnym miejscu, świadomie wybierało „grzywnę”, która i tak była niższa niż opłata za parkowanie. Również dla tych niesolidnych kierowców magistrat przewidział ulgę. Każdy, kto uiści opłatę karą w ciągu trzech dni - może liczyć na 50-procentową bonifikatę.

mk

Przeprawy z przeprawą

Do dwóch razy sztuka - wykonawca nowego mostu na Poniczance wyłoniony.

Przypomnijmy, rabczański magistrat dwukrotnie ogłaszał przetargi na budowę nowego mostu w ciągu ulicy Nowy Świat i remont końcowego odcinka prowadzącej do niego drogi.

W maju magistrat chwalił się, że zadanie zostanie wykonane i dofinansowane z rządowych funduszy. Tymczasem nieoczekiwanie urzędnicy przetarg unieważnili po tym, jak na wniosek uczestników urząd miasta raz jeszcze przeanalizował oferty. Okazało się, że ta najkorzystniejsza nie spełnia wymogów i musi być odrzucona. Niestety kolejne oferty były znacznie droższe i przewyższały pulę zabezpieczoną w budżecie miasta. Przetarg został powtórzony.

Podczas ostatniego postępowania przetargowego, rozstrzygniętego pod koniec czerwca, zgłosiło swoje oferty czterech potencjalnych wykonawców. Rozstrzał zaproponowanych stawek był dość duży. Najtańsza

oferta nieznacznie przekraczała cztery miliony złotych, a najdroższa sięgnęła niemal sześciu milionów. Ostatecznie magistrat zdecydował się zawrzeć umowę z najtańszym z wykonawców. Początkowo urząd miasta zakładał,

że przeprawa będzie gotowa jeszcze w tym roku, ostatecznie jednak termin oddania inwestycji do użytku został wydłużony do końca kwietnia przyszłego roku.

Nowa przeprawa - w odróżnieniu od dotychczasowej - ma

być pełnowymiarowa i umożliwić wyminięcie się dwóch samochodów. Most zostanie też wyposażony w chodniki po obu stronach.



Stary most na Poniczance jest w fatalnym stanie technicznym.

Przekopali Nowy Świat

Utrudnienia na końcowej części ulicy Nowy Świat w Rabce - roboty ziemne potrwać dwa tygodnie.

Od poniedziałku przez dwa tygodnie mogą wystąpić utrudnienia dla kierowców w przejeździe odcinkiem od mostu obok komisariatu policji do rozjazdu ul. Nowy Świat w kierunku Traczykówki - informuje inwestor robót ZWiK w Rabce. - Zakład Wodociągów i Kanalizacji przystąpi do budowy odcinka sieci wodociągowej wzdłuż drogi. Mogą wystąpić czasowe zatrzymania ruchu drogowego. Prace te poprzedzają budowę nowego mostu oraz odcinka nawierzchni drogowej, które będą zleczone przez gminę Rabka-Zdrój w najbliższym czasie.

mk

Góralskie niebo w gębie

Krempachy

Śpisko zufka, zbijac ciśnienie, jajeńnica na twardo, nalewka na anemie, grzybowa polywka i sałata na syrwołce to tylko część potraw, którymi spiskie i podhalańskie gaździnki uraczyły jury i zaproszonych gości.

W tym roku organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Łopusznej tradycyny Konkurs Potraw Regionalnych o nazwie „Góralskie Jadło” ma nieco inny charakter. Dla większego bezpieczeństwa zdecydowano bowiem, że odbędzie się on w 3 etapach. Inauguracja 48. jego odsłony nastąpiła w niedzielę 11 lipca w Wiejskim Domu Kultury w Krempachach - tym razem bez udziału szerokiej publiczności. - Jednym się ten pomysł podoba, innym mniej - wyjaśniała, otwierając imprezę, dyrektorka GOK w Łopusznej Józefa Kuchta. - Są jednak pewne zasady i pewne przepisy, do których dla własnego dobra powinniśmy się wszyscy stosować.

Niezależnie od tych zmian i pewnych niedogodności panie z kół gospodyń wiejskich spisały się wysmienicie. I tak swoje potrawy zaprezentowały gaździnki z Dursztyna, które w poszerzonym składzie i z nową przewodniczącą Sylwią Bednarczyk przeżywają swoistego rodzaju renesans. Z nową szefową i przygotowanymi przez siebie smakołykami wystąpiło także KGW z Krempach. Tu dotychczasową przewodniczącą, Irenę Krzysztofek, w pełni-



Próbujcie, częstujcie się - zachwalało KGW z Krempach.



KGW z Dursztyna w powiększonym i odmłodzonym składzie przy obficie zastawionym stole.

niu jej funkcji zastąpiła kierowniczka WDK Maria Krzysztofek. Stołkami po długim czasie zamieniły się też panie z KGW w Harkłowej - ustąpiła Bronisława Jędrzejczyk, a jej miejsce zajęła Katarzyna Bryja. W konkursie wzięły też udział KGW z Nowej Białej i Dębna.

Na zołondek i wselaką anemie

Nie od dziś wiadomo, że panie z KGW lubują się w przygotowywaniu różnego rodzaju

herbatek, naparów i innych tego typu specyfików. I tym razem nie zabrakło malinowej lemoniadek, sosnowej nalewki i herbatki ziołowej. A przepis, jak zrobić pyszną, leczącą żołądek orzechówkę, zdradziła Maria Kurnat z KGW w Nowej Białej. - Zasypuje się orzechy w czerwcu, ale muszą być zielone i miękkie. Kroi się je. Ja np. zasypuję cukrem. Siedzą tak miesiąc lub półtora. Potem trzeba je odwrócić na drugą stronę. Na końcu dodaje się do nich spirytus, a potem powstała

całość zlewa - tłumaczyła. - To jedyne lekarstwo na żołądek. Potrafi zwalczyć nawet salmonellę.

Z kolei do przygotowanej przez siebie jagnięcinki namawiała przybyłych Maria Długa z Krempach. - Jagnięcinę, żeby była dobra, trzeba wpięć dobrze przyprawić - tłumaczyła. - Potrzeba do tego dużo przypraw - czosnku i rozmarynu. Pełkuje się ją i tak siedzi. Piecze się dopiero na drugi dzień. Najlepiej smakuje, gdy jest gorąca! Przepis na sałatę na syrwołce zdradziła natomiast Bronisława Jędrzejczyk. - Jedni robią ją na serwatce, a inni na kefirze. Można dodać słoninki trochę, tak żeby ją omaścić zapachowo, choć niektórzy dodają też masło. Na końcu odrobina śmietany dla podkreślenia delikatności, i gotowe!

Z wielkim bogactwem potraw i smaków zaprezentowały się też KGW z Dursztyna i Dębna. Na stole dursztynianek królowały *gynsie zawijanie*, *kawa z mlykiem na kopanie gruli*, *rolada*, *szpinakowe i słodkie, miodowe pierożki*. - Farsz jest ze śliwek. Ale już po ugotowaniu, do masła, którym maszczę pierogi, dodaję trochę miodu i cynamonu. Prawda, że dobre? - zachwalała Maria Kaczmarczyk z KGW w Dursztynie. A na stole pięknie wyrzytowanych gaździnek z Dębna nie zabrakło takich rarytasów jak *śledź w kapuście kiszzonej*, *napoju o egzotycznie brzmiącej nazwie krachel* (bez dodatku alkoholu, ale za to na drożdżach), *dramstików w boczu* i innych.

Trzeba wybrać!

I tym razem 3-osobowa komisja, w skład której wszedł szef kuchni i restaurator „Góralskie go Zwyku” Mariusz Zygmund,



Bielanki częstujące gości.

wiceprzewodnicząca rady powiatu Józefa Guziak oraz rodowita krempaszanka Anna Krzysztofek, przyznała wyróżnienia wszystkim kołom gospodyń. I tak w Nowej Białej jako danie główne wygrały *fizoly*. Najlepszą przekąską była kiszka, a wyróżnionym napojem macierzanka. Z kolei KGW z Krempach uhonorowano za jagnięcinę, chlebusz ze smalcem i syrop sosnowy. Panie z Dursztyna znalazły uznanie w oczach jury za *spiską zufkę*, *gałuski z bryndzom* i *boczkiem oraz syrop na krzypianie*. Dębniarki cieszyły się natomiast z wyróżnienia ich *pyncoku z grochem na spacerówkach*, czyli świąskich ratkach, jagnięciny na dziko i napoju *krachel*. Ostatnie prezentujące się w tym dniu KGW z Harkłowej wyróżniono za *polywkę grzybową*, *babę drożdżową* z makiem oraz wodę z miętą, imbirem, cytryną i miodem.

Każde koło otrzymało w nagrodę po 1000 zł.

- Byłem bardzo pozytywnie zaskoczony tym, co tutaj zobaczyłem i czego skosztowałem - podkreślał w kuluarach konkursu przewodniczący jury Mariusz Zygmund. - Teraz odchodzi się od wyszukiwanych potraw. Ludzie chcą prostych, sprawdzonych przepisów z dobrych, naturalnych składników. Urzekła mnie np. *spisko zufka* dursztynianek i *pyncok z grochem* na świąskich ratkach dębnierek. Na pewno wykorzystam coś w swojej restauracji - zadeklarował.

Kolejne dwie odsłony 48. Konkursu Potraw Regionalnych „Góralskie Jadło” z udziałem pozostałych KGW z terenu gminy Nowy Targ odbędą się w Łopusznej i Łudźmierzu.

Tekst i fot.: Krystyna Waniczek

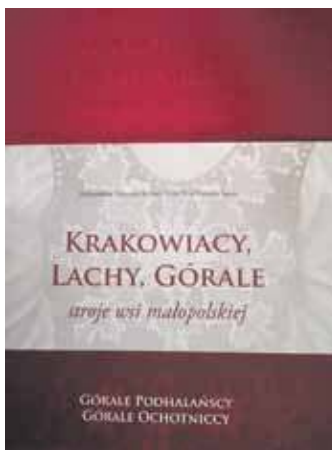
Wyjątkiem jest Podhale

Krakowiacy, Lachy, Górale - stroje wsi małopolskiej z Honorową Nagrodą Sądcczyzna im. Szczęsnego Morawskiego.

To dziesięciotomowe dzieło pod redakcją Marii Brylak-Załuńskiej ukazuje urodę, bogactwo i różnorodność tradycyjnych strojów świątecznych oraz codziennych ubiorów chłopskich, noszonych dawniej w małopolskich wsiach od Krakowa po Zakopane, od Zawoi po Gorlice.

Niegdyś na terenie dzisiejszej Małopolski istniało około 30 odmian wiejskiego stroju odświętnego, w kilkunastu grupach etnograficznych. Wśród nich znajdowało się wiele grup górali karpaczkich, żyjących u podnóża Tatr i Beskidów.

Obecnie tradycyjne stroje ludowe znane są przede wszystkim dzięki zespołom folklorystycznym. Czasem też noszone są podczas lokalnych uroczystości. Jak zaznacza autorka, wyjątkiem jest Podhale, gdzie góralskie ubrania do dziś zakładane są prywatnie, na świąteczne, rodzinne i religijne uroczysto-



ści czy imprezy. Ostatnio coraz bardziej zainteresowani odzieniem regionalnym są górale łączy i Lachy z Podegrodzia.

Dziesięciotomowe wydawnictwo albumowe jest efektem realizowanego przez Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu projektu badawczo-dokumentacyjnego pod nazwą „Małopolska źródłem tradycji”, finansowanego z funduszy europejskich.

jof



Trwa wystawa rzeźb Antoniego Rząsy w Muzeum Okręgowym w Nowym Sączu. Oprócz 24 rzeźb zakopiańskiego artysty i nauczyciela Liceum Plastycznego im. Kenara na wystawie można podziwiać także fotografie jego żony Haliny. Artystę poświęcony jest również film prezentowany podczas wystawy, a także zamieszczony na stronie internetowej Muzeum.

bz



Aktorka Magdalena Walach czytała najmłodszym fragmenty książki *Małe Licho i Wielcy Romantycy*.

Wakacje z bajkami

To była nie lada gratka dla miłośników literatury pięknej, którą czytali najmłodszym znakomici aktorzy, m.in. Jerzy Stuhra i Magdalena Walach.

Od 7 do 10 lipca w Rabce odbywał się Międzynarodowy Festiwal Literatury Dziecięcej. - Tematem przewodnim tegorocznego festiwalu były korzenie - biologiczne, rodzinne czy kulturowe. - Poruszyliśmy również kwestię ludzkiej „przesadzonej”, których konieczność albo własny wybór wyrwały z rodzinnej ziemi i zmusiły do zapuszczenia ko-

rzeni w nowym miejscu - mówi Iwona Haberny, jedna ze współorganizatorów wydarzenia.

W bogatym programie festiwalu znalazło się kilkanaście spotkań autorskich, konferencji dla rodziców, wystawy czy gry miejskie w Parku Zdrojowym.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się „czytanki na dobranoc” w rabczańskim amfiteatrze. Można było posłuchać Anny Cieślak, Jerzego Stuhra, Witolda Vargasa z polsko-boliwijską grupą aktorską Entre dos Aguas un Teatro oraz Magdaleny Walach.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Lepsza codzienność polskich rodzin



**POLSKI
ŁAD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych**

Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kreatywnie z Muzeum Tatrzańskim

To kolejny wakacyjny tydzień wypełniony warsztatami przygotowanymi przez Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem.

Co tym razem czeka uczestników? Kolejno: 19.07, 18.00 Opcja online - Bajki i legendy tatrzańskie/profil Muzeum Tatrzańskie na Facebooku, również na YouTube MT, po premierze; Galeria Sztuki w willi Oksza: 13.07 Malarstwo na szkle - I tura: 10.30, II tura: 14.30; 16.07, 10.30 W sztuce naturalnie - spacer przyrodniczy po wystawie stałej w galerii i 22.07, 10.00 Od obserwacji do kompozycji - czyli słów kilka o tym, jak stworzyć pejzaż tatrzański; Muzeum Stylu Zakopiańskiego w willi Kobiła: 21.07, 10.30 Ekozabawki z drewna i 22.07, 10.30 Faktury z natury.

Na wszystkie wydarzenia w filiach Muzeum obowiązują zapisy - liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby, które zgłosiły swój udział wcześniej mailem: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl

an

Lato w Białce Tatrzańskiej

Białka Tatrzańska to kolejne miejsce, gdzie można ciekawie spędzić czas. Jak co roku, na Scenie Kultury na Bani przy Termach i hotelu Bania odbywają się klimatyczne koncerty. Można też obejrzeć film w kinie na stoku.

W piątek 16.07 ze sceny nieść się będzie „Highway to Hell”, „Thunderstruck” czy „Hells Bells”. Zespół 4 Szmerzy zagra dla fanów największe przeboje AC/DC. Występujące w tym samym miejscu 17.07 HARPA Trio to dla odmiany dość nietuzinkowe połączenie gitary, fletu i wokalu. Słuchaczom zasłużą najlepsze utwory światowej muzyki rozrywkowej. A kiedy już rozgrzeją publiczność, na scenę wejdą Trebunie Tutki.

Jak co tydzień, w niedzielę 18.07 koncert Beti i Bobass dzieciom, a we wtorek w ramach Letniego Kina na Stoku obejrzyjcie seans filmu „Narodziny Gwiazdy”.

an

Dźwięki hali

Muzeum Tatrzańskie zaprasza do Galerii Sztuki XX wieku w willi Oksza w sobotę 17.07.

O godz. 15 rozpocznie się tu ciekawa prezentacja. Usłyszycie „Dźwięki hali” wśród obrazów Wojciecha Gersona. Krzysztof Trebunia-Tutka, znany muzyk, zaprezentuje podhalańskie instrumenty pasterskie i zagra na nich.

Wydarzenie towarzyszy wystawie „Gerson w Tatrach”, a inspiracją do jego zorganizowania był obraz Wojciecha Gersona „Odpoczynek w szałasie tatrzańskim”.

Liczba miejsc ograniczona, zapisy: gkania@muzeumtatrzańskie.pl opr. an

Muzyczne wieczory w Kmicicu

W sobotę 17.07 o godz. 18 przy pianinie w kawiarni Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a) zasiądzie Paweł Pierzchała.

Artysta od 2000 roku związany z kabaretem Piwnica pod Baranami, kompozytor muzyki do poezji takich twórców jak Zbigniew Książek, Witold Turdza, Leszek Aleksander Moczulski i Zbigniew Zbikowski.

Na koncert „7/11” w wykonaniu Agaty Kulis i Konrada Ligasa zapraszamy z kolei w niedzielę 18.07 o godz. 18. Występy w ramach letniej trasy są zapowiedzią albumu duetu. W programie znajdują się ich utwory autorskie, a także standardy jazzowe oraz soulowe w nietypowej aranżacji - na głosy i akordeon. Będą utwory z repertuaru Elli Fitzgerald, Johna Coltrane'a, Steviego Wondera i innych.

an

Halo, to ja?

Kolejna odsłona najnowszego artystycznego przedsięwzięcia Teatru Rozrywkowy RZT Szymaszkowa w Zakopanem w sobotę 17.07.

Muzyczny wieczór na scenie teatru przy ul. Szymaszkowa 1 rozpocznie się o godz. 20. Moc artystycznych doznań zapewnią dwie artystki wokalistki - Hanna Zbyrty i Eva Magdalena Novel. Muzyka: Krystian Jaworz.

an

Krajobraz górski

Galeria Sztuki BWA JATKI w Nowym Targu - oddział Małopolskiego Centrum Kultury SOKOŁ w Nowym Sączu - oraz Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu wspólnie zapraszają na wystawę.

Otwarcie ekspozycji „Laureaci 40. edycji Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Jana Sunderlanda KRAJOBRAZ GÓRSKI 2020” odbędzie się w sobotę 17.07 o godz. 15 na płycie Rynku, przed nowotarskim ratuszem. Po nim organizatorzy zapraszają do galerii przy ul. Kościuszki 4, gdzie oglądać można nagrodzone prace, w tym dniu wyjątkowo do godz. 19.

an

Pieniny - Kultura - Sacrum

W sobotę 17 lipca w Krościenku nad Dunajcem rozpocznie się 11. Letni Festiwal Pieniny - Kultura - Sacrum.

Na pierwszy z pięciu festiwalowych koncertów w wykonaniu znanych i cenionych instrumentalistów oraz wokalistów z Polski i Węgier zapraszamy w sobotę 17.07 o godz. 19 do kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza w Krościenku nad Dunajcem. Za organami zasiądzie Roman Perucki, a na skrzypcach zagra Maria Perucka.

Program koncertu to bogata panorama muzyki organowej i kameralnej od XVII do XXI wieku. Usłyszmy dzieła takich mistrzów jak: Theopile Volckmar, Johann Sebastian Bach, Josef Gabriel Rheinberger, Antonio Vivaldi i Zsolt Gárdonyi.

Ideą festiwalu jest nie tylko prezentacja utworów uznanych wirtuozów muzyki klasycznej, ale też sztuki ludowej tworzonej przez artystów pienińskich. Stąd wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa „Na pienińską nutę”.

an

Tajemnica parku

Kolejną niedzielę w Nowym Targu możecie spędzić rodzinnie, a przy tym aktywnie i ciekawie. To za sprawą Miejskiego Ośrodka Kultury i grupy Gry Terenowe Nowy Targ. Wespół przygotowali drugą odsłonę gry w terenie.

Pierwsza zabierała uczestników w świat przymytników i czasy prohibicji w USA. Druga, na którą zapraszamy 18.07, to będzie przygoda igrze w stylu Indiany Jonsa albo Lary Croft, starających się odnaleźć tajemniczy manuskrypt ukryty w parku.

Jeśli zatem chcecie się zmierzyć z „Tajemnicą parku” - poszukiwaniem amethystowego sokoła - zgłoszcie swój udział telefonicznie: 18 266 21 32, 660155459 lub mailem: tomasz_szlaga@mok.nowytarg.pl. Do udziału mogą przystąpić zespoły w sile 2 do 5 osób (od 10 lat wwyż) pod opieką osoby pełnoletniej.

an

Niedziela w Altanie

Na kolejny koncert do Parku Miejskiego w Nowym Targu zapraszamy 18.07 o godz. 17.

Tym razem niedzielne popołudnie umili zebrany duet smyczkowy. W klasycznym repertuarze przed publicznością wystąpią Katarzyna Mrozek/skrzypce i Beata Cholewa/wiolonczela.

an

Bieg pod górę

8. Mistrzostwa Zakopanego w Biegu pod Górę rozegrane zostaną w niedzielę 18.07.

Zawody rozpoczną się o godz. 8 biegiem na Gubałówkę, a po chwili odpoczynku zawodnicy pobiegą kolejno stokami narciarskimi na Szymoszkowej (godz. 9.30) i Harendzie (godz. 11), by zakończyć rywalizację schodami na szczyt Wielkiej Krokwi (godz. 12.30). W sumie pokonają dystans 3260 metrów przy przewyższeniu 930 metrów.

Zawody zaliczane są do Pucharu Polski w Skyrunningu, czyli najbardziej ekstremalnej odmiany biegów górskich.

an

Nowy Targ Road Challenge

Na wyścig zaprasza Tatra Cycling Events w niedzielę 18.07. Start - stadion „Koło” przy Parku Miejskim, meta - droga rowerowa w Borze Kombinackim.

Przy okazji wyścigu organizatorzy przygotowali też zawody rowerowe dla dzieci - te wystartują o 10.30 i wyścig na hulajnogach dla rodziców (od godz. 12). Do zawodów staną mogą roczniki 2006-2014. Dzieci podzielone zostaną na 6 kategorii wiekowych, przy czym chłopcy i dziewczynki wystartują oddzielnie. Będą też wyścigi na rowerach biegowych dla dzieci z rocznika 2015 i młodszych. Nie zabraknie konkursów oraz animacji, które umilą najmłodszym czas.

Rejestracja do wyścigu: www.tatracyclingevents.com/nowy-targ-road-challenge

an

Piknik Jeździecki na lotnisku

Burmistrz miasta Nowy Targ oraz Podhalańskie Stowarzyszenie PRO NATI zapraszają na Piknik Jeździecki.

Część pierwsza - w niedzielę 18 lipca na nowotarskim lotnisku. Początek - godz. 14. W programie: konkurs tradycyjnych zaprzęgów podhalańskich, gonitwy koni półkrwi i wyścigi kłusaków.

Na kolejną odsłonę jeździeckich zmagani organizatorzy zapraszają 25 lipca. Pomiędzy imprezami, przez osiem dni, dzieciaki mogą bezpłatnie pojeździć na kucykach i huculach.

an

A co tobie w duszy gra?



- Muzyka organowa to różnorodność brzmień
- od potęgi, siły, mocy, po delikatność, kontemplację, lirycę. I do tego jeszcze ta nieprzewidywalność - podkreśla Agnieszka Radwan-Stefańska, dyrektor Letniego Festiwalu Pieniny - Kultura - Sacrum.

- Po dwóch latach festiwal znowu zabrzmi na żywo - jakie to uczucie?

- Dwa lata to nie wieczność - na szczęście. W zeszłym roku festiwal się odbył tylko w formule online, przez co udało się nie tylko zarejestrować koncerty z dwóch krościeńskich świątyń, ale również sporą dawkę historii. Artysty występują jednak dla publiczności, to ona ich inspiruje. Powstaje jedyna, niemożliwa do zastąpienia interakcja artysty z odbiorcą jego dzieła. Ale czas pandemii dał możliwość prezentacji naszych działań osobom z całej Polski, jak również spoza jej granic. Zysaliśmy wielu odbiorców, którzy z całą pewnością odwiedzą nas w tym roku stacjonarnie, dlatego nie mogę się doczekać naszych sobotnich spotkań.

- Czy przygotowanie tegorocznej edycji w związku z pandemią było trudniejsze od poprzednich?

- Z całą pewnością było mniej przewidywalne. Nie wiedzieliśmy, czy zostaną uruchomione konkursy grantowe i czy w ogóle zostaną rozstrzygnięte; czy znowu nie będzie kolejnej fali zachorowań, czy to, co zaplanujemy wiosną, odbędzie się latem itd. To trochę takie życie na walizkach - musisz być gotowa cały czas, by w pewnym momencie z minuty na minutę zacząć działać.

- Mimo tego wszystkiego udało ci się zaprosić do Krościenka wyjątkowych muzyków...

- Owszem, poziom festiwalu od 11 lat jest wysoki, dlatego zaproszenie przyjmują z wielką radością muzycy nie tylko z Polski. W tym roku gościć będziemy wirtuoza organów z Węgier Levente Kuzmę, który swój muzyczny kunszt ukaże w dziełach mistrzów niemieckiego baroku, a także w pełnej temperamencie i wirtuozowskiego blasku, ale czasem też melancholii muzyce francuskich symfoniaków. Po raz pierwszy podczas festiwalu zabrzmi błyskotliwa muzyka klawesynowa oraz kameralna z towarzyszeniem tego instrumentu w wykonaniu krakowskiej klawesynistki Pauliny Tkaczyk i sopranistki Wiktorii Bisztygi (7.08). Ponadto usłyszmy artystów, którzy pierwszy raz zagospczą w Krościenku: duet fletowo-organowy Joanny i Jakuba Garbaczów z Łodzi (31.07), organistę Błażeja Musiałczyka z Gdańska i tenora Jacka Ścibora z Rzeszowa (14.08) oraz tych, którzy dali się już poznać publiczności w Kro-

ścienku - duet skrzypcowo-organowy Marii i Romana Peruckich na inaugurację festiwalu w sobotę 17 lipca.

- A do tego wszystkiego niespodzianka, a nawet dwie, bo wystąpią również sami mieszkańcy Krościenka.

- Tak jest! Pozwalam sobie zaprosić państwa na „krościeński” koncert (24.07). Po raz pierwszy wystąpi u nas obdarzona pięknym, lirycznym sopranem krościeniczanka Milena Sołtyś-Walosiak, prezentując z organowym towarzyszeniem utwory napisane na przestrzeni czterech mi-



Fot.: Piotr Markowski

Agnieszka Radwan-Stefańska

nionych stuleci. Rodzimy, rzecz by się chciało, etnicznym akcentem będzie debiut Chóru Parafii Wszystkich Świętych w Krościenku nD. pod dyktando siostry Renaty Borodziuk, która zaprezentuje się także jako wyborna lutnistka. Osobliwa formuła tego koncertu połączy muzykę choralną z organową w wykonaniu Marka Stefańskiego, prezentując do tego śpiewy choralne praktykowane w sercu Pienin współcześnie, najczęściej przy okazji świąt. Będzie więc wielokulturowo i różnorodnie stylistycznie.

- A do tego artystycznie.

- Tak, krościeńskim motywem przewodnim wszystkich koncertów będzie wystawa przygotowana przez Stowarzyszenie Artystów Pienińskich zatytułowana „Na pienińską nutę”. Warto dodać, że wszystkie koncerty odbywać się będą o godz. 19 w nowym kościele w Krościenku.

- Agnieszko, co takiego jest w muzyce organowej, że tak ją uwielbiasz?

- Różnorodność brzmień: od potęgi, siły, mocy, po delikatność, kontemplację, lirycę. Do tego jeszcze nieprzewidywalność, bo jak wiesz, dwóch takich samych instrumentów nie znajdziesz. Stąd jeden utwór brzmiał będzie wszędzie inaczej.

- Podobno masz w sobie dar, by każdego przekonać do muzyki klasycznej. Jak to robisz?

- Trzeba zapytać tego, kto tak śmiało powiedział. Cieszy mnie, że ludzie chętnie uczestniczą w koncertach, że specjalnie przyjeżdżają do Krościenka w so-

botnie wieczory, by wraz z nami delektować się sztuką w jednym tego rodzaju kontekście, jakim jest piękno natury. A po koncercie zostać tutaj przynajmniej jeszcze jeden dzień, by zregenerować siły i nacieszyć oczy malowniczym krajobrazem. To całe osobliwe dzieło jest wynikiem przede wszystkim ciężkiej pracy, jak również zaangażowania wielu osób dobrej woli - poczynając od samorządów: województwa małopolskiego i gminy Krościenko nD, po darczyńców na rzecz festiwalu, którym jest Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego, współpracę z instytucjami i part-

AGNIESZKA RADWAN-STEFAŃSKA
- artysta-muzyk i animatorka życia kulturalnego. Absolwentka klasy organów Akademii Muzycznej w Krakowie i podyplomowych studiów Zarządzania Kulturą na UJ. Od 2017 r. sprawuje funkcję prezesa Zarządu Fundacji Promocji Kultury i Sztuki ARS PRO ARTE. Fundacja w 2019 r. otrzymała Nagrodę Marszałka Województwa Małopolskiego Krzysztafa Soli za całokształt działalności na rzecz promocji, rozwoju oraz propagowanie muzyki klasycznej w wymiarze sakralnym, w szczególności za Letni Festiwal Pieniny - Kultura - Sacrum. Żona i manager organisty Marka Stefańskiego, mama młodego piłkarza Maksymiliana.

nerami, jak CKiP w Krościenku, pensjonat Crosna Spa i SP nr 2 oraz życzliwość mieszkańców, którzy wieszają plakaty w witrynach swoich sklepów, rozdają foldery i zapraszają gości do udziału w koncertach. To również duża przychylność księdza proboszcza Henryka Homoncika, który od lat pozwala gościć muzyce w krościeńskich świątyniach.

- Gdybyś jednym zdaniem mogła zaprosić na 11. edycję Letniego Festiwalu Pieniny - Sacrum - Kultura, co byś powiedziała?

- Parafrazując jedną z moich ulubionych przyspiewek w wykonaniu Kapeli Góralskiej Jaśka Kubika: „Hej, to nasze Krościenko, hej, w całej Polsce słynie i piękna muzyka, co w wakacje w nim płynie”!

Rozmawiała: Aneta Dusik

Zakopiański kameralny festiwal literacki

Tegoroczny Zakopiański Festiwal Literacki zdominowały kobiety i góry.

Punktualnie o godzinie 13, zaraz po tym, jak rozległ się tradycyjny gong, burmistrz Zakopanego Leszek Doruła oficjalnie ogłosił otwarcie szóstego już Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego. W tym roku prawie wszystkie wydarzenia miały miejsce na placu Niepodległości lub w jego pobliżu. - Zależało nam na tym, żeby czytelnicy i ich ulubieni pisarze wreszcie mogli się spotkać po długim okresie pandemii. Dla tych, którzy na festiwal nie mogli przyjechać, transmitujemy niektóre spotkania online - powiedziała Bożena Gąsienica, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem i współorganizatorka festiwalu.

Ani chwili wytchnienia

Ledwie przebrzmiał gong ogłaszający serię literackich wydarzeń, a już na scenie rozpoczęło się pierwsze spotkanie. To ulubieniec dzieci Grzegorz Kazdebke opowiadał o swojej twórczości. Pogoda, jak to w górach, próbowała kaprysić. Wiatr przewracał parasole i donice z kwiatami. Nadiągające czarne chmury groziły

ulewą z piorunami, przyprowadzając organizatorów o palpitację serca. Do sprowadzenia załamania pogody przyznał się sam Kazdebke. Kiedy po dwóch godzinach rozdawania autografów znalazł czas na to, żeby porozmawiać z dziennikarzami, wyznał: - To wszystko moja wina, bo, proszę zauważyć - chmury na niebie pojawiły się dokładnie wtedy, kiedy tylko zacząłem opowiadać o detektywie Pozytywce. To pewnie dlatego, że kiedy pisałem ten kryminał 18 lat temu, w Kościelisku deszcz padał bez przerwy przez dwa tygodnie. Mój mały wtedy synek Kacper, zamiast jeździć ze mną na nartach, znalazł sobie towarzystwo do zabawy, a ja z zemsty na pogodę postanowiłem napisać krwawy kryminał. Teraz pogodna mści się na mnie - śmieje się autor.

Spotkania z autorami, godzina wolnego czytania, gra literacka, warsztaty ekologiczne i plastyczne dla dzieci, filmy w Kinie Miejskie i wystawy - ten urozmaicony program sprawił, że można było spędzić dzień, nie opuszczając placu Niepodległości. Skromna, ale bardzo interesująca wystawa fotograficzna przypominała pobyty Stanisława Lema w Tatrach. - Niewiele osób wie o tym, że jego powieść Solaris częściowo powstawała w willi Astoria, w tej

samej, w której Wisława Szymborska 25 lat temu dowiedziała się, że otrzymała nagrodę Nobla. Na zdjęciach, które pokazujemy, Lem szusuje na nartach z Kasprowego Wierchu lub wędruje po górach wraz ze swoją żoną - wyjaśniła Bożena Gąsienica. O nieustającej inspiracji Stanisławem Lemem opowiadał Daniel Od-ija. Dwie wystawy zapraszały do świata ilustratorów książek.

I wreszcie koncerty: Renaty Przemek czy Andrzeja Napiórkowskiego z Sonetami Krymskimi Mickiewicza w muzycznej oprawie. - Cudownie nam się gra nie tylko dlatego, że Sonety Krymskie wpisują się w festiwal literacki. To są przecież utwory o górach, które też idealnie wpisały się w tatrzańską przyrodę, którą uwielbiam - wyjaśniał po koncercie, w którym nie zabrakło licznych bisów, Krzysztof Napiórkowski.

Herstorie - literatura nie tylko górską pisana przez kobiety

Głównym atutem zakopiańskiego festiwalu i organizowanych w jego ramach targów książki jest literatura górską. Sprzyja temu przyznawana od pięciu lat Nagroda Literacka Zakopanego. - Dzięki temu mamy przegląd, w jakich wydawnictwach powstają książ-



Fot. Piotr Kyc

Agata Komosa-Styczeń zaprezentowała swoją książkę „Taterniczki. Miejsce kobiet jest na szczycie”.

ki autorów piszących o Tatrach i o Zakopanem - podkreśla Bożena Gąsienica.

Spotkanie z autorami to zawsze wielkie wydarzenie dla czytelników. Kilka z nich poprowadziła Agnieszka Jurczyńska-Kłosok, zafascynowana Tatrami, przewodniczka górską i doktor nauk humanistycznych. Jej rozeznanie w tematach górskich i świetne przygotowanie sprawiło, że rozmowy toczyły się warto i interesująco, jak choćby to z Agatą Komosą-Styczeń. Obie panie podkreślały, że oto nadszedł czas, aby historii ustąpiły miejsca herstorii. Historia to od angielskiego męskiego zaimka dzierżawczego

his story - jego opowieść, natomiast her to zaimek dzierżawczy rodzaju żeńskiego, a więc jej opowieść. Rozmowa wokół książki pt. *Taterniczki, miejsce kobiet jest na szczycie* była pretekstem do opowieści nie tylko o sytuacji kobiet w górach dawniej i dziś, oczywiście widzianej z perspektywy taterniczek, a nie jak do tej pory taterników, ale również o feminizmie. - Dla mnie feminizm to robienie tego, co chcę, w sposób, w jaki najlepiej potrafię, przy zachowaniu takiej kobiecości, na jaką mam ochotę - tłumaczyła Agata Komosa-Styczeń.

Spotkanie z Joanną Bator, laureatką Nagrody Literackiej

Wierchowe Spotkania bez gwiazd

- To, że w ogóle udało się zorganizować koncert nawet w tej ograniczonej formie, to ogromny sukces Małgorzaty i Andrzeja Brandstatterów - mówi pianista Patryk Matwiejczuk.

Występy niepełnosprawnych artystów, którzy od lat przyjeżdżają do Zakopanego na Wierchowe Spotkania, chwytają za serce. To nie tylko talent i perfekcyjne wykonanie, ale prawdziwy tryumf ducha nad oporną materią ciała. Wielu z nich na warsztatach organizowanych przez fundację Pro Artis zdobywało szlify od dziecka. - Miałam 13

lat, kiedy Andrzej powiedział mi, że jadę na wakacje do Zakopanego. Pomyślałam sobie - fajnie, odpocznę, ale bardzo się myliłam. To tu nauczyłam się śpiewu i gwary góralskiej - wspomina dziś 29-letnia Patrycja Malinowska. - Kiedy Andrzej posłuchał, jak śpiewam, od razu powiedział, że nic z tego nie będzie i żebym raczej grał - śmieje się Patryk Matwiejczuk, który dziś gra na pianinie i komponuje, a na warsztatach pojawia się jako nauczyciel. Zarówno on, jak i Patrycja i wielu innych nie tylko niepełnosprawnych artystów nie wyobrażało sobie lata bez Wierchowych Spotkań, warsztatów i koncertów organizowanych od ponad 16 lat pod Tatrami. Ale nadszedł

rok pandemii... - to było strasznie dziwne. Jak to? Nie ma Zakopanego? Trzeba siedzieć w domu? Przez cały lipiec nie wiedziałem, co ze sobą zrobić - wspomina ociemniały artysta.

Bez znanych nazwisk i tylko raz

Dla Małgorzaty i Andrzeja Brandstatterów to też był bardzo trudny rok. - Fundacja właściwie zaprzestała swojej działalności, bo my głównie skupiamy się na organizacji warsztatów i koncertów w Zakopanem - mówi Małgorzata Brandstatter. Od początku tego roku pełni nadziei przystąpili do składania wniosków o dofinansowanie działalności.

Niestety nie wszystkie wnioski zakwalifikowały się do konkursów. Ten, który był rozpatrywany przez Urząd Miasta Zakopanego, otrzymał nieco mniejszą pulę pieniędzy niż zwykle. Dlatego też w tegorocznych warsztatach wzięło udział mniej artystów. Odbył się tylko jeden koncert, i to nie jak zwykle w namiocie festiwalowym, ale w kościele Świętego Krzyża. Nie uczestniczyły w nim znane gwiazdy polskiej estrady. - Przez cały rok tęskniłem za Zakopanem. Bardzo chciałem się tu znaleźć, więc nie ma co narzekać. Ciesze się, że wreszcie tu jestem - mówi Andrzej Brandstatter. - Ten okres postpandemiczny troszkę uderzył po kieszeni spon-

sorów fundacji Pro Artis, tak że wszystko jest skromniej, ale to nie znaczy, że gorzej - tłumaczy Agnieszka Kreiner, dyrygent Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej, która wiernie towarzyszyła wykonawcom na tym pierwszym po pandemii koncercie. W repertuarze znalazły się piosenki ludowe z całej Polski. Oczywiście nie zabrakło piosenek góralskich. Martyna Kasprzycka z akompaniamentem Patryka Matwiejczuka wykonała brawurowo znaną góralską kołysankę w jazzowej aranżacji. Można jej wysłuchać w naszej relacji wideo na stronie www.24tp.pl.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Kortko i Porębski z Nagrodą Literacką Zakopanego

Książka pt. *Maciej Berbek. Życie w cieniu Broad Peak* zdobyła Nagrodę Literacką Zakopanego.

Tradycyjnie już w ostatnim dniu Festiwalu Literackiego kapituła nagrody ogłosiła swój werdykt. - Do nagrody nominowano trzy pozycje: „Skoczko-wie. Przerwany lot” Dariusza Jaronia, „Maciej Berbek. Życie w cieniu Broad Peak” Dariusza Kortki i Jerzego Porębskiego oraz „Pięć Stawów. Dom bez adresu” Beaty Sabaty-Zielińskiej. - Niełatwa to była decyzja, bo pozostałe dwie książki były równie dobre. Ale ta pozycja wyróżniała się świetną konstrukcją, dynamiką opowiadania, emocjami. Jest świetnie udokumentowana. Są tam fragmenty rozmów radiowych prowadzonych w czasie wspinaczki - argumentował decyzję kapituły jej członek Tomasz Jastrun, poeta, prozaik i felietonista.

Nagrodę za walory edytorsko-artystyczne otrzymał album pt. „Tatry i Zakopane w ilustracji Waleriego Eliasza Radzikowskiego” Radosława Kutego. Przegrała z nim praca zbiorowa „Dłutem. Piórem. Rzęsą. Antoniemu Rzęsie w stulecie urodzin”, wydana przez Fundację Antoniego Rzęsy.

Beata Denis-Jastrzębska



Jedyny koncert tegorocznych Wierchowych Spotkań odbył się w kościele Świętego Krzyża i był transmitowany online.

Z miłości do konia

Bo coś w tym jednak jest, że jeśli ktoś raz pokocha konie, już nigdy się od tego uczucia nie uwolni.

W miniony weekend 10-11 lipca hipodrom w Ludźmierzu tętnił życiem.

A wszystko za sprawą Polsko-Słowackiego Święta Konia.

- W mojej rodzinie nigdy nie było tradycji jeździeckich. Można powiedzieć, że to ja je zapoczątkowałem - podkreślał Grzegorz Pałucki - właściciel stajni Walkiria z okolic Brzeska.

Jak wspominał, zaczęło się właściwie spokojnie - od ogólnej fascynacji końmi, potem jeżdżenia wierzchem, aż w końcu zainteresowa-

nia powożeniem zaprzęgiem sportowym... I tak już zostało! Zapytany o pochodzenie nazwy Walkiria wyjaśniał, że według legend te mityczne wojowniczkę dosiadały skrzydlatych koni i kiedy wpadały na pole bitwy, siały strach i spustoszenie wśród swoich wrogów. - Spodobała mi się ta wizja, bo i my podczas zawodów jakoś tam sobie na tych bryczkach latamy - żartował. Wiele wskazuje na to, że jego osobista pasja ma szansę stać się rodzinną tradycją. - Od małego końmi interesuje się moja 10-letnia córka Ola. Do tego stopnia, że prawie nic nie pozwala mi przy nich zrobić. No, chyba że są to jakieś rzeczy wymagające siły, np. przyniesienie wiadra wody - tłumaczył.

Koń jest pasją

Bo coś w tym jednak jest, że jeśli ktoś raz pokocha konie, już nigdy się od tego uczucia nie uwolni. - Konie są ucieleśnieniem dostojności, piękna, duchowości i choć od tysięcy lat ulegają wpływom człowieka, udało się im zachować wewnętrzną dzikość, nieśmioną przez proces udomowienia - podkreślał sędziujący w tych zawodach Maciej Baraniak. To z tej miłości właśnie i z chęci zacieśnienia więzi polsko-słowackich zrodził się pomysł na niezwykle, 3-etapowy

projekt, którego ostatnią odsłoną było zorganizowane w tych dniach w Ludźmierzu Polsko-Słowackie Święto Konia. Już wcześniej za sprawą dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa Powiatowe Centrum Kultury w Nowym Targu wspólnie z Euroregionem Tatry nakreśliło 3 poświęcone tematyce konia filmy: *Koń w tradycji i rzemiośle*, *Podkuwanie konia* oraz *Historię snów*. Powstała też folderowa publikacja pt. *Koń na pograniczu polsko-słowackim*, z której czytelnicy mogli dowiedzieć się, że do końca XIX w. przez wzgląd na biedę i wykorzystywanie wołów jako zwierząt pociągowych hodowla koni na terenie Podhala praktycznie nie istniała. Dopiero z końcem XIX w. górale podhalańscy w swoich wyprawach po konie zaczęli zapędzać się w głąb Węgier, Galicji czy Prus, a za sprawą autonomii galicyjskiej w Nowym Targu, Czarnym Dunajcu i Rabce rozpow szechnił się z czasem handel końmi. Dziś na pograniczu polsko-słowackim hodowane są konie rasy małopolskiej, śląskiej, lipicańskiej, noniusy i słowackie konie gorącokrwiste. Przedstawiciele większości tych ras można było zobaczyć podczas zorganizowanych w Ludźmierzu zawodów.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W sobotę rozegrano 2 konkurencje - w ujeżdżaniu i zręczności powożenia.

Szefowa od zdrowia

Pracowali razem w jednym miejscu 40 lat, nic dziwnego, że wiadomość o śmierci doktor Ewy spadła na wszystkich jak grom z jasnego nieba.

Doktor Ewa Barańska-Szczurowska była lekarką z powołania. Przez dziesięć lat ze swymi podwładnymi stworzyła zgrany zespół w Ośrodku Zdrowia w Kościelisku. Od 15 lat mogła korzystać z emerytury. Mimo to stale poświęcała swój czas pacjentom. I nie oszczędzała się w robocie.

- Jako lekarz bardziej myślała o innych niż o sobie. Nieraz mówiliśmy, że zawsze ma czas dla pacjentów, ale nie dla siebie. Tłumaczyła, że nie potrafi usiedzieć w mieszkaniu, dzieci już wyfrunęły w świat, to jak żyć bez pracy? A my cieszyliśmy się, że mamy taką szefową - podkreśla Maria Delkowska. Siedzimy w jadalni jej pensjonatu „Maria”. Na zewnątrz tropikalny upał. W domu przyjemny chłód. Przeglądamy fotografie, sięgamy do historii sprzed lat. I tego, co spadło na ośrodek przed tygodniem.

W piątek doktor zrobiła skromne spotkanie pożegnalne dla kilku osób. Jakby coś przeczuwała. - Następnego dnia dziewczyny mi mówiły, że jakoś źle wyglądała - mówi Maria Delkowska.

W sobotę telefon, że doktor bardzo osłabiona wyładowała w szpitalu. Niedziela. Wiadomość, że odeszła. Klepsydra. W czwartek ceremonia pogrzebowa. Koniec.

Maria Delkowska lata całe pracowała w gminie jako pielęgniarka środowiskowa. To, że chodziła od domu do domu i wszyscy ją dobrze znali, pewnego dnia zaowocowało politycznie. W jednym z lokalnych komitetów brakowało nazwisk na liście kandydatów. Wpisali pielęgniarkę. Myśleli, że napędzi głosy dla człowieka z nr 1, a okazała się czarnym koniem wyborczych wyścigów. Została radną na trzy kadencje.

Druha rodzina

Doktor Ewa Barańska-Szczurowska urodziła się 1 marca 1945 roku w Sosnowcu. Studiowała na Akademii Medycznej w Krakowie, a do Kościeliska przyjechała w 1978 roku wraz z rodziną - mężem, który był wojskowym, i synem. Trzy lata później urodziła córeczkę. Rodzina zamieszkała w osiedlowym bloku na Karpelówce i tam pani Ewa mieszkała do swych ostatnich dni. Początkowo pracowała w Zakopanem, w przychodni przy ul. Gimnazjalnej, potem przez chwilę jako lekarz zakładowy w Polmozbycie. - Do nas trafiła od razu jako szefowa i tak już zostało - podkreśla Maria Delkowska. Zaznacza, że szefowa przez 40 lat pracy



Ewa Barańska-Szczurowska

była osobą ciepłą i życzliwą, oddaną swym pacjentom. Taką przypominał każdy ją zapamiętał. Nie tylko dbała o zdrowie pacjentów, ale znała problemy rodzinne i zawodowe każdego ze swych podopiecznych. A swoim uśmiechem potrafiła rozładować każdą drażliwą sytuację.

- Żyliśmy jak w rodzinie. Razem rosły nasze dzieci, razem przeżywałyśmy ich matury, potem egzaminy, śluby. Razem rosły nasze wnuki. Odeszła cichutko, nagle, nie zostawiając nam nawet żadnych zaleceń, co dalej - mówi była radna. - W ośrodku był tylko jeden mężczyzna, dentysta. A reszta to cały babiniec i razem trzymałyśmy się blisko 40 lat. Jak trzeba było, to nas zjechała, opieprzyła. Zresztą pacjenci, którzy ją bardzo lubili, też nieraz dostali burę od pani doktor.

Pacjent z lustrem

Pracowali w czasach, gdy o wszystko było trudno. Nie było nawet jednorazowych rękawiczek, a to był okres, gdy pojawił się HIV, szalała gruźlica. - Nasze dzieci przychodziły prosto ze szkoły do ośrodka. Bawiły się z tymi chorymi. Myślę, że my w tym stałym kontakcie z pacjentami nabrałyśmy dużej odporności, ja na wirusowe choroby w ogóle nie choruję, nie wiem, co to grypa itp. - zaznacza Delkowska. Dodaje, że szefowa bardzo rzadko szła na chorobowe. Ale czasem kosztem zdrowia. Nieraz z bólem przychodziła do pracy. Uśmiechnięta, a wiadać było, że oczy się nie uśmiechają. Musiała przyjść, bo pacjenci czekali. Wiejski ośrodek zdrowia ma swoją specyfikę. Tu się nie pracuje do godz. 15 i koniec, bo numerki się skończyły. Przyjmuje się każdego, kto siedzi na korytarzu. A potrafili siedzieć długo. Nieraz do wieczora.

Bywały też zabawne historie. - O, była cała masa takich zdarzeń - śmieje się Maria Delkowska. Raz słusznej wagi pacjent z bólem nóg się trafił. - Będą was te nogi bolały, jak trochę nie schudniecie - diagnozuje sporą otyłość doktor Ewa. - Schudnąć? Ja schudnąć? To pani chyba też ma lustro! - odpowiedział korpulentny lekarze pacjent. - Lustro mam, ale mnie nogi nie bolą - riposto-

wała lekarka. Zawsze miała dystans do siebie.

Był okres obłądnej walki o wyśrubowane statystyki na rzecz karmienia piersią. Pielęgniarki uczyły pacjentki, że gdy pediatra zbiera wywiad, to żeby mówić, że karmi niemowlę piersią. Żeby statystyk nie zaniżyć. Jak któraś powiedziała, że karmi czymś innym, to się statystyki psuły. Raz pani doktor pyta pacjentkę, czym jest karmione dziecko. - No, ja to warzę bryjkę, ale pani Marysia każe powiedzieć, że karmi piersią - odparła góralka.

- Zawołała mnie doktor Ewa i pyta, czy ja zwariowałam. A ja jej tłumaczę, że tak miała mówić pediatra do statystyk. Fakt, że jak ktoś coś zaważył, to potrafiła zrzucić dosadnie. Ale zawsze robiła to w cztery oczy, a za chwilę zapraszała na kawę, traktowała każdego normalnie. Byliśmy jak taka bliska rodzina - podkreśla Maria Delkowska.

Życie ocalone

Nie robiła problemów ze skierowaniami do specjalistów. Jak czegoś nie wiedziała, to nie wstydziła się od razu dzwonić do innych lekarzy. Tak uratowała życie młodej, 15-letniej dziewczynie. Nastolatka często bolała brzuch. Matka bagatelizowała. Śmiała się, że córka gania po dyskotekach i to pewnie przez to. Ale doktor Ewie



Mszę żałobną za Ewą Barańską-Szczurowską

ten „dyskotekowy” ból nie dawał spokoju. Zrobiła szereg konsultacji. Okazało się, że dziewczyna miała bardzo rzadki rodzaj nietypowego guza. Jakby doktor nie zareagowała, to rak rozsiałyby się po organizmie, zająłby wszystkie narządy. Dziś dziewczyna żyje, ma dwójkę dzieci.

W wolnej chwili, gdy tylko taka się nadarzyła, wyjeżdżała z mężem na działkę na Podlasie. Tam remontowali sobie domek pod lasem. Początkowo warunki były spartańskie. Ale piękna, stara podlaska chałupa z piecem dawała ukojenie. Przyjeż-

Precyzja i szybkość

I tak w sobotę rozegrano 2 konkurencje - w ujeżdżaniu i zręczności powożenia. Łącznie w dwóch kategoriach: „singiel” i „para” wystartowało 23 zawodników. Zadanie, jakie postawili przed nimi sędziowie, wymagało niezwyklego wyczucia, zręczności i precyzji. Najpierw w specjalnie wyznaczonym do tego celu czworoboku o wymiarach 100 x 40 m powożący wraz z towarzyszącym mu luzakiem musieli wykonać odpowiedni program w ramach konkurencji ujeżdżenia. Oceniane były: zgodność przejazdu z rysunkiem, równość chodu koni, postawa powożącego itd. Po zakończeniu tej konkurencji zawodnicy przejeżdżali do strefy rozgrzewki, tzw. „warm up”, a następnie musieli tak pokierować końmi, by te, pokonując 15 kolejnych bramek, nie straciły żadnej ustawionej na keglu piłeczki. - W konkurencji zręczności powożenia najważniejsza jest dobra komunikacja, bo za każde strącenie sędziowie doliczali 3 karne sekundy - wyjaśniała startująca z nr 22 Katarzyna Żmuda z Tarnowa.

Z kolei w drugim dniu zawodów zadaniem uczestników konkursu było pokonanie 5 przeszkód maratonowych, tzw.: trójkątów, balów siana, dachu, opon i dołów. Czas tego mierzącego ok. 4 km przejazdu nie powinien przekraczać 16 minut. Także tu chodziło o dobrą współpracę, koordynację i szybkość. - Bardzo waż-

na jest rola luzaka, który dba o dobre balansowanie bryczką, a w razie wypadku pomaga powożącemu - tłumaczyła Katarzyna Żmuda. Ostatecznie suma wszystkich powyższych konkurencji składała się na wynik końcowy - im mniej karnych punktów, tym lepszy rezultat. Późnym niedzielnym popołudniem odbyły się także widowiskowe, cieszące się dużą popularnością zawody w zrywce drzewa. - Tu nie ma wcześniejszych zapisów - wyjaśniał dyrektor Powiatowego Centrum Kultury w Nowym Targu Tadeusz Watycha. - Każdy, kto stawia się ze swoimi końmi na linii mety, będzie mógł wystartować.

Problemy

Niestety, ku rozczarowaniu

organizatorów, za sprawą znów zaostrzonych obostrzeń związanych z ruchem granicznym na krótko przed rozpoczęciem od dawna już planowanego konkursu stopniowo wykruszyli się zawodnicy słowaccy. Ostatecznie z nr 6 wystartował tylko jeden reprezentant Słowacji - powożący parą koni rasy lipicańskiej Jozef Buckuliak z luzakiem Michaelą Balzovą. - Nie można się tej decyzji naszych słowackich partnerów dziwić, bo sytuacja na granicach jest dziś bardzo niepewna - wyjaśniał dyrektor Watycha. - A dla nich taki przyjazd to konieczność zorganizowania wielu rzeczy, w tym najważniejszej - przywiezienia żywego zwierzęcia - tłumaczył.

Tekst i fot.:

Krystyna Waniczek

Po dwóch dniach konkurencji wyniki w sportowym powożeniu przedstawiały się następująco:

W kategorii „singiel”:

1. *Małgorzata Skupień z Andrzejem Chotarskim, koń Hando - 72,41 pkt*
2. *Damian Szeleś z Grzegorzem Madurą, koń Brentina - 84,79 pkt*
3. *Stanisław Stasiowski z Edytą Materowską, koń Lorenzo - 88,50 pkt*

W kategorii „para”:

1. *Józef Buckuliak z Michaelą Balzovą, konie: Pluto XII 23 i Pluto XII 22 - 94,11 pkt*
2. *Marcin Śledź z Wojciechem Długoszem, konie: Favory Juno i Favory Fonix - 104,41 pkt*
3. *Andrzej Chotarski z Iwoną Rapacz, konie: Dartel i Szkuner - 107,26 pkt*

Wyniki w zrywce:

1. *Jan Wróbel z Nowego Targu, koń Nat*
2. *Maksymilian Fryźlewicz z Nowego Targu, koń Teoś*
3. *Andrzej Moskała z Ostrowska, koń Tobi*



wską odprawiono w kościele parafialnym w Kościelisku.

dzały dzieci z namiotami, przyjeżdżały wnuki, czwórka chłopców, dwóch od córki i dwóch od syna. Rodzinnie spędzali wakacje. Była miłośniczką dobrej książki, kochała teatr, znała się na malarstwie. Jeden pokój w domu to potężna biblioteka. - Miała wszechstronne zainteresowania, ale zawsze mało czasu - dodaje Maria Delkowska. - Powtarzała, że swe pasje będzie realizować na emeryturze. A ja jej powtarzałam słowo swojej ciotki z Ameryki: na emeryturze to się nogi ledwie za d... ciągnie, a pasje się realizuje, jak się ma zdrowie. Na emery-

turze to się porządkuje fotografie i wspomina - tak jej mówiłam i się śmiałyśmy. Ale ostatnio wy-czułam, że była przygaszona. Była bardzo skryta, jak chodzi o swoje zdrowie czy problemy. Nie chciała nikogo obarczać swoimi kłopotami. Ona starała się być pomocna ludziom, a nie szukać pomocy u innych.

Aforyzm na pożegnanie

Co by jej powiedziały w piątek, gdyby wiedziały, że to na prawdę ich ostatnie spotkanie? Powiedziałyby jej takie proste słowa: „Szefowo. Tak Cię zawsze nazywałyśmy i taka zostaniesz

w naszej pamięci. 40 lat w jednej przychodni to rzadki przypadek. Ty przetrzymałaś razem z nami zmiany ustrojowe, administracyjne i wszystkie reformy służby zdrowia. Zawsze uśmiechnięta, choć przecież nie zawsze było Ci do śmiechu. Potrafiłaś wszystkim pomóc, miałaś dobre rady dla każdego. Jak trzeba było - zdrowo ochraniałaś. Wraz z Tobą odchodzi pewna epoka. Jednak zostajesz w naszej pamięci taka, jaką zapamiętaliśmy Cię pierwszego dnia, gdy przyszedłaś do pracy w naszym Ośrodku Zdrowia w Kościelisku. Żegnaj i do zobaczenia w innym świecie”. - Tak ją chcemy pożegnać, tymi słowami, pracownicy byli i ci, którzy teraz pracują w naszym ośrodku - podsumowuje Maria Delkowska.

Córka pani Ewy przekazała nam do publikacji portretowe zdjęcie swej mamy. Gdy wyjmowała fotografię z jej notesu, lekki podmuch wiatru przewrócił kilka kartek. Na otwartej stronie widniał skreślony ręką doktor Ewy cytat: „Można odejść na zawsze, by stale być blisko”. Aforyzm ks. Jana Twardowskiego, którego poezje bardzo wysoko ceniła. To chyba to, co chciała powiedzieć odchodząc. Wszystkim swym najbliższym, przyjaciółom, znajomym, pacjentom.

rav



Tematyka sakralna jest najczęstszą w twórczości Juliana Klamerusa i wynika z jego autentycznej religijności.

Klamerus u Nikifora

Mówią, że najtrudniej być prorokiem we własnym domu. To dlatego Julek Klamerus swojej wystawy monograficznej doczekał się nie na Podhalu, ale w Krynicy.

Wystawa „Julian Klamerus. Pasja” w Muzeum Nikifora w Krynicy-Zdroju to obrazy i rzeźby powstałe na przestrzeni 50 lat. Najwięcej prac jest z ostatnich kilkunastu lat, ale są też prace nawet z lat 70. ubiegłego stulecia. Widząc zaproszenie, zastanawiałam się, o jaką „pasję” w tytule chodzi, bo Julian Klamerus to rzeczywiście człowiek wielu pasji - tworzy z ogromnej potrzeby, jest też miłośnikiem gór - przewodnikiem tatrzańskim, alpinistą. Z drugiej strony słowo „Pasja” w rozumieniu ewangelicznego opisu męki Chrystusa też bardzo przystaje do jego twórczości, bo to najczęstszy temat jego prac, wynikający z autentycznej religijności artysty.

Wydarzeniu towarzyszy mały katalog z tekstem Zbigniewa Wolanina, który jest kuratorem wystawy. I choć barwną postać Juleka wszyscy na Podhalu kojarzą, niewiele wie o jego bogatym życiu. Choć urodził się w Zakopanem, jednak po ojcu wywodzi się ze starego góralskiego rodu z Łopusznej. „Wraz z kilkoma braćmi tworzą prawdziwy „góralsko-artystyczny klan” Klamerusów. Najbardziej znany z nich to przedwcześnie zmarły Władysław (1956-1992), jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy młodego pokolenia w Polsce, autor m.in. Pomnika Umschlagplatz w Warszawie, poświęconego pamięci żydowskich ofiar zbrodni hitlerowskich” - przypomina w katalogu Zbigniew Wolanin.

Sam Julian Klamerus - jak przekonuje kurator - jest postacią niezwykle barwną i wielowymiarową. „Góral z Podhala, przewodnik beskidzki i tatrzański od 1973 r., świetnie zapowiadający się alpinista, a także malarz, rzeźbiarz, poeta. Człowiek o głęboko humanistycznym myśleniu i podobnej postawie życiowej” - pisze o Julianie Klamerusie. Studiował etnografię na Uniwersytecie Jagiellońskim, jego wykładowcą był m.in. prof. Roman Reinfuss.

W czasie studiów działał w studenckiej grupie artystycznej „GAANŻ” (Grupa Artystów Amatorów Nowy Żaczek). Już wtedy intensywnie tworzył. Wykonywał drzeworyty inspirowane kulturą góralską, collage i instalacje artystyczne.

Po studiach przez prawie 20 lat mieszkał w Krynicy. Nie zarzucał swoich artystycznych pasji, udzielał się w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Wystawiał swoje prace. W tamtym okresie napisał poemat „Góra Parkowa”. Ślady swojej twórczości pozostawił także w plenerze. To m.in. kapliczka przy ul. Zielonej w Krynicy.

Zbigniew Wolanin przypomina także o życiowej postawie artysty, w którą zawsze było wpisane pomaganie innym. W Krynicy zaangażował się w działalność Towarzystwa Brata Alberta. Także na Podhalu jego mieszkanie w ostatnich latach było schronieniem dla bezdomnych.

„Poszukując źródeł twórczości Juliana Klamerusa, trzeba wskazać na jego młodzieńczą fascynację rzeźbą ludową. W wielu pracach dostrzegamy również wyraźną inspirację twórczością Władysława Hasióra. Inni jego „Mistrzowie” to Antoni Rząsa i Heródek” - pisze kurator.

Wspomina także o pasji górskiej Klamerusa. Artysta w młodości bardzo aktywnie wspinał się w Tatrach, wytyczył nawet kilka nowych dróg wspinaczkowych. Wyprawiał się nie tylko w Tatry, ale także w Alpy i Dolomity. W 1976 r. wziął udział w wyprawie do Afganistanu i zdobył Noszak (7492 m n.p.m.) w Hindukuszu. „Pasje do gór i do sztuki zawsze w życiu artysty przenikały się, i to na wielu poziomach - góry i ludzie gór są bardzo często obecni w jego twórczości, przede wszystkim malarskiej i poetyckiej” - podkreśla Zbigniew Wolanin.

Mało kto wie, że w młodości ze względu na swoją wyrazistą góralską urodę Klamerus grał też w filmach związanych tematycznie z górami. Zagrał m.in. młodego alpinistę w filmie „Iluminacja” Krzysztofa Zanussiego (1973 r.).

„Jak wielu artystów w dziejszych czasach miał się w życiu różnych zajęć, pracował m.in. jako nauczyciel, jako dozorca, pra-

cownik socjalny i kaowiec, wykorzystując umiejętnościę wspinaczkowe zarabiał przy odśnieżaniu dachów wysokich budynków” - przypomina kurator. Od lat podstawowym źródłem utrzymania artyści jest przewodnictwo turystyczne w Tatrach.

Na Podhalu Klamerus wrócił w 2000 r. Zamieszkał w Nowym Targu. Cały czas jest aktywny twórczo. Bierze udział w różnych wydarzeniach kulturalnych, uczestniczył z sukcesem w Biennale Twórczości Nieprofesjonalnej i Art Brut im. Edwarda Sutora, międzynarodowym konkursie organizowanym przez „Euroregion Tatry”. Zdobywał też nagrody i wyróżnienia w Konkursach Współczesnej Karpackiej Rzeźby Ludowej w Kamieniu, organizowanych przez Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu i Regionalny Ośrodek Kultury w Białym-Białej.



Wernisaż wystawy prac Juliana Klamerusa w Muzeum Nikifora odbył się w sobotę 3 lipca. Był okazją do spotkania m. in. z kolegami z czasów studenckich, dawnymi mieszkańcami Domu Studenckiego UJ „Żaczek”. Przybyli też koledzy z krynickiego TPSP oraz ludzie gór. Prof. Stanisław Węglarz z Rytra, kolega ze studiów Klamerusa, a dziś jeden z najbardziej uznanych etnografów w Polsce, wspominał barwne czasy studiów w latach 70. ubiegłego stulecia. Za sprawą Józefa Tokarza, regionalisty i działacza Związku Podhalań z Łącka, goście wysłuchali krótkiego koncertu góralskich pieśni w wykonaniu chóru na dwa podhalańsko-sądeckie góralskie głosy.

Spotkanie uświetnił też występ wokalny Jagody Barciszewskiej, śpiewaczki operowej z Krynicy, krewnej Juliana Klamerusa. Artystka zaśpiewała dwie arie oraz piosenkę Czesława Niemcna „Dziwny jest ten świat”. Poetka Wanda Łomnicka-Dulak napisała specjalnie na tę okazję wiersz dedykowany artyście.

Wystawa „Julian Klamerus. Pasja” jest pierwszym wydarzeniem zorganizowanym w Muzeum Nikifora po pandemicznej przerwie. Będzie ją można oglądać do 3 października.

Beata Zalot

Horski vodcovia świętowali

Od wielu lat do corocznej tradycji należy organizowanie święta horskich vodcov Słowacji. Uczestniczą w nim również przewodnicy zrzeszeni w Polskim Stowarzyszeniu Przewodników Wysokogórskich.

Zorganizowane przewodnictwo górskie u naszych sąsiadów po południowej stronie Tatr ma 148 lat. Na Walnym Zgromadzeniu Węgierskiego Towarzystwa Karpackiego w Wielkim Sławkowie w 1873 roku postanowiono zor-

ganizować przewodnictwo górskie na wzór alpejskiego. Dwa lata później sporządzono listę, na której znalazło się 37 przewodników. W 1991 roku postanowiono nawiązać do tego przewodnictwa, utworzono i zarejestrowano Narodnom Asocjacie Horských Vodcov, ta zgłosiła swój akces do Unii Związków

Przewodników Górskich UIAGM, której członkiem zwyczajnym została w 1996 roku. Wielka w tym zasługa nestora słowackiego przewodnictwa wysokogórskiego Pavola Rajtara.

Co roku na rozpoczęcie sezonu letniego w Tatrach Spolek Horských Vodcov Vysoké Tatry i NAHV Słowac-



Fot.: Agata Mikler

Pochód przewodników UIAGM przez Smokowiec.

kiej Republiki organizuje święto przewodnickie, na które zapraszają również przewodników PSPW. Nasi przewodnicy uczestniczą w nim oficjalnie od 20 lat, po uzyskaniu członkostwa zwyczajnego w UIAGM (IVBV) w listopadzie 2000 roku w Chambéry. Zwykle jest to kiluosobowa delegacja. Obchody święta przewodnickiego na Słowacji odbywają się przeważnie w Smokowcu, jedynie w 2006 roku odbyły się w Śląskim Domu w Dolinie Wielickiej, a w 2017 roku w Nowej Leśnej.

W tym roku zorganizowano je w Starym Smokowcu w sobotę 3 lipca. W ubiegłym miesiącu odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze NAHV SR, na którym wybrano nowe władze. Przewodniczącym został Marek Biskupicz z Liptowskiego Jana, który zastąpił na tym stanowisku Marka Travníčka, pełniącego tę funkcję przez dwie kadencje.

Z przewodników PSPW tym razem w uroczystościach uczestniczyli: Ludwik Wilczyński, prezes PSPW, Ry-

szard Gajewski, Edward Lichota, Rafał Mikler z żoną Agatą, Przemysław Wójcik z żoną Dorotą i Tomasz Michalik z żoną Katarzyną. Tomasz był również członkiem kapeli góralskiej, w której grali także Jan Karpiel Bułeczka, Paweł Medes i Stanisław Michałczak.

Spod willi Alica, siedziby przewodników z Tatr Wysokich, udali się pod zabawkową kapliczkę, gdzie na ławie złożono liny i czekany. Ich poświęcenia dokonał ks. Jan Dubecký, będący również ratownikiem Horskiej ratowniczej służby. Stamtąd w pochodzie kapela góralska oraz przewodnicy udali się na cmentarz w Nowym Smokowcu. Tam pod pomnikiem zmarłych horskich vodcov i zachranarow złożono wieniec, a do zebranych przemówił Peter Tomko.

Później wszyscy wrócili do Starego Smokowca, gdzie spotkali się w Central Restaurant na poczęstunku. Grała nasza kapela, a rozmowy, nie tylko o pracy przewodnickiej, toczyły się do późnych godzin wieczornych.

Apoloniusz Rajwa



Przy pomniku zmarłych przewodników i ratowników górskich.

Zmiana władzy w Klubie Wysokogórskim

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem dokonano wyboru nowych władz. Prezesem został Andrzej Stopka-Faktor.

Klub Wysokogórski w Zakopanem jest najstarszym spośród klubów wysokogórskich w Polsce, bowiem powstał w styczniu 1936 roku. Jego pierwszym prezesem był Zbigniew Korosadowicz, po nim było w ciągu tych 85 lat jeszcze 10 prezesów. Na tegorocznym walnym zebraniu wybrano prawie jednogłośnie na to stanowisko Andrzeja Stopkę-Faktora, ratownika TOPR, przewodnika tatrzańskiego, taternika i narciarza, absolwenta architektury i urbanistyki w Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu.

Dotychczasowa kadencja władz w klubie była trzyletnia i ubiegła powinna się zakończyć dopiero w przyszłym roku. Ponieważ trzy osoby zrezygnowały z pracy w zarządzie, zdecydowano się przyspieszyć wybory i w tym celu zwołano nadzwyczajne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które poprowadził Jakub Hornowski, ustępujący prezes klubu, który pełnił tę funkcję od 2016 roku, czyli drugą kadencję. On również przedstawił porządek zebrania, który został przyjęty przez



Andrzej Stopka-Faktor, prezes Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem.

Fot.: arch. Andrzeja Stopki-Faktora

aklamację. Sprawozdanie z najważniejszych zawodów i wydarzeń organizowanych w ubiegłej kadencji przez klub złożył Marcin Rzeszółtko, członek zarządu. Jak powiedział - był to okres trudny - nie wszystkie zaplanowane zawody i imprezy udało się zorganizować z powodu obostrzeń związanych z Covid-19. Tak było m.in. z zawodami skialpinistycznymi - IX Pucharem Budrem, które były jedną z edycji Pucharu Polski w narciarstwie wysokogórskim, chociaż wszystko już było przygotowane. Udało się natomiast zorganizować w ubiegłym roku Tatrzański Festiwal Biegowy - TatraSkyMarathon ze startem i metą w Kościelisku, a także z inicjatywy Józefa Hojdy, sponsora klubu, Pieszy Rajd w Dolinie Chochołowskiej. Szkoda, że członkowie klubu nie wpisują do kroniki, tak jak to było dawniej, swoich osiągnięć wspinaczkowych, a było ich sporo, w tym rów-

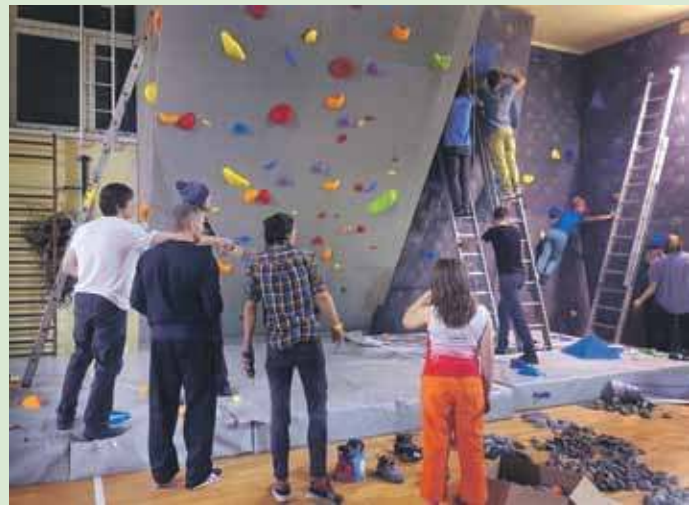
nież wybitnych, może robią to przez skromność. Niemniej jest to ważne dla historii klubu, by takie osiągnięcia jak Filipa Babicza, Olgi Kosek, Marcina Gąsienicy Kotelnickiego, Darka Kałuży i innych nie poszły w zapomnienie. Po wielu staraniach udało się wreszcie zdobyć fundusze z Urzędu Miasta, PZA, ze zrzutki.pl oraz klubu na nową ściankę wspinaczkową, której montaż w Szkole Podstawowej przy ul. Nowotarskiej jest na ukończeniu. Jest to nowoczesna ścianka, spełniająca warunki, na której mogą być rozgrywane zawody wspinaczkowe rangi ogólnopolskiej. Kilku członków klubu aktywnie włączyło się w prace nad jej budową, a nadzorował to osobiście z racji swoich kwalifikacji zawodowych obecny prezes klubu. Warto też wspomnieć, że budynek klubowy „Rawa” ma nowego najemcę, w nim członkowie klubu przebudowali gruntownie treningową ścianę wspinaczkową. Finanse klubu mają się dobrze, co stwierdził w swoim rzeczowym sprawozdaniu skarbnik, obecny prezes klubu. Po złożeniu sprawozdania przez komisję rewizyjną udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i przystąpiono do wyboru nowych władz.

W zebraniu uczestniczyło 41 członków klubu, głównie młodszej generacji, oni też postanowili podjąć się pracy we władzach. Zgodnie z dotychczas obo-

wiązującym statutem klubu najpierw odbyło się głosowanie na prezesa, którym został Andrzej Stopka-Faktor, uzyskując 40 głosów. Kolejne głosowanie wyłoniło członków zarządu, który po wyborach ukonstytuował się następująco: Marcin Rzeszółtko został wiceprezesem, Joanna Zakrzewska - sekretarzem, a Marzena Rzeszółtko - skarbnikiem, natomiast Andrzej Górka, Olimpia Tryzna i Jan Walczak - członkami zarządu. W skład komisji rewizyjnej weszli: Krzysztof Korn, Dominik Ustupski i Łukasz Kowalczyk. Wybrano też delegatów na Walny Zjazd PZA oraz ich

zastępców. Zostali nimi: Przemysław Pawlikowski, Olga Kosek, Joanna Zakrzewska i Jakub Hornowski. Postanowiono również wnieść poprawki do statutu klubu. Po dyskusji przegłosowano 8 poprawek, w tym dotyczącą skrócenia kadencji władz klubu do 2 lat i wyboru członków zarządu, spośród których zostanie wyłoniony prezes. Najbliższym wydarzeniem (24 lipca) organizowanym przez klub są zawody biegowe Tatra SkyMarathon w ramach biegów z cyklu Pucharu Świata WMRA, które po raz pierwszy odbędą się w Polsce.

Apoloniusz Rajwa



Fot.: fb Klubu Wysokogórskiego

Członkowie klubu przy budowie ścianki wspinaczkowej.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.
- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; sta-

cje ratunkowe (caloroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horska Zachranna Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátňa 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Złarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok****, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.
- **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESŁY KURIERSKIE: https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum



kina i teatry

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszki 4, 18 20153 04, kinogiewont.pl
- 15.07, 11.00 Piotruś Królik 2: Na gigancie, 12.40, 16.00 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności/ dubb., 14.15 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, 17.30 Sanktuarium, 19.15 The Bodyguard i żona zawodowca, 21.30 Szybcy i wściekli 9
- 16-19.07 i ● 21-22.07, 10.15 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów/2d dubb., 12.00, 16.00 Kosmiczny mecz: Nowa era/2d dubb., 14.15 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do Wolności/2d dubb., 18.15 Escape room: najlepsi z najlepszych, 20.00 Cwaniaki z Hollywood, 22.00 Bodyguard i żona zawodowca
- 20.07, 11.00, 16.00 Kosmiczny mecz: Nowa era/2d dubb., 14.15 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do Wolności/2d dubb., 18.15 Escape room: najlepsi z najlepszych, 20.00 Cwaniaki z Hollywood, 22.00 Bodyguard i żona zawodowca
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 15.07, 14.00, 16.00 Raya i ostatni smok, 18.00/ dubb., 20.30/nap. Czarna Wdowa
- 16-22.07, 14.00, 18.30 PREMIERA! Kosmiczny mecz: Nowa era, 16.30/dubb., 20.30/nap. Czarna Wdowa
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2
- 16-18.07 i ● 20-22.07, 16.30 Lato '85, 18.30 Supernova, 20.30 PREMIERA! Wróg doskonały
- KINO LETNIE. Plac Niepodległości. W lipcu seanse o godz. 21.30
- 15.07 Polarny rok
- 16.07 Tajemniczy ogród
- 17.07 Dżentelmeni
- 18.07 Portret kobiety w ogniu
- 19.07 Vox lux
- 20.07 Imigrantka
- 21.07 Zimna wojna
- 22.07 Lorax
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Info: 600 00 15 14.
- 17-18.07 i ● 21.07, 19.15 Akt przerwany, czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/Sc. Witkacego
- 20.07, 19.15 Demonizm zakopiański (variétés) St.I. Witkiewicz/Sc. A. Bazakbala
- 22.07, 19.15 Stachura - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj/Sc. A. Bazakbala
- TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1
- 17.07, 20.00 Spektakl muzyczny „Halo, to ja?”

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl, 18 26 626 24
- 15.07, 11.00 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, 12.45 Raya i ostatni smok, 14.45 Piotruś Królik 2: Na gigancie, 16.30/3d dubb., 18.45/2d nap. Czarna Wdowa, 21.00 Obecność 3
- 16.07, 10.30, 14.10 Kosmiczny mecz: Nowa era, 12.30 Luca, 16.10 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 17.45 Czarna Wdowa/2d dubb., 20.00 Escape room, 21.30 Cwaniaki z Hollywood
- 17.07, 10.00 Luca, 11.45 Raya i ostatni smok, 13.45 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 15.30 Kosmiczny mecz: Nowa era, 17.30 Czarna Wdowa/2d nap., 19.45 Cwaniaki z Hollywood, 21.30 Escape room
- 18.07, 10.00, 15.45 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 11.45 Raya i ostatni smok, 13.45 Kosmiczny mecz: Nowa era, 17.30 Czarna Wdowa/2d dubb., 19.45 Escape room, 21.20 Cwaniaki z Hollywood
- 19.07, 10.15 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, 12.00 Luca, 13.35 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 15.10 Kosmiczny mecz: Nowa era, 17.10 Escape room, 18.45 Czarna Wdowa/2d dubb., 21.00 Cwaniaki z Hollywood
- 20.07, 10.00, 13.45 Kosmiczny mecz: Nowa era, 11.45 Raya i ostatni smok, 15.45 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 17.30 Cwaniaki z Hollywood, 19.20 Escape room, 21.00 Czarna Wdowa/2d nap.
- 21.07, 10.15, 15.45 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 11.45 Raya i ostatni smok, 13.45 Kosmiczny mecz: Nowa era, 17.30 Czarna Wdowa/2d dubb., 19.45 Escape room, 21.15 Szybcy i wściekli 9
- 22.07, 12.00 Luca, 13.35 Mustang z Dzkiej Doliny: Droga do wolności, 15.10 Kosmiczny mecz: Nowa era, 17.10 Escape room, 18.45 Czarna Wdowa/2d nap., 21.00 Cwaniaki z Hollywood

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, 18 544 74 72
- 15.07, 11.45, 15.15 Raya i ostatni smok, 13.45 Elfinki, 17.15 10 dni z tatą, 19.00 Magnezja, 21.00 Geniusze
- 16-21.07, 11.45 Raya i ostatni smok, 13.45, 17.15 Kosmiczny mecz: Nowa era, 15.45 Piotruś Królik 2: Na gigancie, 19.15/2d dubb., 21.30/3d nap. Czarna Wdowa
- 22.07, 11.45 Raya i ostatni smok, 13.45 Kosmiczny mecz: Nowa era, 15.45 Piotruś Królik 2: Na gigancie, 17.15 Minari, 19.15 Ciche miejsce 2, 21.00 Sweat
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 15.07, 16.00 Pinokio
- 16.07, 11.00 Karius i Baktus
- 17.07, 11.00 Pchła Szachrajka
- 20.07, 16.00 Miś Tymoteusz Rym Cim Ci
- 21.07, 16.00 Bajka o Kocie w Butach
- 22.07, 16.00 Kominiarczyk



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNE** - REMONT; muzeumtatrzańskie.pl.
- 19.07, 18.00 Wakacje z Muzeum - **PONIEDZIAŁKI ONLINE**: Bajki i legendy tatrzańskie/profil muzeum na Facebooku/do odsłuchania również na profilu YouTube po premierze
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udostępniono wnętrze w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiór na początku lat 90. XX wieku. **WAKACJE W MUZEUM** (liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane mailowo: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl):
- 21.07, 10.30 Eko-zabawki z drewna; ● 22.07, 10.30 Faktury z natury
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNE**.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16.
- Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 18 20 68 426. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-16, sob.-niedz. 9.30-15.30.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. **CZYNNE**: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godz. 15.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNE**: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. LEON WYCZŁOKOWSKI - Z TATRAMI W TLE. Pokaz obrazów.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNE**: wt. i czw. 16-17. Kustosz - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, **CZYNNE**: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE**: śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplk.eu. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-17.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNE**: pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanske. Wystawy stałe: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”. **Czasowa**: WSPOMNIENIA Z MINIONYCH CZASÓW... Malarstwo Karola Kostura.
- Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE**: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. **Wystawa czasowa**: NOWOTARZANIE MAJĄ GŁOS. Wystawa z okazji 675-lecia nadania praw miejskich Nowemu Targowi. **WAKACJE W MUZEUM** (ilość miejsc ograniczona, zapisy):
- 20.07, 9.00-10.15 Warsztaty grafiki artystycznej: Kolaż „Zwierzę” i „Portret”
- 21.07, 9.00-10.15 Warsztaty grafiki artystycznej: Wkleśłodruk, sucha igła „Ulica” i Szkicownik „Szybie szkicownika”
- 19-23.07, 10.30-13.30 Animacja poklatkowa - stwórz własny film/6-13 lat, zapisy: 18 266 21 32, tomasz_szlaga@mok.nowy-targ.pl
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16.
- Dworzec PKP, ul. Kolejowa 166. **Wystawa czasowa**: FABRYKA UTRACONA. Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego. **CZYNNA**: pon.-pt. 8-16, sob.-niedz. po wcześniejszym umówieniu: 18 2662132.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izbiś”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. Kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście 15.30.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Ubogie gospodarstwo spiskie.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNE**: codz. 9-19 (ostatnie wejście 18.20).
- Wozownia. **CZYNNA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego. **CZYNNY**: codz. 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w.
- 18.07, 14.00 Z cyklu spotkań literackich: rozmowa z Ryszardem M. Remiszewskim, Janem Świdroniem i Romanem Ciokiem o książce „Chyżne Marii Małysy i Jana Żolny”

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE**: codz. 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny.
- Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNE** po wcześniejszym kontakcie tel.: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl.

CHABÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skansenchabowka.pl. **CZYNNE**: w dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, pługi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNE**: wt.-czw. i sob.-niedz. 10-17, pt. 10-16, ostatnie wejście godzinę przed zamknięciem.

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, 33 877 50 66. **Letnie igraszki ze sztuką**:
- 17.07, 10.00 „Zjedź mnie, jeśli chcesz” - warsztaty artystyczno-kulinarne inspirowane twórczością Giuseppe Arcimboldo/zapisy do 15.07 - 33 87 50 66, 8.00-16.00
- 22.07, 10.00 „Zarycz jak lew” - szlakiem twórczości AJ Fosik i sztuki etnicznej z całego świata/zapisy do 19.07, j.w.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNE**: wt.-niedz. 10-15.20. 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zagadłowiczów: Miłośność do człowieka - miłośność do sztuki - miłośność do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwską z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Galeria Sztuki - Zamek.
- 17.07, 20.00 Koncert zespołu LemON



galerie

ZAKOPANE

- Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA**: śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty. **Wystawa czasowa**: AUTOPORTRET Z CHANDRĄ. Hasion i Nowa Sztuka.
- 15.07, 10.30-12.00 Wakacje z Muzeum: „Dziwotwory” - zainspiruj się Hasiorem! / liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNA**: śr.pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. **Wystawa czasowa**: GERSON W TATRACH. **WAKACJE Z MUZEUM** (liczba miejsc ograniczona, pierwszeństwo mają osoby zapisane: edukacja@muzeumtatrzańskie.pl):
- 16.07, 10.30 W sztuce naturalnie - spacer przyrodniczy po wystawie stałej; ● 20.07 Malarstwo na szkle - I tura: 10.30, II tura: 14.30; ● 22.07, 10.00 Od obserwacji do kompozycji - słów kilka o tym, jak stworzyć pejzaż tatrzański
- 17.07, 15.00 „Dźwięki hali” - pokaz gry na podhalańskich instrumentach pasterskich w wyk. Krzysztofa Trebuni-Tutki; wydarzenie towarzyszy wystawie „Gerson w Tatrach”, a inspiracją był obraz Gersona „Odpoczynek w szalazie tatrzańskim”
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA**: wt.-sob. 10-17. **Wystawa czasowa**: SALON MARCONY 2021. Pokaz Filmów o Sztuce. Józef Wilkoń. Ilustracja, rzeźba, film (do 22.07).
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, **plenerowa**: Wielka Krokiew. Od profanum do sacrum. Galeria Sztuki Ludowej.
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). **Wystawa czasowa**: TAŃCZĄC Z DRZEWA MI. Jakub Pawełski - wystawa fotografii.

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuski 4, 18 2669482. **CZYNNA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem.
- Rynek. **Wystawa plenerowa**: Tu rozdziła się Opozycja.

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża historię Uzdrowskiej i rodu Stadnickich. **CZYNNA**: wt.-niedz. 9-17.
- Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.



ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

- Dom Ludowy Związku Podhalań
- 15.07, 19.00 Premiera słuchowiska radiowego „Na Giewont się patrzy” - spotkanie z autorami
- Scena Plenerowa
- 17.07, 19.00 Koncertowo z Anią Byrcyn
- **BUKOWINA TATRZAŃSKA**
- Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuski 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. **CZYNNE**: pn.-pt. 8-16. **WAKACYJNE SPASY**: wtorki, czwartki i soboty 10.00-12.00, w programie: tkactwo, malarstwo na tkaninie, owce i my, poznanie podhalańskiej przyrody i nie tylko/zapisy
- 21.07, 20.00 Spektakl lalkowy: „Tatrzańska baśń”

NOWY TARG

- Miejski Ośrodek Kultury. Wakacje w Mieście (zapisy: 18 266 21 32, tomasz_szlaga@mok.nowy-targ.pl):
- Do 16.07 Taniec towarzyski i hip-hop, 9.00-10.00 5-12 lat, 10.00-11.00 powyżej 13 lat/Mała hala przy KS Gorce (al. Tysiąclecia 74)
- 17.07 i ● 21.07 Jiu-jitsu: 15.00-16.00 5-12 lat, 16.00-17.00 powyżej 13 lat/Mała hala przy KS Gorce
- 20.07, 8.00-10.00 i ● 21.07, 18.00-20.00 Warsztaty modelarskie - makietą terenowa dworca PKP/Dworzec PKP (ul. Kolejowa 1)
- Spółdzielczy Dom Kultury, ul. Kopernika 12
- 17.07, 10.00-13.00 Indiańskie lato - przyjdź w stroju indiańskim, jeśli masz/boisko SDK
- 22-23.07, 10.00-18.00 Badania mammograficzne, 15.00 spotkanie edukacyjne
- Biblioteka Pedagogiczna, ul. Królowej Jadwigi 1. KLUB MŁODYCH MAKERÓW (czytelnia, zapisy: wakacjebibliotece@gmail.com, informacje: 18 266 29 74):
- 15.07, 10.00 Spotkanie konstruktorów; ● 22.07, 10.00 Spotkanie chemików

UCHOTNICA DOLNA

- Wiejski Ośrodek Kultury
- 14.07, 16.07 Teatr Błaszany Bęberek - przedstawienie dla dzieci „Nowy Smerfik”
- 18.07 Festyn Gminny „Gorzańskie Kośby”: 10.00 w budynku WOK - Turniej Brydza Sportowego o Puchar Wójta Gminy Ochotnica Dolna (zapisy: 668 460 454); Amfiteatr - od 15.00 Orkiestra Dęta OSP Ochotnica Dolna i mali soliści z grupy wokalne, zabawy z animatorem, Kapela Górska WSTONZECKI, konkursy regionalne, konkurs wiedzy o Ochotnicy, prezentacje m.in. dawnych sprzętów i narzędzi, w budynku WOK - filmy etno „My, górale, i nasza tożsamość” oraz „Gorzańskie smaki, góralskie nuty”, promocja albumów „Gorce - przyroda, kultura, ludzie”; Amfiteatr - 19.00 koncert: Grupa VOX, a po nim tańce przy zespole KNT
- 19-23.07, 16.00 Warsztaty z robotami i klockami lego dla dzieci 7-12 lat/zapisy: 509 120 588

KROŚCIENKO N.D.

- Centrum Kultury i Promocji, ul. Rynek 34, 18 262 33 04
- 15.07 i ● 22.07, 10.00-12.00 Warsztaty szycia - podstawy szycia na maszynie/zapisy na miejscu
- 17.07 Rysunek i szkic, fotografia/Hafuszuwa

ZAWOJA

- Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
- 20.07, 10.30 Wakacyjne plecaki eko - warsztaty twórcze z Pracownią Cacan Patchworki/zapisy do 16.07 - 33 87 50 66 8.00-16.00

SUCHA BESKIDZKA

- Centrum Kultury i Filmu
- 15.07, 18.00 Koncert: Soyka Trio Live
- Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
- 16.07, 19.00 Koncert z cyklu Taras Kultury: Surreal Players
- 19.07, 11.00 Wakacyjne teatrzyki dla dzieci: Król Maciuś



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

- Cafe Tygodnik Podhalański, ul. Kościuski 3, SDH Granit, IV p.
- Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa z cyklu „Architektki artystycznie w Kmicicu”: Zbigniew Śliwiński - „...IDZIE WIOSNA, NIE MA NA TO RADY.”
- 17.07, 18.00 Wieczorne spotkania przy pianinie z Pawłem Pierzchałą
- 18.07, 18.00 Koncert: Agata Kłis & Konrad Ligas „7/11” soul & jazz

NOWY TARG

- Bistro Toskana, Rynek
- 16.07, 19.00 Koncert: Ahaju Fusion Bolivia
- 17.07, 19.00 Koncert: Miron Żrebaki - iNTarg Blues

SZCZAWNICA

- Dworek Gościnny, Jazz Bar, Park Górny
- 18.07, 18.00 Promocja rocznika popularnonaukowego „Prace Pienińskie” tom 30, slajdowisko „Na poboczu obu Ameryk. Pieszo z Panamy do Kanady” - Arkadiusz Winiarski i Ola Synowiec



imprezy różne

TATRY

- Schronisko Górskie PTTK na Hali Ornak
- 17.07, 19.00 Na Hali Ornak o Oppenheimie - spotkanie z Wojciechem Szatkowskim, prezentacja multimedialna

BIAŁKA TATRZAŃSKA

- Scena Kultury na Bani, hotel i termy Bania
- 16.07, 20.00 4 Szmerzy (AC/DC Tribute)
- 17.07, 18.30 HARPA Trio, 20.00 Trebunie Tutki
- 18.07, 17.00 Beti i Bobass dzieciom
- 20.07, 21.00 Letnie Kino na Stoku: Narodziny gwiazdy

CZARNY DUNAJEC

- Parafia Przenajświętszej Trójcy
- 18.07, 10.40 Koncert organowy w wykonaniu K. Pawlisa i Katarzyny Wiewer/sopran - w programie: Adam z Wągrowca, J. Titlousez, J.S. Bach, S. Moniuszko, J.G. Ropartz, K. Pawlisz

NOWY TARG

- Rynek, przed ratuszem
- 17.07, 15.00 Laureaci 40. edycji Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Jana Sunderlanda KRAJOBRAZ GÓRSKI 2020 - otwarcie wystawy; po otwarciu organizatorzy zapraszają do Galerii Sztuki BWA Jatki przy ul. Kościuski 4, gdzie prezentowana jest wystawa
- Park Miejski
- 18.07 Gra miejska „Tajemnica Parku. Poszukiwania Ametystowego Sokola”/zapisy: 18 266 21 32, 660 155 459; 15.00 Spektakl teatralny „Puk! Puk!”/Teatr Chrząszcz w Trzcinie, wiek: 3+ lat, Altana; 17.00 Muzyczne Niedziele w Altanie: Duet smyczkowy Katarzyna Mrozek i Beata Cholewa
- Stadion Miejski
- 18.07 Turniej piłkarski OPEN
- Stadion tzw. „Koło” przy Parku Miejskim
- 18.07 Nowy Targ Road Challenge: 9.00-10.30 zapisy i odbiór numerów (biuro zawodów na stadionie), 10.00 Start NTRCH, 10.30-12.00 zawody dla dzieci, 12.00-12.10 zawody dla rodziców na hulajnogach, 11.00-14.00 konkursy i animacje dla dzieci, 13.00 dekoracja dzieci i rodziców, 12.30-13.30 meta wyścigu NTRCH - droga rowerowa w Borze Kombinackim
- Lotnisko
- 18.07 PIKNIK JEŹDZIECKI: 14.00 konkurs tradycyjnych zaprzęgów podhalańskich, 16.00 gonitwy koni półkrwi, 18.00 wyścigi kuskaków

Turysio, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



W dobie pandemii koronawirusa to jedna z tych atrakcji, z których bezpiecznie możesz skorzystać. Po tętny teren, na którym zakupy na pewno bezpieczniejsze niż w sklepach, nieograniczony asortyment, niskie ceny, górskie klimaty i styl, bezpłatne parkingi.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować.

Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko górskiej kuchni.

Tej atrakcji podczas urlopu na Podhalu ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa - zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

REKLAMA

Jarmark dla Nowej Białej

Trzeba było biegać po puste puszkę, bo te, do których zaczynaliśmy zbierać, wypełniały się w błyskawicznym tempie. Od początku lipca prowadzimy wśród naszych kupców akcję pomocy dla Nowej Białej.

Przypomnijmy, 19 czerwca pożar strawił kilkadziesiąt domów i budynków gospodarczych w tej spiskiej miejscowości, pozbawiając wiele rodzin dachu nad głową. Ale nie zostali sami, głęboko wierzymy, że ta tragedia niebawem będzie wspomnieniem, bo udowadniamy, że w takich chwilach potrafimy się

łączyć, że nie ma mowy o obojętności, że umiemy i chcemy pomagać. A liczy się każda pomoc, każda złotówka.

Na naszym jarmarku zbiórka rozpoczęła się 1 lipca i potrwa do niedzieli, 18 lipca. Z tym, że teraz datki wrzucać można do puszek stacjonarnych, a przez pierwszy lipcowy czwartek i pierwszą sobotę niezawodny Paweł Leja wraz z piszącym te słowa przemierzali z nimi

targowe aleje.

Zbiórka wypadła znakomicie. Już czwartkowy spacer z puszką między stoiskami pokazał, jak wielu wśród naszych kupców ludzi o wielkim sercu. Nawet ci, którzy pomagali już wcześniej, uczestnicząc w akcjach organizowanych w kościołach, lub też jeździli sami do Nowej Białej z niezbędnymi artykułami, angażowali się po raz kolejny. W sobotę sytuacja się powtó-

rzyła, osób obojętnych na ludzkie nieszczęście praktycznie nie było, datki wrzucali również klienci.

Efekt naszej akcji to na razie 5049 złotych i 83,15 euro, wciąż zachęcamy jednak do wrzucania datków do puszek ustawionych w restauracji „Czarna Owca” i galerii „Kupiecki Dwór”.

5 dużych galerii zdjęć ze zbiórki - na naszej stronie internetowej: targowica.eu



Czarna Owca

Największa drewniana restauracja w Polsce, mieszcząca się na nowotarskim jarmarku, zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzeźbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia.

Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755**

REKLAMA

Od kozuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.



TYGODNIK Podhalanski na rowerze

Koleją na mokradła

Jak urozmaicić jazdę Szlakiem wokół Tatr? Zboczyć na torfowiska.

SWT, a szczególnie jego zachodnia część to najbardziej popularna trasa rowerowa na Podhalu. Choć prym wśród najbardziej widowiskowych próbuje od roku odbić mu pętlą wokół Jeziora Czorszyńskiego, to niezmiennie ścieżka dawnym nasypem kolejowym wciąż przyciąga tysiące rowerzystów.

Jeszcze przed końcem XX wieku kursowały tędy pociągi z Nowego Targu przez Podczerwone i dalej do Trstenu. Linia jednak coraz bardziej podupadała, tory zostały rozebrane, ale udało się uchronić teren przed sprzedażą po kawałku w prywatne ręce. I tak powstał projekt, który wówczas wydawał się dość karkołomny - stworzenie 250-kilometrowego szlaku wiodącego dookoła Tatr. Pierwszym jego elementem była właśnie ścieżka biegnąca dawnym kolejowym szlakiem.

Objazd na dobry początek

Jak na pochodzenie przystało - centrum polskiej części SWT stanowi dworzec kolejowy w Nowym Targu. Plusem jest dojazd - można zapakować się z rowerem w pociąg i wyruszyć wprost z peronu na trasę. Po remontach - przez wakacje - połącze-

nia na trasie Kraków - Zakopane kursują normalnie. Dla podróżujących samochodem przewidziano też parkingi przy stacji. Miejsca powinno wystarczyć dla wszystkich.

Jednak uwaga - podróż musimy rozpocząć od... objazdu. Wszystkiemu winna budowa nowego odcinka zakopianki, która przecina Bór Kombinacji, czyli pierwszy etap naszej podróży. Nie sugerujemy się też wskazaniemi mapy satelitarnej, bo ta nas może skierować uliczką obok stacji paliw do zakładowej bramy zazwyczaj zamkniętej na kłódkę. Cóż z tego, że zobaczymy przez nią drogowskaz kierujący na SWT? I tak trzeba zawrócić.

Jedziemy więc od dworca tak, jak wskazują znaki - obok nowego hotelu i dalej w stronę zakopianki, by wzdłuż niej, ale ścieżką rowerową dotrzeć do drugiej strony furtki. I tu zaczyna się... właściwy objazd. Do września nie przebijemy się przez plac budowy, tylko szutrową drogą musimy objechać ten fragment. Nadrabiamy jakieś kolejne 2 km.

Jest jeszcze mniej komfortowa, ale krótsza ewentualność - od dworca jedziemy do ruchliwej ul. Ludźmierskiej, którą docieramy do będącego po lewej stronie dawnego kombinatu NZPS. Tam przejeżdżamy obok sądu, omijamy prawą stronę stary, główny budynek kombinatu i docieramy do przejścia i asfaltowej ścieżki wyprowadzającej na szlak. Spokojnie, tu kłódki nie będzie.

I tu kończą się wszelkie komplikacje.

Przed nami asfaltowa ścieżka SWT do samej Trstenu (34 km), a do granicy 20 km. My jednak urozmaicimy sobie tę asfaltową monotonię.

Z Miasta do prawie miasta

Nowotarski bór opuszczamy, przekraczając drogę do Zaskala. Dalej jedziemy dawnym mostem kolejowym, by dotrzeć do Ludźmierza, gdzie znajdziemy pierwsze miejsce odpoczynku z wiatą i ławkami. Można odbić do centrum wsi, by zwiedzić słynne sanktuarium (2,5 km). Jadąc dalej, docieramy do Rogoźnika, gdzie jest kolejny MOR, czyli Miejsce Obsługi Rowerzystów.

Tu z kolei możemy w lewo odbić na malowniczą drogę wierzchową, wiodącą równoległe grzbietami górskimi do Chochotowa. My dalej jednak jedziemy ławą, asfaltową ścieżką. Momentami jazda może wydawać się monotonna, a pozornie równa droga wciąż lekko wznosi się w górę. Jedziemy wzdłuż głównej drogi Nowy Targ - Czarny Dunajec. Mijamy Stare Bystre i docieramy w końcu do Czarnego Dunajca. A właściwie w jego okolice. Tu mamy znak kierujący w prawo, do miejscowości wciąż starającej się o statut miasta. Jednak nie polecam tego wariantu. Wyprowadzi nas na ruchliwą drogę przez most do Rynku, gdzie skręcamy na drogę w stronę Jabłonki, by na świątłach skręcić w lewo i za halą lodowiska



Tu zaczyna się Pętla Puścizn Czarnodunajskich.

wjechać na ścieżkę rowerową.

Lepiej wybrać wariant drugi - docieramy do drogi wiodącej z Miętustwa, skręcamy w nią w prawo i dalej za znakami docieramy do lodowiska. Tam, jadąc drogą rowerową, docieramy do początku szlaku wokół torfowisk.

Ja jednak najbardziej lubię opcję trzecią - jedziemy dalej SWT w stronę Podczerwonego. Mijamy efektowne miejsce dla rowerzystów. Tu nie tylko można odsapnąć, ale i zabawić dłuższy czas - jest wiatka, a pod nią wyznaczone miejsce, gdzie można rozpaść ognisko.

Gdy już się posilimy, jedziemy dalej - znów przez most kolejowy docieramy do skrzyżowania z drogą w kierunku Zakopanego. Musimy ją przekroczyć, by pojechać dalej SWT w lewo, po kilometrze odbijamy ostro w prawo, na oznakowaną ścieżkę rowerową. Możemy też, przekraczając główną drogę, skręcić w widoczną niemal na wprost drogę wiodącą do zakładu wydobywania torfu. I zanim dojedziemy do głównej bramy, skręcamy za znakami w prawo, w ścieżkę rowerową. Lasem dotrzemy do miejsca, gdzie w lewo odbija malownicza Pętla Puścizn Czarnodunajskich. To najbardziej urokliwy fragment naszej wycieczki.

Na puściźnie wśród drzew

Niestety miłośnicy szosówek nie będą tu mieli czego szukać. W odróżnieniu od SWT nie ma tu asfaltu. Przed

nami 12-kilometrowa pętla rzadko uczęszczanymi, szutrowymi drogami przez dzieje torfowiska. Ruszamy na wprost, by po 2 km skręcić za znakami w prawo. Prosto wiedzie niedawno ukończona nowa ścieżka do Piekelnika. Ale to już wycieczka do opisania na inną okazję. My skręcamy w prawo i dobrze oznakowaną drogą docieramy do ruchliwej drogi na Jabłonkę. Na szczęście musimy przejechać ją jedynie kilkadziesiąt metrów, by przy baczówce odbić w prawo. Warto jednak się zatrzymać i posmakować prawdziwych góralskich przysmaków, z których słynie Podhale. Oscypek i bundz dodadzą siły, choć trzeba pamiętać, by zaopatrzyć się w dużą ilość wody, bo słone sery wzmożą pragnienie. Dalej ścieżką dotrzemy w kolejne ciekawe miejsce. To wiata po-

stojowa na Baligówce. Można się zatrzymać, jest też miejsce na ognisko, ale także dla ciekawskich - piesza ścieżka dydaktyczna przez torfowiska.

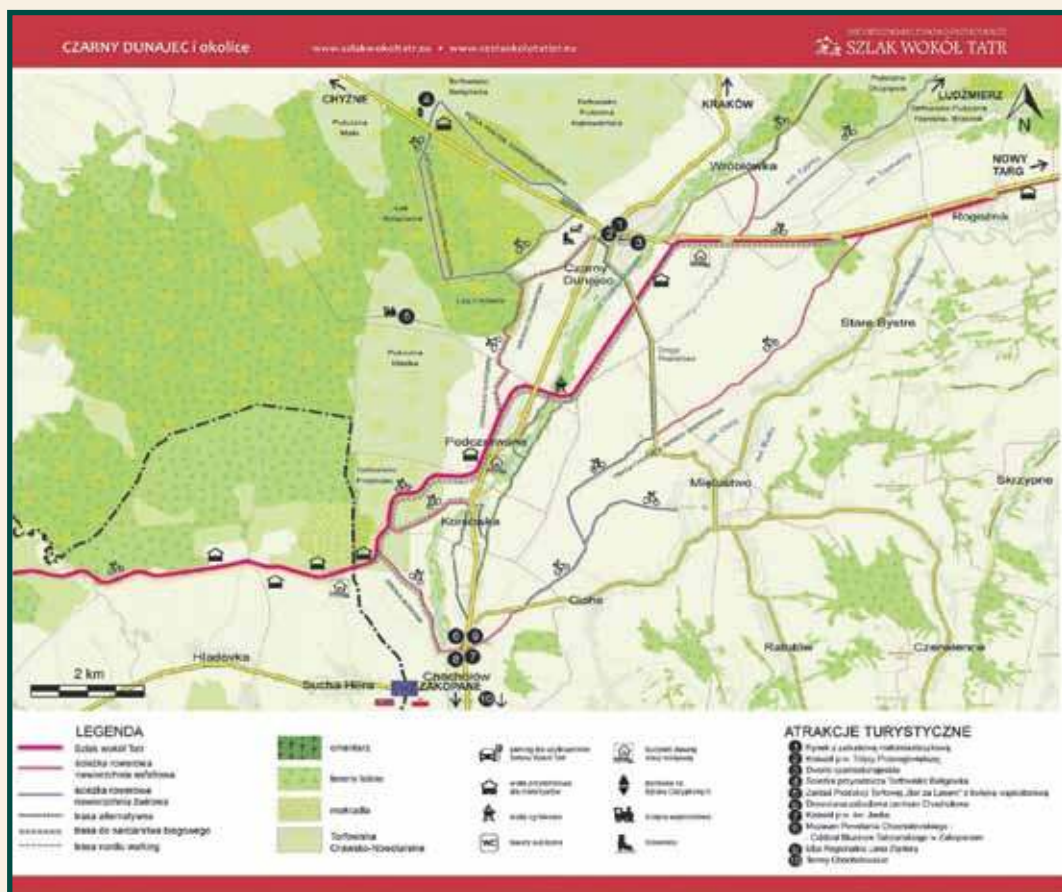
Po odpoczynku ruszamy dalej. Jeśli mamy szczęście i sprzyjającą pogodę, jedziemy, mając przed sobą rozległą równinę zwieńczoną łańcuchem Tatr. Trudno oderwać wzrok. I tak wracamy do Czarnego Dunajca, a właściwie do miejscowego cmentarza. Znaki kierują w stronę centrum miasteczka, my przed ogrodzeniem nekropolii odbijamy w prawo, by przekroczyć drogę w stronę Rabki i pojechać na wprost polną drogą oznakowaną jako szlak pieszy. Dzięki temu, omijając ulice, docieramy do początku pętli, którą właśnie pokonał.

Teraz czeka nas droga powrotna SWT do Nowego Targu.

Tym, którzy woleliby wyruszyć jedynie na krótką pętlę po torfowiskach, polecam dojazd samochodem do Czarnego Dunajca i pozostawienie samochodu na dużym, darmowym parkingu przy lodowisku. To miejsce przeznaczone także dla rowerzystów, nie ma więc obaw, że ktoś zamknie bramę. To zresztą też doskonały punkt wypadowy na orawskie szlaki czy słowacką część SWT dla tych, którzy nie lubią zbyt długich tras.

Tekst i fot.: Józef Figura

Długość: 49 km
Odcinek szutrowy - 12 km



Fot.: Euroregion Tatry



Gmina Czarny Dunajec

Jak to w polityce, symboliczne wbić topat musi nastąpić.

Rowerem przez torfowiska

2 km będzie liczyć nowa ścieżka rowerowa z Czarnego Dunajca do Odrowąża Podhalańskiego, która częściowo będzie przechodzić przez torfowiska. Inwestycja pochłonie milion złotych.

W poniedziałkowy poranek 12 lipca poseł i minister Andrzej Gut-Mostowy oraz wójt Marcin Ratułowski wraz z władzami Euroregionu „Tatry” zapowiedzieli budowę nowej ścieżki rowerowej w gminie Czarny Dunajec. Zostanie ona poprowadzona z Czarnego Dunajca do Odrowąża Podhalańskiego, częściowo przez teren torfowisk. - Powsta-

nie nawet moło, które pozwoli na zwiedzanie torfowisk z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa i nie niszczeniem walorów przyrodniczych - mówił wójt Marcin Ratułowski.

Szlak będzie wykonany w nawierzchni żwirowej. Docelowo realizacja inwestycji pozwoli na włączenie północnej części gminy Czarny Dunajec do istniejącej infrastruktury transgranicznego Historyczno-kulturowo-przyrodniczego szlaku wokół Tatr. Nowo powstały odcinek szlaku będzie przebiegał po cennych przyrodniczo obszarach Torfowisk Orawsko-Nowotarskich, w tym obszarach „żywych bobrowisk”, co będzie stanowiło unikatową atrakcję w tej

części czarnodunajeckiej gminy.

- Tego typu inwestycje stanowią fundamentalny element turystyki. Nasze trasy rowerowe, jak ta na starym masywie kolejowym, już teraz są bardzo dobrze oceniane - mówił minister Andrzej Gut-Mostowy. Polityk podziękował za zaangażowanie w nową inwestycję władzom Euroregionu „Tatry” - Bogusławowi Waksmundzkowskiemu i Michałowi Stawarskiemu.

Budowa ścieżki rowerowej z Czarnego Dunajca do Odrowąża Podhalańskiego to jedna z pierwszych inwestycji na Podhalu realizowanych ze środków z tarczy górskiej, przeznaczonych dla gmin górskich.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR



W górach wakacje w pełni, ruch spory. Pogoda zmienna - od pięknej, słonecznej aury po gwałtowne zjawiska burzowe. Zalecamy sprawdzanie przed wyjściem prognoz pogodowych i odpowiednio niezwłoczne reagowanie na pierwsze symptomy nadchodzącej burzy.

W góry prosimy wychodzić wcześniej, nie zapomnieć zabrać wody, używać kremów i okularów z filtrem oraz nakrycia głowy.

Na brak pracy ratownicy nie narzekają. Poza akcjami ratowniczymi odbyło się szkolenie przewodników i psów ratowniczych w ramach projektu Interreg, szkolenie z zakresu udzielania pomocy przy wypadkach rowerowych w górach.

● **PONIEDZIAŁEK 5 lipca.** O godz. 14.30 zgłoszenie z PSP Nowy Targ, że w parku linowym

w Krościenku dziecko zawisło na wysokości około 5 metrów nad ziemią. Podczas wyjazdu ratowników dotarła informacja, że obsługa własnymi siłami opuściła dzieciaka bezpiecznie w dół.

● **WTOREK 6 lipca.** O 12 do dyżurki GP GOPR w Szczawnicy zgłosiła się poszkodowana wraz z opiekunem. Dziewczynka, wchodząc do górskiego potoku, doznała urazu stopy. Ratownicy zaopatrzyli ranę. O 21.25 do GOPR dotarło zgłoszenie o poszkodowanym polskim turystę w Leśnicy (Słowacja). HZS przetransportowało poszkodowanego na przejście graniczne. Po dojeździe ratowników okazało się, że poszkodowany jest pod wpływem alkoholu i nie chce podać danych słowackim służbom. Jest zabezpieczony medycznie przez HZS. Zapadła decyzja o wezwaniu policji, której słowackie służby medyczne przekazały poszkodowanego. GOPR nie

podjął żadnych działań co do poszkodowanego.

● **CZWARTEK 8 lipca.** O 23.35 do centrali w Rabce zadzwonił turysta, że schodząc po ciemku z Maciejowej do Rabki, bez oświetlenia, doznał urazu stawu skokowego. Po zaopatrzeniu poszkodowanego przewieziono do Rabki.

● **SOBOTA 10 lipca.** O 17.20 dziewczyna, zjeżdżając na rowerze po trasach na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej, przewróciła się i doznała urazu lewego stawu skokowego. Opatrzona przez ratowników dziewczyna własnym transportem udała się do szpitala.

● **NIEDZIELA 11 lipca.** O 12.45 do ratownika dyżurnego na Turbacz zgłosił się turysta z kontuzją stawu skokowego. Ratownik zabezpieczył miejsce urazu i poszkodowany samodzielnie mógł kontynuować wycieczkę.

Rafał Zmarz



Zakłamywanie historii Oppenheima

W numerze 25 (1627) Tygodnika Podhalańskiego z 24 czerwca br. ukazał się artykuł red. Rafała Gratkowskiego „Ofiary zakłamaney historii”. Pobocznym jego wątkiem, aczkolwiek ważnym, jest opisana w nim wersja zabójstwa Józefa Oppenheima. Przypomnijmy, że nacelnik TOPR został zamordowany we wtorek 29 stycznia 1946 r. w swoim domu na Krzeptówkach przez Andrzeja Lasaka strzałem z karabinu. Towarzyszący Andrzej Lasaka byli jego brat Karol i Tadeusz Murańka. Warto dodać, że informacja o „wyroku zostawionym na drzwiach” domu Oppenheima też nie jest prawdziwa w świetle znanych relacji i dokumentów. Bo wyroku nikt nie znalazł, nie ma po nim żadnego śladu w dokumentach z procesu Lasaka i Murańki, znajdujących się w zbiorach IPN Kraków. Poza rodziną, która twierdzi, że wyrok był, nikt go nie widział. Trudno sobie wyobrazić, by ubeccy śledczy taki fakt pominęli. A więc... kto tu zakłamuje historię?

W tekście nie chodzi jednak tylko o wyrok na Oppenheimie. Jest tam także akapit o tym, jakoby, jak wynika z informacji Roberta Krzysztyniaka, Oppenheim zdradził Niemcom szlaki przerzutowe kurierów tatrzańskich i o tym, że przez to wpadli w niemieckie ręce Bronek Czech i Helena Marusarzówna. Jest też informacja, że

wyrok wydała na niego Konfederacja Tatrzańska. Jest to całkowite oszczerstwo, zupełnie niezgodne z prawdą. Oskarżanie Naczelnika TOPR o takie zachowanie jest niepoparte żadnymi dokumentami historycznymi. Oparte jest tylko na ustnej relacji osób, z którymi rozmawiał red. Gratkowski. Tu krótkie wyjaśnienie. Józef Oppenheim nie mógł zdradzić Niemcom szlaków kurierskich na Węgry, bo go w Zakopanem w tym czasie nie było. Opuścił je 1 września 1939 r. i powrócił dopiero wiosną 1945. Ukrywał się początkowo w Maniewiczach na Wołyniu (jest to opisane w relacji Wandy Tippenhauer), a 13 września 1942 r. przedostał się do Warszawy, gdzie ukrywał się w pracowni malarskiej Wandy Gentil-Tippenhauer. Jak więc Oppenheim i komu miał zdradzić trasy kurierskie, skoro ukrywał się poza Zakopanem, w tajnej skrytce u swojej przyjaciółki w Warszawie? Potem Oppenheim walczył w powstaniu 1944 jako sanitariusz i wiosną 1945 trafił do Zakopanego. Zaatakowano w tekście człowieka, który dawno już nie żyje i nie może się bronić. Jest to haniebne. (...)

Jako historyk związany z Muzeum, a także autor książki o Oppenheimie, stanowczo protestuję przeciwko takim oszczerstwom. A co do śmierci Oppenheima to dziwię się red. Rafałowi Gratkowskiemu, że nie się

gnął chociażby po moją książkę, wydaną w tym roku w marcu, gdzie sprawa jego śmierci jest pokazana z różnych kontekstów, w oparciu o relacje ustne, relacje Wandy Gentil-Tippenhauer (wtedy Widigier-Oppenheim), dokumenty IPN i inne relacje. Są także inne publikacje na temat śmierci Opcia na Krzeptówkach. W imieniu osób, które w jakimś stopniu bronią prawdy o historii Zakopanego, w tym i dobrego imienia Naczelnika TOPR, jakim był w latach 1914-1939 Oppenheim, stanowczo protestuję przeciwko oszczerstwom słowom zawartym w tekście „Ofiary zakłamaney historii”. Stwierdzeniem ocerniającym postać Oppenheima i rzucającym zdecydowanie niekorzystne światło na jego osobę. Żądam stanowczo pisemnego wyjaśnienia w gazecie zaistniałej sytuacji i przywrócenia dobrego imienia Józefa Oppenheima. Tytuł tekstu brzmi „Ofiary zakłamaney historii”, tymczasem jego bohaterowie, odtworząc historię własnej rodziny, sami zakłamują historię życia i śmierci Józefa Oppenheima.

Wojciech Szatkowski,
autor książki
„Józef Oppenheim
- przyjaciel Tatr i ludzi”,
wydanej w roku 2021
przez Muzeum Tatrzańskie
i Wydawnictwo LTW.

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.



W minionym tygodniu nikt nie narzekał na zimno. Takich ciepłych dni w Tatrach i na Podhalu dawno nie było. Wędrowanie w takich warunkach wymaga ciągłego uzupełniania płynów. Kto o tym zapomni, szybko się odwadniał i tracił siły. Ratownicy wiele razy byli wzywani do takich odwodnionych i osłabionych osób. Doszło również do wielu upadków i urazów kończyn. Ratownicy nie próżnowali.

● **WTOREK 6 lipca.** Po 15 z Doliny Kondratowej do szpitala przewieziono 16-letnią turystkę, która osłabła tak, że nie była w stanie o własnych siłach zejść do Kuźnic. Przed 21 powiadomiono centralę TOPR, że nad Morskim Okiem turystka przewróciła się, uderzyła głową o kamienie, doznając głębokiej, krwawiącej rany. Na miejsce zdarzenia podeszły ratownicy pełniący dyżur w Morskim Oku, który po udzieleniu pomocy przewiózł raną turystkę do szpitala.

● **ŚRODA 7 lipca.** Po 14 z Morskiego Oka na Paleniec przewieziono 3 uczestników wycieczki z objawami silnego zatrucia pokarmowego. Po 14.30 z Doliny Strążyskiej przewieziono do szpitala 16-latkę, która doznała urazu nogi. O 14.25 powiadomiono centralę TOPR o wypadku

pod Kondracką Przełęczą. 47-letnia turystka w wyniku poślizgnięcia i upadku doznała urazu nogi. Została ona śmigłowcem przetransportowana do szpitala. Po 16 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny zwieziono 4 osoby skarżące się na różne dolegliwości. Dalej do szpitala miały udać się własnym transportem. Przed 19.40 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz z bratem schodzili Żlebem Kulczyńskiego. W rejonie wylotu żlebu jego brat spadł progiem, doznając urazu ręki, nogi, mocnych otarć i potłuczeń. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu miejsca zdarzenia desantowali się ratownicy. Po udzieleniu pomocy poszkodowany turysta został winą wciągnięty na pokład śmigłowca i przetransportowany do szpitala.

● **CZWARTEK 8 lipca.** Po godz. 12 ze Skupniowego Uplązu przetransportowano do szpitala turystkę, która doznała urazu stawu skokowego. Po 13 z Morskiego Oka na Paleniec Białczańską przewieziono 15-latkę z urazem stawu skokowego. Po 16 z Czarnego Stawu pod Rysami przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która tak się odwodniła, że nie była w stanie kontynuować zejścia do Morskiego Oka. Przed 22 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny przewieziono 16-letnią mocno odwodnioną

turystkę. Stamtąd własnym transportem miała się udać do szpitala.

● **PIĄTEK 9 lipca.** Po godz. 22 z rejonu Wodogrzmotów na Paleniec zwieziono turystę, który schodząc z Pięciu Stawów, doznał urazu nogi. Do szpitala miał się udać własnym transportem.

● **SOBOTA 10 lipca.** Przed godz. 9 z Morskiego Oka do szpitala przetransportowano 42-letniego turystę, który upadając, doznał wewnętrznych obrażeń. Po 14.20 do TOPR dotarła informacja, że podczas zejścia z Nosala turystka upadła, doznając urazu nogi. Nie zjeżdżając o własnych siłach. Z centrali z pomocą podeszły 4 ratowników, którzy przed 15 dotarli do turystki. Po udzieleniu pomocy turystkę w noszach zniesiono do Kuźnic i dalej samochodem przewieziono do szpitala. Po 21 z Hali Gąsienicowej na Brzeziny pojazdem terenowym i dalej samochodem TOPR do szpitala przewieziono turystę z urazem stawu skokowego.

Na najbliższy tydzień synoptycy przewidują w Tatrach opady deszczu i burze. Pod koniec tygodnia opady mogą być intensywne. Przed wyruszeniem na tatrzańskie szlaki należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody. Wycieczki należy planować tak, by przed burzą przynajmniej dotrzeć do schroniska.

Adam Marasek

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Cha łąubińskiego w Zakopanem



Kornelia Gnida, córka Beaty i Daniela
9.07.21, 3670 g, 56 cm
Rzepiska



Martyna Stachoń, córka Małgorzaty i Andrzeja
9.07.21, 3570 g, 53 cm
Olcza



Staś Dzierżęga, syn Haliny i Zdzisława
8.07.21, 2940 g, 54 cm
Ząb



Krystyna Kubuszek, córka Katarzyny i Przemysława
9.07.21, 2450 g, 50 cm
Sierockie



Milena Pawlikowska, córka Klaudii i Krystiana
9.07.21, 3780 g, 56 cm
Bańska Niżna



Staś Bednarz, syn Anny i Wojciecha
8.07.21, 4330 g, 56 cm
Kościelisko

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Łucja Mąka, córka Anny i Pawła
8.07.21, 3180 g, 56 cm
Trybsz



Klara Broda, córka Karoliny i Dariusza
8.07.21, 2890 g, 54 cm
Zakopane



Hanna Stanek, córka Sabiny i Marka
9.07.21, 3400 g, 54 cm
Maruszyna



syn Krystyny i Grzegorza Milanów
9.07.21, 3180 g, 55 cm
Szaflary



córka Marii i Gabriela Brzyków
9.07.21, 3720 g, 56 cm
Krempachy



syn Karoliny i Łukasza Szymankiewiczów
9.07.21, 3600 g, 56 cm
Zaskale



Zuzanna Borzęcka, córka Grażyny i Andrzeja
9.07.21, 3100 g, 55 cm
Ludźmierz



Jeremiasz Józef Zaczek, syn Patrycji i Macieja
9.07.21, 3800 g, 58 cm
Ponice



syn Natalii i Marcina Bryjaków
11.07.21, 3030 g, 53 cm
Długopole

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

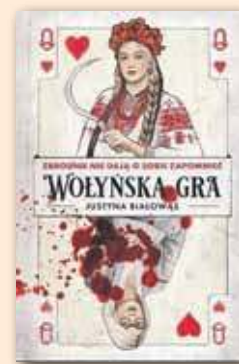
Książki

Gra o życie

Dziś mamy dla Was literacki debiut roku - książkę Justyny Białowąs „Wołyńska gra”.

Choć promowana jest jako powieść łącząca w sobie wątki sensacji i kryminału, nie da się jej czytać nie wiedząc, przynajmniej z grubsza, czym była rzeź wołyńska. Warto też przeczytać przynajmniej jeden wywiad z autorką, której temat ten jest szczególnie bliski. Bo to, co mówi w wywiadach, to niejednokrotnie niemal słowo w słowo cytaty z jej książki, jak chociażby ten: „Rodzina przeżyła krwawą niedzielę. Jedli śniadanie. Weszli ukraińscy sąsiedzi. Kazali się rozebrać. I zabili. Moją prababcie, pradiadka, jego siostrę, brata z żoną i dzieckiem. Dziadek był jedynym, który przeżył”. Poznanie faktów z życia jej bliskich wyjaśnia chociażby wybór tematu powieści - osi, na jakiej oparła swoją historię. Piszę o tym, o czym relacje ma z pierwszej ręki. Jednakże podkreśla, że jest już zmęczona Wołyniem, chciałaby iść dalej, budować relacje polsko-ukraińskie.

„Wołyńska gra” z pewnością skupia wszystkie te jej emocje. Być może jest dla niej przy okazji rodzajem katharsis. Ciężko nie odnieść takiego wrażenia, kiedy się ją czyta. Główna bohaterka - Jagoda, to wypisz wymaluj to jej alter ego, przynajmniej z perspektywy czytelnika, który nie zna dokładnie życia autorki, ale ma za sobą chociażby jeden wywiad z nią przeprowadzony. To trzydziestoparolatka mieszkająca w Warszawie, która odcina się od rodzinnej martyrologii. Nie chce żyć Wołyniem, nie chce być wieczną ofiarą historii. Chce żyć własnym życiem, nieobarczonym strachem, ciężkimi wspomnieniami, wiecznym rozdrapywaniem ran. Bo kogo dziś, poza rocznicą 11 lipca, obchodzi Wołyń? Tylko tych, którzy go przeżyli. Przynajmniej tak jej się wydaje. Niestety, nic bardziej mylnego. Przekonuje się o tym, kiedy właśnie 11 lipca na warszawskiej Ochocie umiera młody mężczyzna, założyciel Fundacji Ludobójstwa na Kresach, dla którego ta sprawa to coś więcej niż tylko tragedia z dawnych lat. Można by tę śmierć uznać za przypadek, gdyby nie dziwna ukraińska karta do gry, którą



znajduje w jego papierach przyjaciela - Karol, tak się składa, współpracownika Jagody. To właśnie on podejmuje się misji dostarczenia teczek z papierami po zmarłym do Sanoka. Tam ma ją przejąć współpracownik fundacji - Włodek. Jagoda daje się wciągnąć w tę historię i - trochę plując sobie w brodę - łąduje z Karolem i jego dziewczyną niedaleko wschodniej granicy. Nie będąc przy tym świadomą, że kilka kolejnych dni okaże się dla niej grą o życie.

Warto przeczytać tę książkę, choć motyw przewodni jest dość trudny, a autorka nie szczędzi czytelnikowi drastycznych relacji i sporej dawki historii. Robi to jednak w bardzo otwarty sposób, poprzez dwójkę głównych bohaterów - Jagodę i Ukraińca Olegę, oddając głos obydwu stronom. W zasadzie prowadzi akcję z perspektywy czterech osób, co znacznie poszerza spojrzenie na temat. Miesza też niezłe we wspomnianym sensacyjno-kryminalnym wątku, co sprawia, że do końca nie mamy pewności, kto tak naprawdę jest dobry, a kto zły. Trzeba jej przyznać, że stworzyła wciągającą opowieść, dając przy tym niezłą lekcję historii, obiektywizmu i tolerancji.



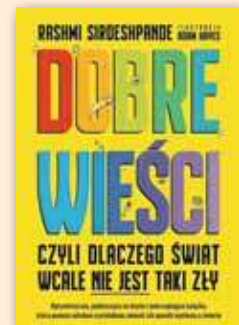
Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Horyzont 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 19.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Wołyń.

Hej, to naprawdę dobra wiadomość

Włączając telewizor, radio bądź kartkując gazetę mamy czasem wrażenie, że na świecie nie dzieje się już nic dobrego. Lokalnie zresztą też.

Coż, to nie do końca prawda, że wszelkie media zalewają tylko złe wieści, choć fakt, tych jest zdecydowanie za dużo. Problem tkwi jednakże w większości w naszej głowie, co wyluszcza krótko i treściwie Rashmi Sirdeshpande w swojej książce „Dobre wieści, czyli dlaczego świat wcale nie jest taki zły”. Zwraca naszą uwagę na prosty fakt: „Wiele tysięcy lat temu lęk mógł ocalić życie. Lepiej było wszędzie widzieć zagrożenie i zrywać się na równe nogi z powodu najmniejszego szelestu, zapewniając sobie bezpieczeństwo, niż być zbyt pewnym siebie i skończyć w paszczy drapieżnika. Nawet dzisiaj często reagujemy w ten sposób. Dlatego negatywne zdarzenia mają na nas dużo większy wpływ niż te pozytywne. To im poświęcamy najwięcej uwagi, to o nich ciągle rozmyślamy.” Idąc dalej tym tropem, autorka podkreśla, że nasze mózgi lubią chodzić na skróty, stosując różne sztuczki pozwalające oszczędzić czas i energię. Na przykład często polegają na najbardziej dostępnych informacjach, co sprawia, że zalew złych wieści to pierwsze, co przychodzi nam na myśl. Negatywnych bodźców jest dookoła dużo i są łatwe do zapamiętania, tym samym to właśnie one zaprzatają nasze myśli. Tymczasem wokół dzieje się wiele dobrego i musimy się nauczyć to dostrzegać. I taki jest cel jej książki.

Sirdeshpande, żeby ułatwić nam zadanie, podzieliła ją na kilka części. W pierwszej skupiła się na ludziach i jasnej stronie ludzkiej natury. Zebrała w niej istotne dla nas cechy, w tym empatię, życzliwość, czy umiejętność uczenia się na własnych błędach. Drugi rozdział poświęciła dobrej polityce, chcąc pokazać, że i taka istnieje. Wśród wielu przykładów zamieściła też sylwetki inspirujących światowych polityków i aktywistów. Rozdział trzeci to „Dobra planeta”. Oj, ona naprawdę jest dla nas dobra, choć potrafimy



zrobić jej wiele złego. Sirdeshpande skupia się jednak na pozytywnych działaniach człowieka dla Ziemi, tworząc m.in. Zieloną ścianę chwały. Rozprawiając o dobrym zdrowiu, bierze pod lupę m.in. postęp w medycynie oraz przełomowe technologie w służbie dobru ludzkości. W rozdziale poświęconym dobremu społeczeństwu przygląda się sprawiedliwości, zaangażowaniu i zmianom w świecie. Pisząc o dobrej sztuce wskazuje tę, która poprawia nastrój.

„Dobre wieści” to dobra książka. Bez dwóch zdań. To antidotum na ciężkie czasy - podnosi na duchu, dodaje wiary i pewności siebie. I choć teoretycznie przeznaczona dla dzieci, co podkreśla zwłaszcza świetna szata graficzna opracowana przez Adama Hayesa, to tak naprawdę śmiało można ją polecić również dorosłym. Zdziwicie się, ile możecie dobrego z niej wyciągnąć, ile się nauczyć. Czytajcie ją swoim dzieciom, rozmawiajcie z nimi, nauczcie oddzielać informacyjną ziarną od plew, a świat będzie lepszy.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 19.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Dobre wieści.

Okiem reportera

Fot.: Maciej Jonek



Nasza redakcyjna koleżanka Beata Denis-Jastrzębska pod okiem Kamila Stocha ćwiczy pozycję najazdową na skoczni. Jak się spisała?

pp

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna** rejestracja telefoniczna - 509923737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na mieście. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyckiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZACMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylał - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI - specjalista laryngolog,** ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

- ◆ **Dr med. Emilian Kowal - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne-sm@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICKA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuski 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynnek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEŁ, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szymbka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja** tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY** dr n. med. **Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modelni i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuski 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefoniczn

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zaimażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowyartg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2 i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. **www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com** (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. **pracownia@psychologzakopane.pl** (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, **www.jandyba.pl**. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, **www.logopedamowa.pl** (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnostyki i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowska 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226**. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcini-szyn, Patryk Targoński**, chirurg stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz higienistka Sabina Kucak - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEŃSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, **www.przyrow-ni.eu** (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UIWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentyista: **MICHAŁ PARSICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h**. (447/Z)

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zapiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”**, lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUZCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUZCZ**. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna**: BOTOKS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIEKSZANIE UST, MEZOTERAPIA IGŁOWA, LIPOLIZA INIEKCyjNA, ENDERMOLOGIA, KRIOLIPOLIZA, **Nowość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, **Studio Urody Natura**, ul. Zamyskiego 20, Zakopane (388/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, 53 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIAK**, ul. Sabala 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH** DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **53 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista **periodontolog**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia podziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl**. **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922**. (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK**. Kropłówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapienet.pl**, **www.pomoc.terapienet.pl** (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

◆ DYREKTOR POWIATOWEJ STACJI SANITARNO - EPIDEMIOLOGICZNEJ W ZAKOPANEM poszukuje kandydatów do pracy na wolne stanowiska pracy Stażysta/młodszy asystent w: - Sekcji Nadzoru Epidemiologii, - Sekcji Nadzoru Higieny Żywności, Żywnienia i Produktów Kosmetycznych, oraz na stanowisku pracy ds. Zapobiegawczego Nadzoru Sanitarnego. Szczegółowe informacje: www.gov.pl/web/pss-zakopane/oferty-pracy. Telefon 18 20 68 697.

**PRACA
W BUDOWLANIE
W SZWECJI**

**od zaraz,
na korzystnych
warunkach.**

**Telefon:
0046 739362082**

◆ Przyjmę od zaraz PIEKARZA (piekarnia Kalata). 600 129 757.
◆ KIEROWCA B do przyłączenia reklamowej. Także 50+ 60+ Nowy Targ, Zakopane. 504 377 825.
◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW W ZAKOPANEM, MILE WIDZIANY WŁASNY SAMOCHÓD. 783 88 00 06
◆ PRZYJMĘ DZIEWCZYNĘ NA STRAGAN HANDLOWY W ZAKOPANEM DO POMOCY. 606 67 13 75



„Foluszowy Potok”
Zakopane, ul. Zamoyskiego 42
zatrudni:

● **POMOC KUCHENNA**
● **KUCHARZA**
Zapewniamy stabilną, spokojną pracę w restauracji hotelowej.

Kontakt wyłącznie telefoniczny:
660 41 00 46

◆ Firma DREWNEX Spytkowice przyjmuje do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
◆ PRZYJMĘ TYNKARZA. 886 381 794
◆ Przyjmę pracownika do zakładu garbarskiego znajdującego się na pracy. 888 267 329
◆ POMOCNIKA BUDOWLANEGO przyjmę 507 930 604
◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
◆ Zatrudnię MECHANIKĄ SAMOCHODOWĄ, Czarny Dunajec. tel. 508314117, biuro@fudala.com.pl
◆ RECEPCJONISTKA, praca w małym pensjonacie, Zakopane centrum. Praca na pełny etat od godziny 8:00 do 16:00. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja. 600915362biuroci-szek@wp.pl
◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.

◆ ZATRUDNIĘ PANIE DO PRACY W RESTAURACJI I PENSJONACIE W ZAKOPANEM W MIESIĄCACH: LIPIEC, SIERPIEŃ, WRZESIEŃ, PAŹDZIERNIK, bez zamieszkania, ZE ŚWIADCZENIAMI. 601 84 66 59
◆ PENSJONAT „Villa Park” W CENTRUM ZAKOPANEGO ZATRUDNI PRACOWNIKA DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ ORAZ SPRZĄTANIA POKOI. Kontakt: 509170212
◆ KIEROWCA TAXI - BUS, Zakopane, kat. B, www.tatra-tour.com, 601 725 375.
◆ Firma Vero zatrudni KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIJNĄ OSOBĘ DO PRACY W KUCHNI (ZMYWAK I OBIERAK). Praca stała/sezonowa, 16zł netto/godzinę. 601 533 566, 18 20 64 305
◆ OSRODEK WYPOCZYNKOWY w centrum Zakopanego przyjmie na etat KONSERWATORA - może być pan na emeryturze. Prawo jazdy będzie atutem. Kontakt: 693 638 619.
◆ „TESKO” Tatrzańska Komunalna Grupa Kapitałowa Spółka z o.o. w Zakopanem zatrudni ładowacza do Zakładu Transportu Odpadów, praca stała, na pełen etat. nr tel. 18 20 25 633 e-mail: tesko@tesko.pl
◆ Zatrudnię PANA DO PRODUKCJI PANTOFELI w Białym Dunajcu. Mile widziane doświadczenie. 692 061 256.

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- MAGAZYNIERA
- KUCHARZA A'LA CARTE
- KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- OSOBY NA ZMYWAK
- BARMANÓW
- KELNERÓW
- KIEROWNIKĄ PRALNI
- POKOJOWE
- HOŁOWE
- HOUSEMANA
- RECEPCJONISTE
- BOYA HOTELOWEGO
- ANIMATORA

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK BUDOWLANY może być do przyłączenia. 791 669 932.
◆ Zatrudnimy w ośrodku wypoczynkowym PANIĄ NA STANOWISKO POKOJOWĄ. Praca na etacie co drugi dzień. Kontakt: 693 638 619.
◆ Przyjmę MURARZA I POMOCNIKA BUDOWLANEGO. 518 857 463.
◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI na nocną zmianę. 601 551 108.
◆ Z. R. GŁÓWACZY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANICH DO ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506 Tel.
◆ Zatrudnię KIEROWCĘ kat. C+E (po kraju). 519 146 988.
◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ od zaraz, 18zł netto/godzina. 601 533 566, 18 20 64 305
◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354, 888457083.
◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni KUCHARKĘ ŚNIADANIOWĄ lub OSOBĘ DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ W FORMIE BUFETU. 666378357
◆ Przyjmę do pracy KUCHARKĘ I POMOC KUCHENNĄ - do pensjonatu w Białce Tatrzańskiej. 608 225 199.

◆ NORWEGIA - dla młodych i ambitnych. Oczekiwane otwarcie granicy norweskiej dla nowych pracowników nastąpiło (wjazdy bez kwarantanny, szczepienia nie są wymagane). F. NORWESKA ZATRUDNI W OSŁO NA WARUNKACH NORWESKICH - młodych, początkujących pracowników do przyłączenia w zawodzie: TYNKARZ, MALARZ, MONTER RUSZTOWAŃ, STOLARZ, BLACHARZ/DEKARZ ORAZ DOŚWIADCZONYCH FACHOWCÓW W ZAWODZIE. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni POMOC KUCHENNĄ - 666378357.
◆ POSZUKUJĘ OSOBY DO PRACY W PRZYZCIEPIE GASTRONOMICZNEJ PRZY PRODUKCJI I SPRZEDAŻY BURGERÓW. Od 12 do 22 godziny. Wynagrodzenie 20 zł/godz. + % od sprzedaży. Zakopane Ustup. 660 770 735.
◆ Zlecę SZYCIĘ CHAŁUPNICZO - Nowy Targ. 501 67 25 98.
◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
◆ Praca na pokojach i pomoc w kuchni na śniadaniu. Praca od zaraz do końca września. Zakopane Centrum, mała Wille. 600915362recepcja@willabor.pl
◆ Potrzebny pracownik na żelbet, może być do przyłączenia. 791 669 932.

szukam

◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
◆ Szukam pracy przy ŁOPACIE, TACZKACH, KILOFIE. 577 311 970.

BIZNES

◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

◆ PROVIDENT. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane +48 506131463
◆ DOMATOR - BIURO NIUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
◆ VEGA - NIUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600 223 020, 609 999 989 www.vega.biz.pl

◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNA-RODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
◆ NIUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
◆ VISITZAKOPANE.PL - NIUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.

wynajem

◆ WYNAJMĘ POKÓJ 1- i 2-OS. NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
◆ Pokój na dłużej. 600 006 442
◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób oraz w suterynie 2-pokojowe, WAKSMUND. 515503494, 182653977.
◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
◆ WYNAJMĘ SALĘ MAGAZYNOWĄ POD LAKIERNIE, WARSZTAT SAMOCHODOWY. 502 658 638
◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE W KRAKOWIE, blisko centrum, komfort. 783 707 544
◆ ZAKOPANE - POKÓJ 2-OS., 786 872 588.

Wydzierżawię

**dwie
HALE
MAGAZYNOWE
w Nowym Targu**

**W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:
601 886 870**

◆ Do wynajęcia w centrum Rabki-Zdroju lokale użytkowe: na parterze o pow. 40 m2 z łazienką i klimatyzacją oraz na piętrze o pow. 12 m2, tel. 504252727.
◆ DOBRY POKÓJ DLA NIEPALĄCEJ, BARDZO SPOKOJNEJ, POWAŻNEJ DZIEWCZYNIE - Zakopane, 501 514 962.
◆ WYNAJMĘ POKÓJ DLA OSOBY PRACUJĄCEJ - 790 208 148.
◆ Zakopane ul. Krupówki LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY 50 m2 do wynajęcia. Tel. 516037813
◆ Wynajem długoterminowy. Mieszkania 2-4 osobowe. Umeblowane z łazienką. Zakopane, Krupówki, Asnyka. 602133866

kupno

◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
◆ SKUPUJEMY NIUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.

◆ MIESZKANIE 607677710.
◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667 907 986
◆ KUPIĘ działkę budowlaną lub bud.rolną za gotówkę w okolicy Zakopanego (Dzianisz, Witów, Poronin, Murzasichle, Biały Dunajec). Kontakt 532 585 099
◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ W WITOWIE, POLANA BIAŁY POTOK - 690 453 586.

sprzedaż

◆ DZIAŁKI 3 HA - k/Białki. 182856454.
◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
◆ Bańska Wyżna - widokowa działka 40 arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390.
◆ SPRZEDAM DOM WRÓBLÓWKA POLE. 18 2634128
◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
◆ Chocholów - drewniany dom, działka 5 arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390.

Sprzedam

**BUDYNEK
HANDLOWO-USŁUGOWY
zlokalizowany
w centrum Waksundu**

**W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:**

601 886 870

◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
◆ Szaflary - działka budowlana pow. 25 arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390.
◆ DZIAŁKA BUDOWLANA KROŚCIENKO 1603 m2 - UL. KAROLA WOJTYŁY, 200 zł/m2. 696 191 726, USA 1773 5823442 lub 1847 5307752.

Sprzedam

**DZIAŁKĘ
BUDOWLANĄ
o powierzchni ok. 74 arów,
zlokalizowaną w Nowym
Targu, ul. Partyzantów,
z przeznaczeniem pod
zabudowę deweloperską**

**W przypadku pytań proszę
o kontakt pod nr. tel.:**

601 886 870

◆ ZAKOPANE - WIDOKOWĄ DZIAŁKĘ 3000 m2 SPRZEDAM - 603 680 828.

**IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ SPRZEDAM DESKI JASIONOWE. 791 635 747

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

◆ SPRZEDAM DESKI JESIONOWE SUCHE 50mm, 2200 zł. 693 459 730
◆ Wykonam tynki maszynowe wszelkiego rodzaju wolne terminy. 698197928

**Studnie
Głębinyowe**

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

◆ DESKI SOSNOWE 5 SUCHE. 18 26 424 91

tv,agd,komputery

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

◆ Drabina alu 11m. 694258159
◆ MŁOCKARNIA WARMIANKA M005/1 (czyszczenie ziarna). 732 803 298.
◆ SPRZEDAM PRZYRZĄD DO WYCIELANIA KRÓW. 791 250 383
◆ GLEBOGRYZARKA stan b. dobry. 605 040 918.
◆ PRZYZCIEPA do przewozu krów. 182856454.
◆ SILNIKI ELEKTRYCZNE 1-11KW. 501 673 728.
◆ ROTACYJNA NIEMEYER 170, składowana hydraulicznie, cena do uzgodnienia. 518 857 463.

różne

◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
◆ PIANINO białe - b. tanio! 531 402 576.
◆ DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ PRZYJMĘ GRUZ ZIEMIĘ OKOLICE BIELANKI. 889 990 187
◆ Sprzedam WÓZEK DLA KUCYKA - 886 779 119
◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GÖBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ Sprzedam TANIO PRAWIE NOWY PIEC GAZOWY DO CO, dwuobiegowy, firmy De Triche - 783 707 544.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUKT CENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ OPAŁ - BUK, ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ SPRZEDAM MAŁE OSCYPKI. 511 273 106
- ◆ Sprzedam ŁAWĘ Z PŁYTKAMI + 4 KRZESŁA - 150 zł - 694 951 216.

StramaPALIWA

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
- zwierzęta**
- ◆ SPRZEDAM KROWY. 791 635 747
 - ◆ OWCZAREK PODHALAŃSKI 2-letni. 669 531 263.
 - ◆ ŚWINIE WŁASNEGO CHOWU. 790 63 91 56.
 - ◆ Młoda KOZA. 669 531 263.
 - ◆ SPRZEDAM KROWĘ CIELNĄ CZERWONĄ. 503 385 068
 - ◆ Sprzedam KROWY. 182751212.
 - ◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN ty-powo MIĘSNE - 25-35 kg. 538 853 926.
 - ◆ Sprzedam JAGNIĘTA i OWCE ŁYŚA - 886 779 119
 - ◆ PSZCZOŁY - tanio. ULE OSTROWSKIE I WIELKOPOLSKIE 18 27 71 919, 794 593 282.

- KUPNO**
- ◆ KUPIĘ POLE, LAS. 502 658 638
 - ◆ SILNIK S-7 ORAZ MOTORY WSK. 664 271 674

- MOTORYZACJA**
- kupno**
- ◆ Kupię MALUCHA. 728 247 495.
 - ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531666333.

SKUP AUT

Każdy stan oraz marka

512 700 770

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin

Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- części**
- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREANSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ ELEMENTY DO WARSZAWY 223 (drzwi i szyby). 732 803 298.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 216

ZAKOPANE
ul. Zeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- sprzedaż**
- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 517 324 922.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

- ◆ FIAT UNO. 732 803 298.
- ◆ VW GOLF, SEICETO na gaz - pilnie. 531 402 576.

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprzowicza 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ SEAT ALHAMBRA 7-osób, 320.000 km, 130KM, 1.9D, 2005r. 603 330 556.

- RÓŻNE**
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

MATRYMONIALNE

- ◆ Poznam przyjaciółkę 40+. 506 435 839.
- ◆ PANI 50+ pozna pana 50-60. Stały związek. 663 864 441.
- ◆ MAM JUŻ PRAWIE WSZYSTKO: DOM, RODZINĘ AUTO I 60 LAT. JESTEŚMY SAMOTNI, PRAGNIEMY CIESZYĆ SIĘ ŻYCIEM. PRAGNIEMY POZNAĆ PRAWEGO DOBREGO PARTNERA ŻYCIOWEGO. PROSZĘ O KONTAKT 508 847 007

USŁUGI

budowlane

- ◆ USŁUGI MINIKOPARKĄ. 889 990 187.
- ◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Taniol 691 381 758, www.parkietbatko.pl
 - ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
 - ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
 - ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
 - ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
 - ◆ REMONTY. 728 247 495.
 - ◆ HYDRAULIK - 663338954.
 - ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
 - ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE itp. 796 544 016.
 - ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
 - ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
 - ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
 - ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
 - ◆ FLIZOWANIE PODHAŁE. 511 299 935
 - ◆ TYNKI Maszynowe/Ocieplenia Tel. 516-175-182 lub 886-417-003
 - ◆ ROBOTY ZIEMNE, WYWROTKA, UTWARDZANIE PODŁOŻA - 728 55 70 11.
 - ◆ CHCESZ COŚ ZROBIĆ Z DRZEWIA - WIĘZBA, DOM, WYKOŃCZENIE - 885 337 163.
 - ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
 - ◆ MALOWANIE WNEŹ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPE- TY, GŁADZIE - 660921810.
 - ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE MECHANICZNIE. 880 232 189.
 - ◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 935 388.
 - ◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. 693452226
 - ◆ ROZBIÓRKA DOMÓW, SPRZĄTANIE. 536269912.
- inne**
- ◆ MYCIE KOSTKI, OGRODZEŃ itp. 501 788 640
 - ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DO CZYSZCZENIA POWIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTOWE. 501 788 640
 - ◆ KOSZENIE TRAWY. 501 788 640
 - ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
 - ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW

- PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
- ◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ FOTOGRAFIA WNEŹ, PRODUKTOVA. 501 788 640
- ◆ Zakładanie i pielęgnacja OGRODÓW. 886683342sebastiansmietana@wp.pl
- ◆ Gradobicie! - Bezinwazyjne (bez lakierowania) naprawy samochodów metodą PDR- również bezgotówkowo z ubezpieczenia. Q-Service Castrol Luk-Mal Zakopane, ul. Podhalańska 55A. 792 005 799
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

KOMUNIKATY

- ◆ W DNIACH 23-27 CZERWCA 2021 r. zostało skradzione 10 uli z posesji w Spytkowicach nr 59. W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji na temat prosimy o kontakt z komisariatem policji w Rabce.



ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring Konwoje

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

Nowa Biała wstaje z ruin

dokończenie
ze str. 1

- Chcemy zdążyć przed zimą, żeby mieć gdzie mieszkać - wyjaśnia. Bendikowie korzystali z pomocy zarówno żywnościowej, jak i z innych materiałów dostarczanych do wsi przez darczyńców. Ich zdaniem ta pomoc, mimo że minęły już trzy tygodnie, jest ciągle na wyciągnięcie ręki. Otrzymali też pierwszą transzę pieniędzy - 6 tysięcy złotych, obiecane jeszcze w noc pożaru przez wojewodę na najważniejsze potrzeby. - Ale o resztę obiecanych pieniędzy nie jest już tak łatwo. Musimy przedstawić faktury za zakupione towary, a przecież, żeby coś kupić, to trzeba mieć pieniądze - zauważa pani Justyna. Jej dom był ubezpieczony, więc na razie dokonują zakupów za zaliczkę od firmy ubezpieczeniowej. - Najgorsze jest to, że na wiele materiałów budowlanych trzeba długo czekać. Nawet dwa-trzy miesiące. Teraz czekamy na okna. Póki ich nie wstawimy, nie możemy ruszyć z dalszymi pracami - przekonuje pani Justyna. Mieszkańcy dostali również wytyczne od strażaków, dotyczące zastosowania odpowiednich materiałów budowlanych i przepisów przeciwpożarowych.

Pan Sylwester stoi w olbrzymim wykopie, ciągle jeszcze pogłębianym przez koparkę. Spieszy się z odbudową obory i budynków gospodarczych. Korzystał już z materiałów budowlanych przywiezionych z różnych stron Polski. Dostał klej, deski i gwoździe. - Teraz najgorszy jest brak czasu. Zbliżają się zimy, a byłoby mam rozsiane po całej okolicy po dwie-trzy sztuki w różnych miejscach. Na pewno wezmę jeszcze kisonkę, którą nam przywieźli na jesień i zimą - relacjonuje z dna wykopu.

Wśród wyrw po stojących tu niedawno domach są jednak i takie, na których nic się nie dzieje, choć widać, że skutki pożaru zostały posprzątane. - Niektórzy właściciele domów postanowili budować swoje siedziby już na innych działkach.



Krzysztof Węglarz wraz z przedstawicielką rady sołeckiej jest codziennie na placu, gdzie składowane są przywożone przez darczyńców materiały budowlane.

W ten sposób zostaną zachowane większe odstępy między domami. Poza tym czekają jeszcze na wyznaczonych przez gminę architektów, którzy wykonają projekty nowych budynków - wyjaśnia Monika Kuczyńska z Urzędu Gminy w Nowym Targu. Jej zdaniem nie powinno być problemu z otrzymaniem pomocy pieniężnej od wojewody. - Trzeba tylko udokumentować, że pieniądze już otrzymane zostały wydane na materiały budowlane, to warunek uzyskania kolejnej transzy finansowej - mówi. Urzędniczka przyjechała do Nowej Białej, bo właśnie otrzymała sygnał, że potrzebne są kontenery do usunięcia resztek odpadów.

Pomoc napływa cały czas

W Nowej Białej zjawiamy się po trzech tygodniach od tragicznego pożaru. Pierwsze kroki kierujemy do szkoły. Sala gimnastyczna niedawno pełna wszelkich darów dla poszkodowanych, której zdjęcia obiegły wszystkie - nie tylko polskie media, dziś jest pusta. Właśnie kończy się jej sprzątanie.

Ubrania, produkty spożywcze i higieniczne zostały przeniesione do szkoły w sąsiednich Krempachach i na teren amfiteatru w Nowej Białej. Tutaj też składowane

są wszelkie materiały budowlane. Wśród cegieł, farb, desek i folii uwijają się dwie kobiety. Sołtyska wsi i członkini rady sołeckiej. - Pomoc spływa do nas cały czas. W sobotę było tu 70 osób. Rozładowywaliśmy tiry, które przywoziły materiały budowlane, spożywcze i przemysłowe ze Śląska i województwa podkarpackiego. Przy rozładunku pomagali strażacy i żołnierze z Wojsk Obrony Terytorialnej - mówi Krzysztof Węglarz, sołtyska wsi. Pogorzelnicy już dawno zabrali takie produkty spożywcze i przemysłowe, jakie były im potrzebne. Resztę strażacy rozwieźli po domach. Materiały budowlane są rozdzielane zgodnie z bieżącymi potrzebami. - Od wojewody dostaliśmy pustaki na pięć domów. W sumie odbudować trzeba 12 budynków. Najwięcej dostaną ci, którzy nie mają dachu nad głową i muszą wszystko odbudować od podstaw. Taką decyzję przegłosowali sami mieszkańcy na zebraniu wiejskim - tłumaczy sołtyska. Ceny materiałów budowlanych poszybowały w górę. Najdroższa jest stal zbrojeniowa, a właśnie tego najbardziej potrzebują mieszkańcy. Do tego pustaki ceramiczne i elektronarzędzia, a także styropian i kable do instalacji elektrycznych.

Plac należący do tutejszego

urbaru leśnego został przeznaczony na skład darów. Krzysztof Węglarz przychodzi na plac codziennie rano, żeby odebrać klucze od tych, co pilnują ogrodzonego terenu w nocy. Potem zostaje, żeby segregować i spisywać dostarczony materiał. - Jestem już trochę zmęczona, ale moja funkcja zobowiązuje mnie do takiej pracy. Zresztą, jak się pomaga ludziom, to ma się satysfakcję - twierdzi.

Ciągle można wpłacać pieniądze

Na portalu zrzutka.pl dla pogorzelników z Nowej Białej zebrano już prawie 1 milion 300 tysięcy zł (stan na 12.07). Pułap zbiórki to 2 miliony zł, do końca pozostało 19 dni. W najbliższych dniach rada parafialna podejmie decyzję o tym, jak zostaną rozdysponowane pieniądze przysłane do parafii przez dekanat. - Ze względu na wzrost cen materiałów budowlanych i to, że nasi mieszkańcy zostali bez dachu nad głową, teraz najbardziej potrzebne są pieniądze - przekonuje Krzysztof Węglarz, sołtyska Nowej Białej.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska

**Reportaż o najnowszej sytuacji
w Nowej Białej na naszej stronie
internetowej www.24tp.pl**

Arcybiskup się sam ukarał

Tymczasem ks. Marian W. - jego były podwładny oskarżony o pedofilię czeka na sąd.

Abp. Wiktor Skworec, dawny przełożony ks. Mariana W., oskarżonego o pedofilię byłego proboszcza w Grywałdzie, poddał się karze. Obecny metropolita katowicki, a w latach 1998-2011 biskup tarnowski, poddał się karze po zakończeniu watykańskiego dochodzenia w sprawie tuszowania przypadków pedofilii. Choć komunikat krakowskiej kurii w tej sprawie mówi lakonicznie o dwóch kapłanach jego byłej diecezji - najprawdopodobniej chodzi między innymi o ks. Mariana W.

Proboszcz oskarżony

Przypomnijmy, że były proboszcz z Grywałdu oskarżony jest o 12 przestępstw o charakterze seksualnym. Prokurator zarzuca 67-letniemu już duchownemu diecezji tarnowskiej czyny pedofilskie wobec młodych chłopców - ministrantów i lektorów, do których dochodziło głównie podczas wycieczek.

Zawiadomienie o czynach swojego kapłana złożyła kuria tarnowska, a w marcu 2019 r. do nowotarskiego sądu trafił akt oskarżenia. Śledczy zarzucają duchownemu, że w latach 2003-2012 dopuścił się 12 przestępstw o charakterze seksualnym wobec 11 małoletnich (w tym 7 dzieci poniżej 15. roku życia). Byli to ministranci i lektorzy z parafii, w których

ks. Marian W. był proboszczem. Jego ofiar miało być więcej, jednak ze względu na przedawnienie prokurator umorzył postępowanie o popełnienie podobnych czynów wobec innych 11 pokrzywdzonych.

W listopadzie 2020 roku duchowny wyszedł z aresztu, w którym przebywał ponad rok. Ksiądz ma dozór policyjny - ma się meldować 3 razy w tygodniu na komisariacie, obowiązują go też zakazy zbliżania się i kontaktu z pokrzywdzonymi.

Proces trwa, a sąd oddroczył postępowanie na wniosek obrony ze względów zdrowotnych.

Biskup ukarał się sam. I czeka

Stolica Apostolska po zgłoszeniu dokonanych przez samego abp. Wiktora Skworec zbadania zaniechania w sprawach wykorzystania seksualnego popełnionego wobec osób małoletnich przez dwóch kapłanów tej diecezji. Po zakończeniu dochodzenia abp Wiktor Skworec zrezygnował z członkostwa w Radzie Stałej Konferencji Episkopatu Polski oraz z funkcji przewodniczącego Komisji ds. Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Zobowiązał się też wesprzeć finansowo - z prywatnych środków - wydatki diecezji tarnowskiej związane ze sprawami wykorzystania seksualnego. Poprosił też o wyznaczenie arcybiskupa koadiutora, który ma go wesprzeć, a nawet zastąpić w administrowaniu diecezją.

fig

REKLAMA

PLANDEKA SAMOCHODOWA
ochrona przed słońcem, deszczem i gradem

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Biaziński
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

RADIO
1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!
7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!
WWW.WIECZERNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.COM

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowygart.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Łasek znajduje się ogłoszenie o przetargu na

DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI
z miejscowości:

- ŁASEK, dz.ewid.: 5395/379
zabudowana budynkami magazynowymi
- NS11/00068422/2 o pow.: 0,3250 ha, powierzchnia magazynów 940,20 m kw, przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę, cena wywoławcza: 2000,00 zł netto plus VAT, wadium: 400,00 zł, płatne do 27.08.2021 r., termin i miejsce przetargu: 2.09.2021 r. godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój 203 II piętro.

Szczegółowe informacje udziela Urząd Gminy Nowy Targ - ul. Bulwarowa 9 - Biuro Obsługi Mieszkańców, tel. 182632222

Prezydent miasta Jaworzna

informuje,

że w dniach od 16 lipca 2021 r. do 6 sierpnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, oraz w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Szczawnicy, ul. Szalaya 103, wywieszony zostanie **wykaz nieruchomości**, obejmujący udział stanowiący własność Gminy Miasta Jaworzna, wynoszący 3/40 części w niezabudowanej działce nr 30/2 o pow. 1203 m., położonej w obr. 1 w Szczawnicy, wyznaczony do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Jaworzno, 6 lipca 2021 r.

POŻEGNANIA

29

„Młodzi odjeżdżają, ale nie odchodzą...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
MAŻ, TATA, DZIADEK, BRAT I WUJEK
S.P. ANDRZEJ STEFANIAK
zam. Kilkuszowa 4 a

„Na zawsze pozostaniemy w naszych sercach.”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY WŁADYSŁAW DZIUBAS
TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADEK

„SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 12.07.2021r. odszedł od nas w wieku 65 lat zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. Eugeniusz NOWAK
Zam. Zubrzyca Dolna 87

„Tak szybko odjeżdżał, ale czekał na nas”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 16.07.2021r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. ROBERT KOTARA

„Do wieczna, co wiążesz, przetrzymaj, do zaś, co niewiżesz, trzymaj...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 11 lipca 2021 r. zmarł w wieku 37 lat
S.P. NASZ KOCHANY SYN, BRAT JAKUB KOSIŃSKI
zam. Nowy Targ, ul. Podtatrzańska 82/21

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lipca 2021 roku odszedł do wieczności w wieku 92 lat uroczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mamo, Babciu i Pradziadka
S.P. JULIA WÓJTOWICZ

„Moja odjeżdża na zawsze, ty stałaś bliżej...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY JÓZEF JANIK
TATA, BRAT, TEŚĆ, SZWAGIER, WUJEK I DZIADEK

„Moja odjeżdża na zawsze, ty stałaś bliżej...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY FRANCISZEK LASSAK
MAŻ, TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADEK, PRADZIADK „KUBIK”

Świętej pamięci
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 2021 r. zmarła w wieku 98 lat, zapożyczyła Sakramentami Świętymi, naszą ukochaną Babcią i Pradziadka
MARIA CISOŃ
Z domu Król
Zam. Białka Tatrzańska ul. Kaniówka 18

Świętej pamięci
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 2021 r. zmarła w wieku 98 lat, zapożyczyła Sakramentami Świętymi, naszą ukochaną Babcią i Pradziadka
MARIA CISOŃ
Z domu Król
Zam. Białka Tatrzańska ul. Kaniówka 18

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 2020 roku odszedł do wieczności w wieku 61 lat mój ukochany Mał
S.P. EUGENIUSZ HADWICZAK
WSPÓLNE modlitwy przy Zmarłym odprawiane będą 10 lipca 2021 r. godz. 18:30 w Kaplicy Cmentarnej Rabka - Zaborka

„Młodzi odjeżdżają, ale nie odchodzą...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 8 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. MAŻ, TATA mgr inż. IGNACY JAN CHOWANIEC
CHREŚCIAŃSKI PREZIDENT II RP IGNACIO MOŚCICKIEGO
zam. Nowy Targ, al. Tysiąclecia 32/31

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 27 czerwca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. Stefania Łacniak
z domu Bafia

„JAK TRUDNO ZEGNAĆ KOGOŚ, KTO MOGIŁ BYC JEJCZE I NAM”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 76 lat zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. WIESŁAW KLOCEK
zam. Nowy Targ ul. Zielona 84

„Ten drogi człowiek, umierał, ale nie odchodził...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 8 lipca 2021 r. zmarł w wieku 96 lat zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. CZESŁAW RASZĘBORSKI
NAJUKOCHAŃSZY MAŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK I BRAT.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lipca 2021 r. zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY WIESŁAW BANDROWSKI
MAŻ, TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADEK

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lipca 2021 r. zmarła w wieku 76 lat zapożyczyła Sakramentami Świętymi naszą ukochaną Mał, Tę, Dziadka, Pradziadka i Brata
Nasza Najukochańsza Daria Macura
Córka, Zosia, Mama, Siostra, Synowa, Szwagierka, Bratowa i Ciotka
Świętej Pamięci
z domu Musiał

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami.”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 6 lipca 2021 r. Odszedł od nas w wieku 96 lat zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY Zofia SIKOŃ
Mama, Teściowa, Babcia, Pradziadka, Siostra i Ciotka

„SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ...”
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 13.07.2021r. odszedł od nas w wieku 61 lat zapożyczył się do Pana nasz Kochany
S.P. Bogdan CHOWANIEC
Zam. Chyżne 9

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl
JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIĘCIE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEK
UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja
AKR
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CENTRUM
KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

KAJAKARSTWO

Brązowy medal Mistrzostw Europy dla Jakuba Brzezińskiego

Jakub Brzeziński w nowej kajakarskiej konkurencji olimpijskiej CSLX wywalczył brązowy medal podczas Mistrzostw Świata w Tacen.

Osukcesie mieszkańca Krościenka poinformował w niedzielę Polski Związek Kajakowy, składając oficjalne gratulacje. To jedno z ostatnich osiągnięć młodego kajakarza.

Jakub Brzeziński jako młodzik dwukrotnie wygrywał ogólną klasyfikację Pucharu Ligi Młodzików. W wieku 14 lat przeniósł się do Krakowa i rozpoczął naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Debiutując w Mistrzostwach Świata juniorów w 2013 roku, wywalczył z kolegami z drużyny srebrny medal.

W 2014 roku cieszył się z brązowych medali na Mistrzostwach Świata juniorów oraz Mistrzostwach Europy juniorów. Rok później wywalczył srebrny medal w drużynie podczas Mistrzostw Świata do lat 23 w Foz do Iguaçu w Brazylii.

Potem były następne medale. Z Mistrzostw Europy do lat 23 w Krakowie Jakub przywiózł srebrny medal w drużynie. W 2016 roku wywalczył dwa brązowe medale na Mistrzostwach Świata juniorów w Krakowie, a na Mistrzostwach Europy juniorów w Solkanie cieszył się ze złota i srebra.

W ostatnim czasie sportowiec łącznie zgromadził 6 medali z mistrzostw świata, 4 medale z mistrzostw Europy oraz 18 medali z mistrzostw Polski.



Fot.: arch.: FB PKZaj

ad Jakub Brzeziński przywiózł z Tacen brązowy medal.

PIŁKA NOŻNA. III liga

Pierwszy sparing i pierwsze transfery

Piłkarze Podhala Nowy Targ meczem sparingowym z drugoligowym Hutnikiem Nowa Huta kończyli pierwszy tydzień przygotowań do nowego sezonu w III lidze.

Spotkanie zakończyło się porażką Podhala 2:3. Gole dla nowotarzań zdobył jeden z testowanych zawodników Filip Handzlik oraz Juliusz Molis. Nowotarżanie zagrali w składzie: zawodnik testowany (46 zawodnik testowany) - zawodnik testowany, Kowalski, zawodnik testowany - Janso, Lech, Furtak, Kasia, Serafin, Lepiarz - zawodnik testowany oraz 3 zawodników testowanych, Handzlik, Budinsky, Surmiak, Porębski, Hajdara, Molis.

- Dużych oczekiwań względem zespołu w tym meczu nie miałem, bo jesteśmy dopiero po tygodniu przygotowań, oraz graliśmy składem eksperymentalnym, w którym zapewne już nigdy więcej nie zgramy. Niemniej to, nad czym pracowaliśmy przez ten tydzień, chciałem, by w tym spotkaniu już było widoczne. Mielśmy różne momenty: dobre i złe. Generalnie jednak na tle dobrego drugoligowca jakim jest Hutnik, wypadliśmy całkiem nieźle - ocenił szkoleniowiec Podhala Szymon Grabowski.

Cały czas trwa kompletowanie składu. Jak do tej pory Podhale pozyskało pięciu nowych zawodników. Najbardziej doświadczony z tej piąt-

ki jest 33-letni Jakub Kowalski, który w dorobku ma 88 spotkań i 5 goli na poziomie ekstraklasy w barwach dwóch klubów: Ruchu Chorzów i Podbeskidzia Bielsko-Biala. Z Ruchem wystąpił też w 4 meczach Kwalifikacji do Ligi Europy. Na zapleczu ekstraklasy rozegrał z kolei 88 meczów. Ostatnie dwa lata spędził natomiast w Garbar-

ni Kraków. W sezonie 2020/21 na boiskach II ligi wystąpił w 32 spotkaniach i zdobył 5 bramek. 36 spotkań w I lidze i 93 w II lidze to bilans Łukasza Furtaka. Wychowanek MOSiR Bochnia w swojej dotychczasowej karierze reprezentował barwy m.in. Puszczy Niepołomice, Garbarni Kraków, a ostatnimi czasami Elany Toruń, gdzie w 27 meczach II ligi zdobył 6 goli. Przemysław Lech to wychowanek Wisły Kraków, w barwach któ-

rej najpierw wywalczył tytuł Mistrza Polski juniorów, a w sezonie 2014/15 zaliczył - w meczu przeciwko Stali Mielec - epizod w ekstraklasie, zmieniając w doliczonym czasie gry Rafała Boguskiego. Kolejne lata spędził w Flocie Świnoujście, Wiśle Płock, Stali Mielec, Garbarni Kraków i Bytovii Bytów. Łącznie ma na koncie 75 meczów w II lidze i 50 w I lidze. Z Polonii Środa Wielkopolska do Podhala przychodzi Adrian Szyńska. W drużynie z grupy II 3. ligi spędził on ostatnie 2 sezony. W poprzednim zdobył 9 bramek w 32 meczach. Wcześniej występował w Kotwicy Kołobrzeg i Warcie Poznań. JKS Jarosław jest macierzystym klubem 20-letniego Arkadiusza Kasia, który sezon 2020/21 spędził w drużynie ligowego przeciwnika Podhala - KS Wiązownica. Wcześniej grał w grupach młodzieżowych i drużynie rezerw Wisły Kraków, a jeszcze wcześniej Stali Rzeszów.

Pozналиśmy terminarz spotkań rundy jesiennej sezonu 2021/22 w rozgrywkach o mistrzostwo grupy IV 3. ligi. Piłkarze Podhala zainaugurują rozgrywki wyjazdowym meczem z Wólczańką Wólka Pełkińska. Z kolei pierwszy mecz na własnym stadionie zagrają 14 sierpnia z Unią Tarnów. Dodatkowo jesienią jest w planach rozegranie jednej kolejki awansem z rundy wiosennej.

mz



Trening piłkarzy Podhala Nowy Targ.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Szykują się do nowego sezonu

Lubań Maniowy, Watra Białka Tatrzańska, Jarmuta Szczawnica i Wierchy Rabka rozpoczęli przygotowania do rozgrywek grupy wschodniej IV ligi.

Maniowanie zaczęli bez swojego pierwszego trenera Grzegorza Hajnosa, który do zespołu dołączy w przyszłym tygodniu. Pod jego nieobecność za treningi odpowiada asystent Paweł Batkiewicz, któremu pomaga Artur Świerad.

W zespole nie ma już Davida Sidorczuka, Bartłomieja Augustyna i Mateusza Wilka. W kręgu zainteresowań maniowan znajdują się Jan

Chlipała i Sebastian Adamczyk. Pierwszy to wychowanek Gorc Ochotnica, a drugi Lubania Tylmanowa. Obaj ostatnio występowali w grupach młodzieżowych Sandecji Nowy Sącz. W trakcie treningów i meczów kontrolnych sprawdzany będzie także Kolumbijczyk Braham Diaz, który ostatnie sezony spędził w KS Zakopane.

Lubań w planach ma rozegranie czterech meczów sparingowych z Wierchami Rabka, Jarmutą Szczawnica, Watrą Białką Tatrzańska i Pci-

mianką Pci.

Do sporych rozszad dojdzie w Jarmucie Szczawnica, która zadebiutuje na poziomie 4. ligi. Kontuzja wyeliminowała z gry Krzysztofa Czubiaka. Trener Jacek Pietrzak nie będzie mógł skorzystać już z usług Marka Pichnarczyka, Jana Ziemińska, Grzegorza Zachwiei i Kacpra Jurka. Na tę chwilę chęć gry w Jarmucie wyraził Dawid Możdżeń, bramkarz ostatnio grający w Sokole Słupnice. Ponadto trwają rozmowy z kilkoma innymi zawodnikami. Serię gier sparingowych szczawniczanie zainaugurują od meczu z Zawratem Bukowina Tatrzańska, potem zmierzą się z Lu-

banem Maniowy, Barcizanką Barcice i reprezentantem śląskiej ligi okręgowej Nadwiślanami Gromiec.

W Watrze Białka Tatrzańska nie ma już trenera Pawła Nowaka, który przeniósł się do Unii Tarnów. Odeszli także zawodnicy: Marcel Zając, Daniel Martins i Patryk Rząsa. Serię meczów kontrolnych białczanie rozpoczną meczem z Po-pradem Muszyna.

W Wierchach Rabka - poza zmianą trenera, gdzie Sebastiana Świerzińskiego zastąpił Karol Niewolik - zanosi się na kosmetyczne zmiany.

mz

Lipnica Wielka

Hala jak nowa

Będzie generalny remont hali sportowej w centrum Lipnicy Wielkiej.

Obiekt przy Szkole Podstawowej nr 2 został wybudowany dwadzieścia lat temu i był jednym z najnowocześniejszych na Podtatrzu.

Teraz wymaga modernizacji i generalnego remontu. Jest już podpisana umowa na to przedsięwzięcie.

Projekt przewiduje pełną termomodernizację obiektu, wymianę nawierzchni w hali, nowe trybuny i sanitariaty. - Wymieniamy dach, stolarkę okienną, ogrzewanie, oświetlenie. Wszystkie prace zakończą się z końcem maja przyszłego roku - zapewnia Jakub Dyrz, zastępca wójta gminy Lipnica Wielka.

Inwestycja, warta blisko 2,5 mln zł, w 70% jest dofinansowana z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Sportowa Polska. Gmina dołoży niespełna 750 tys. zł.

jof



Tak będzie wyglądała hala sportowa po remoncie.

Najpiękniejsze wioski

Zubrzyca Dolna laureatem konkursu Małopolska Wieś w Sieci.

Województwo małopolskie rozstrzygnęło konkurs Małopolska Wieś 2021. Wioski i sołectwa mogły wziąć udział w trzech kategoriach konkursu: Najpiękniejsza Małopolska Wieś, Nowatorska Małopolska Wieś i Małopolska Wieś w Sieci.

W pierwszej kategorii drużyna najpiękniejszą wsią w Małopolsce okazało się sołectwo Krościenko - Zawodzie (nagroda 50 tys. zł), a trzecią Działisz (40 tys. zł). Pierwsza nagroda w kategorii trzeciej powędrowała do Zubrzyki Dolnej (30 tys. zł).

W konkursie brano pod uwagę nie tylko naturalne pięk-

no miejscowości, lecz również zmiany, które dokonały się w ostatnim czasie we wsi i przyniosły poprawę życia społeczności, a także zaangażowanie mieszkańców w rozwój wsi.

Zubrzyca Dolna wygrała rywalizację związaną z prowadzeniem profilu społecznościowego. Priorytetem było prowadzenie strony internetowej sołectwa co najmniej od 2020 r.

jof

Orkiestrowo w altanie

Miejska Orkiestra Dęta podbiła serca nowotaraskich słuchaczy.

W każdą niedzielę Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu organizuje koncerty w Altanie w Parku Miejskim. Na scenie występują artyści i zespoły związane z Miastem. W minioną niedzielę koncert dała Miejska Or-

kiestra Dęta, prowadzona przez kapelmistrza Marcina Musia-ka. Oprócz jej członków na scenie pojawili się również muzycy z okolicznych Ochotniczych Straży Pożarnych. Orkiestra, „spragniona gry”, jak zapewniał kapelmistrz, wykonywała różnorodne utwory z wielu stron świata - od *Amazing Grace* przez *Dumkę na dwa serca* i *Hej, sokoły*,

aż po współczesne *The Edge of Glory* Lady Gagi. Była też kompozycja Harolda Waltersa, który połączył 30 utworów w całość trwającą trzy minuty, a która została wykonana przez orkiestrę bezbłędnie. Pomimo nieporozumienia na koncercie w parku pojawiło się wielu słuchaczy, a muzyków proszono o bis.

Paulina Łaś

Miętustwo

Czerwony dar

59 osób zarejestrowanych, 55 osób, które oddały krew, co daje 25 litrów życiodajnego płynu - to efekt niedzielnej akcji krwiodawstwa w Miętustwie.

Brawo, mieszkańcy Miętustwa! Zawsze można na was liczyć. Bardzo wszystkim dziękuję - mówi dr Maria Lambrecht. W akcję zaangażowani byli druhowie OSP Ciche Dolne, Ratułów Dolny, Czerwienne Dolne, Stare Bystre, Związek Podhalański z Miętustwa, lokalni przedsiębiorcy. Wśród nich m.in. Katarzyna Podczerwińska z Podczerwonego i firma Toscanaccio. Trzeba też wspomnieć Motocyklową Grupę „Pasja i Wiara”.

Organizatorem akcji była parafia NMP Królowej Polski w Miętustwie, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa - oddział w Zakopanem, a także Tatrzańskie Stowarzyszenie Honorowych Dawców



Krew oddało 55 osób.

Krwi. Akcje oddawania krwi w Miętustwie są organizowane dwa-trzy razy w ciągu roku i cieszą się sporym zainteresowaniem górali, a niedziela to bardzo dobry czas na oddanie życiodajnego płynu. - Wielu mieszkańców pra-

cjuje w tygodniu, nie bardzo mają czas, a w niedzielę przed mszą albo po można przyjść do sanki parafialnej i oddać krew - mówi Krzysztof Leja, zawodowy strażak zaangażowany w akcję.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

PIŁKA NOŻNA



Trzynastcie piłkarskich drużyn rywalizowało w turnieju w Nowym Targu.

Za nami pierwsza edycja Turnieju Piłkarskiego „Fun&Football”

Wzięło w nim udział 13 drużyn, miejscem zmagania był Stadion Miejski w Nowym Targu. Organizatorami turnieju były firmy Fun&Football oraz Zoma-Proma.

Drużyny biorące udział w turnieju były podzielone na dwie grupy. Każdy zespół rozegrał minimum 5 meczów w grupie porannej, oraz 6 meczów w grupie popołudniowej. Do ćwierćfinałów awansowały cztery najlepsze drużyny z każdej grupy.

W meczu o 3. miejsce zmierzyły się dru-

żyny KS Babia Góra oraz KMWTW. Zwycięzcę tego pojedynku poznaliśmy dopiero po rzutach karnych, gdyż po 13. minutach gry padł bezbramkowy remis. Drużyna z Lipnicy zwyciężyła 5:4.

W wielkim finale zmierzyły się drużyna Technicznych oraz Szykago Bulls. Zespół Technicznych z kompletem punktów wyszedł z pierwszego miejsca z grupy, wygrywając również swoje mecze w ćwierćfinale oraz półfinale. Drużynie Szykago Bulls rzutem na taśmę udało się awansować z grupy. Potem mecz ćwierćfinałowy wygrali w karnych, a w

półfinale pokonali KMWTW 2:1.

W meczu finałowym wynik spotkania zakończył się 1:1. Dopiero po rzutach karnych wyłonił się zwycięzca turnieju. Dawid pokonał Goliata - tak możemy podsumować zwycięską drużynę Szykago Bulls, która została pierwszym zwycięzcą turnieju o puchar Fun&Football.

Nagrody indywidualne: król strzelców - Damian Mrówka, z dorobkiem 9 bramek (Technicznych), najlepszy zawodnik - Michał Słowikowski (Szykago Bulls), najlepszy bramkarz - Filip Rojek (Szykago Bulls).

mz

HOKEJ

Na lód już w lipcu?

Po trzech tygodniach urlopów hokeiści Podhala Nowy Targ wznowili przygotowania do sezonu 2021/22. Na treningach brakuje jeszcze trenera Andrieja Gusowa, który ma dołączyć do zespołu w ciągu kilku najbliższych dni.

Na ten moment nie ma większych zmian w kadrze zespołu. Ma to się zmienić w chwili rozpoczęcia treningów na lodzie. A to może się stać szybciej, niż pierwotnie było planowane. Być może już w ostatnim tygodniu lipca lód w Miejskiej Hali Lodowej będzie do dyspozycji hokeistów.

- Prace związane z modernizacją maszynowni, które zaplanowaliśmy na okres bez-

pośrednio po zakończeniu zeszłego sezonu, dobiegają końca. Powoli przyspieszamy się do rozruchu maszyn. Jeżeli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, to myślę, że niedługo rozpoczniemy proces mrożenia - mówi dyrektor MCSiR Krzysztof Łapsa.

Sezon ligowy rusza 10 września. Podhale jest na tę chwilę jedynym klubem, który nie uzyskał licencji na grę w rozgrywkach PHL.

- Cały czas ciężko pracujemy, aby dopiąć budżet i sprostać wymaganiom licencyjnym. Na ten tydzień mamy zaplanowanych szereg kolejnych rozmów z potencjalnymi sponsorami. Sytuacja jest trudna, ale walczymy - mówi Paweł Bargiel, członek zarządu KH Podhale.

mz



Hokeiści Podhala Nowy Targ wznowili treningi.



BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252



KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

SPORT

TYGODNIK Podhalanski

28/2021

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14 w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych,
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe: w garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia lekarska, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonem.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, takich jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

+48 18 26 10 310, +48 693 692 100
kontakt@orkana14.pl

